



2-8 września 2019 r. | nr 35 (660)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL



24 str. +
Bezplatny
dodatek
TV

- Jesteśmy na rozwojowej ścieżce – mówi sekretarz miasta Ewa Jankowska

Świdnik w dobrej kondycji

Nasze miasto uplasowało się na 48 miejscu w kraju i pierwszym miejscu w województwie lubelskim wśród gmin miejskich sklasyfikowanych w Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego w Polsce 2018.

Str. 4

Budżet zmieniony, autobusy pojadą po nowemu

Radni już po wakacjach

Zwołana na ubiegły poniedziałek sesja Rady Miasta Świdnik przebiegła jeszcze w wakacyjnej atmosferze, bez kłótni i większych emocji, choć radni mieli wiele pytań i zgłosili kilkanaście interpelacji.

Str. 4

Młody, zdolny, pracowity...

Poselskie rozliczenia pod zamkiem



- Mamy za sobą dobre cztery lata, a przed nami równie dobre czasy – mówi wiceminister inwestycji i rozwoju Artur Soboń (PiS), który w ubiegły wtorek na konferencji prasowej na schodach zamku lubelskiego przedstawił sprawozdanie ze swojej pracy w parlamencie i rządzie oraz składał obietnice na kolejną kadencję.

Str. 2

Dwa nowe oddziały przedszkolne już gotowe, w planach żłobek

Nowe miejsce dla najmłodszych



Nowe oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Jarzębinowej już gotowe na przyjęcie dzieci. Od września uczęszczać do nich będzie 50 maluchów.

Str. 4

Wykonawca świdnickich Mieszkań Plus poszukiwany

Pierwsza łopata jeszcze przed wyborami



PFR Nieruchomości, spółka powołana do finansowania inwestycji w ramach programu „Mieszkanie Plus” ogłosiła przetarg na budowę dwóch trzypiętrowych bloków ze 108 mieszkaniami w Świdniku. Na oferty czeka do 9 września, a wbicie pierwszej łopaty planuje na przełom września i października. Tymczasem świdnicki ratusz zakończył zbieranie ankiet od osób zainteresowanych zamieszkaniem w rządowych czynszówkach.

Str. 7

- Aplikacja do uszczelnienia systemu wywozu odpadów już przynosi wymierne efekty – chwali się ratusz

Miasto namierza śmieciowych cwaniaków

Świdnicki ratusz rozsyła wezwania do aktualizacji deklaracji śmieciowych i uiszczenia zaległych opłat do mieszkańców, którzy dotąd nie płacili za wywóz śmieci. Udało się ich namierzyć dzięki specjalnej elektronicznej aplikacji. Jej opracowanie kosztowało 19 tys. zł, ale zyski jakie ma przynieść mają być o wiele wyższe i dzięki niej w przyszłości świdniczanie mają uniknąć drastycznych podwyżek opłat za wywóz śmieci.

Str. 12

Nowe „witacze” na wjazdach do miasta

Witamy pod śmigłami



Str. 4

Nowa, a już do poprawki

Na Sosnowej wyrósł garb

Wybudowany w ubiegłym roku odcinek ulicy Sosnowej już wymaga remontu – po ulewach z początku sierpnia na jezdni wyrósł okazały garb.

Str. 7

Remont rok po otwarciu

Problem z miejskimi kortami



Str. 12

REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26

815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI

102 niedołącznych pensjonariuszy ewakuowano w tempie ekspresowym o 2 w nocy. Na pomoc rzucili się nawet okoliczni mieszkańcy

Pożoga w DPS przy ulicy Głowackiego

Słup ognia, kłęby duszącego dymu i przerażenie starszych, schorowanych ludzi. Wielu z nich trzeba było wynosić na rękach z ogarniętego ogniem budynku. Na ratunek pośpieszył personel, ale też okoliczni mieszkańcy. Po 6 minutach do akcji wkroczyli strażacy. Tylko cudem w wielkim pożarze Domu Pomocy Społecznej przy ul. Głowackiego w Lublinie nikt nie zginął. Ewakuowano 102 pensjonariuszy. Straty materialne są ogromne. Sięgają 10 mln zł!

Strażacy zgłoszenie o pożarze otrzymali w sobotę o godz. 1.58. Kiedy na miejsce dojechały pierwsze wozy gaśnicze, okazało się, że żywioł jest tak ogromny, że konieczne będą posiłki. Ściągano je nawet z Puław i Lubartowa. Najważniejsza była ewakuacja personelu oraz 102 pensjonariuszy placówki. Większość podopiecznych nie była w stanie samodzielnie się poruszać. Do ewakuacji włączyli się mieszkańcy. Nie było czasu na pakowanie dobytku. Liczyła się każda sekunda. Starsi ludzie byli wynoszeni na zewnątrz w pidżamach. Wkrótce podstawiono autobusy miejskie, którymi emerytów rozwożono do 6 innych DPS-ów w Lublinie. - Pogorzelnicy zostali otoczeni opieką psychologiczną. Dla rodzin uruchomiliśmy infolinię. Napływa też pomoc. Przekazywane są łóżka, pościel, koce, odzież - mówi **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy prezydenta Lublina.

Pożar zaczął się na poddaszu i rozprzestrzenił w szalonym tempie obejmując 1400 mkw. drewnianej konstrukcji dachu.

W kulminacyjnym momencie w akcję ratunkową zaangażowanych było 41 zastępów PSP i OSP. To około 170 strażaków. Działania gaśnicze zakończono około godz. 7:30, ale jeszcze do południa strażacy z komendy miejskiej pomagali pracownikom DPS w zabezpieczeniu obiektu i znajdującego się w nim mienia - relacjonuje **Tomasz Stachyra**, rzecznik Komendy



Straty po pożarze są ogromne. Wstępnie oszacowane zostały na ok. 10 mln zł. Ale najważniejsze, że w porę udało się ewakuować wszystkich pensjonariuszy i w pożarze nikt nie ucierpiał, w czym zasługę mieli również mieszkający po sąsiedzku z DPS-em lublinianie

Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Lublinie. Według wstępnych szacunków straty wynoszą ponad 10 mln zł. Nie wszystko spłonęło. Uratowano mienie warte 30 mln zł. Na razie nie wiadomo co było przyczyną zdarzenia. Śledztwo prowadzi policja i prokuratura.

Prezydent Lublina **Krzysztof Żuk** zapowiedział w sobotę, że DPS przy ul. Głowackiego zostanie odbudowany najszybciej jak to możliwe.

- Najważniejsze, że nikt nie ucierpiał. Wszystkich udało się wyprowadzić z budynku. 102 osoby, które mieszkały w Domu mają schronienie i opiekę. Placówki, do których trafiли mieszkańcy DPS przy ul. Głowackiego mają zapewnione wsparcie (odzież, koce, ręczniki, pościel, łóżka) i dodatkowy personel. Straty materialne są duże, ale powtarzam: szczęście w nieszczęściu, że nikomu nic się nie stało. Raz jeszcze dziękuję strażakom, policjantom, którzy brali udział w akcji ratunkowej. Dziękuję też służbom miejskim i MOPR. Przede wszystkim ogromne podziękowania kieruję do mieszkańców miasta, którzy spontanicznie włączyli się w akcję pomocy dla

mieszkańców DPS przy ul. Głowackiego. To niezwykle symboliczne, że w takiej chwili lublinianie pokazali ogromną solidarność z poszkodowanymi - mówił prezydent Krzysztof Żuk.

Lublinianie rozpoczęli spontaniczną zbiórkę na rzecz poszkodowanych. - W związku z tragedią pensjonariuszy DPS przy ulicy Głowackiego, zwracam się z prośbą o wszelką pomoc w ich trudnych chwilach. W wyniku pożaru mieszkańcy pozbawieni zostali, nie tylko dachu nad głową, lecz także przedmiotów codziennego użytku. Szczególnie potrzebna jest pościel, ręczniki, środki czystości etc. Zorganizowana przez wolontariuszy zbiórka ma miejsce na terenie parafii pw. bł. biskupa Władysława Górala przy ulicy księdza Jerzego Popiełuszki. Gorącą prośbę o pomoc - apelował radny **Marcin Nowak** (Klub Radnych Krzysztofa Żuka).

Dla rodzin pensjonariuszy uruchomiona została infolinia obsługiwana przez Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego, nr tel. 81 466 17 14, 603 374 652.

Młody, zdolny, pracowity...

Poselskie rozliczenia pod zamkiem

- Mamy za sobą dobre cztery lata, a przed nami równie dobre czasy - mówi wiceminister inwestycji i rozwoju **Artur Soboń** (PiS), który w ubiegły wtorek na konferencji prasowej na schodach zamku lubelskiego przedstawił sprawozdanie ze swojej pracy w parlamencie i rządzie oraz składał obietnice na kolejną kadencję.

Poseł Artur Soboń, od dwóch lat wiceminister inwestycji i rozwoju, w najbliższych wyborach parlamentarnych ponownie powalczy o poselski mandat. Tym razem wystartuje z czwartego miejsca, ustępując na lubelskim liście PiS miejsca tylko posłom **Sylwestrowi Tułajewowi**, i **Gabrieli Masłowskiej** oraz wojewodzie **Przemysławowi Czarnkowi**.

- Jedną z najważniejszych rzeczy, którą udało się mi zrealizować w mijającej kadencji, była likwidacja użytkowania wieczystego. Każdy właściciel mieszkania czy domu stojącego dotąd na gruncach Skarbu Państwa stał się też jego właścicielem - rozpoczął sprawozdanie ze swojej ministerialno-poselskiej działalności **Artur Soboń**, który jako współautor ustawy otrzymał Nagrodę Rady Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa.

Jako kolejny swój sukces poseł przywołał realizację programu „Mieszkanie Plus”, który nadzoruje w jako minister inwestycji i rozwoju. - Nasz rząd w końcu stworzył politykę mieszkaniową, która daje szansę na własny kąt rodzinom mniej zamożnym. Program się rozwija i nabiera przyspieszenia.

Poseł podkreślił również, że z obecnego budżetu unijnego do regionu trafiło już ponad 7 mld zł w ramach Krajowych Programów Operacyjnych nadzorowanych przez Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju. - Te środki już owocują na Lubelszczyźnie nowymi miejscami pracy, otwarciem komunikacyjnym regionu i rozwojem nowoczesnego przemysłu - mówił Soboń.

Zapewniał również wprowadzenie programu wsparcia dla miast, które straciły na znaczeniu społeczno-gospodarczym.

Soboń odnosił się również do unieważnionego kontraktu na



- To były cztery dobre lata - przekonywał na konferencji poseł Artur Soboń

zakup śmigłowców Caracal i przy okazji oznajmił, że w Ministerstwie Obrony Narodowej finalizowane są rozmowy o modernizacji śmigłowców W3-Sokół do podjęcia funkcji śmigłowców wsparcia pola walki. Modernizacja miałaby objąć nawet 25 maszyn, a PZL-Świdnik zarobiłby na tym 1,5 miliarda złotych.

- Myślę, że w najbliższych dniach te rozmowy zostaną zakończone i w Kielcach podczas targów obronności zostanie ogłoszona decyzja o modernizacji jakiejś grupy maszyn - mówił świdnicki poseł. - Trzymajmy za to kciuki.

Parlamentarzysta podsumował również pracę swoich biur poselskich działających w Świdniku, Lublinie i Łęcznej. - Mieszkańcy mogą skorzystać w nich z bezpłatnych porad prawnych, z pomocy w wypełnieniu dokumentów, w tym zeznań podatkowych. Pomogliśmy wielu mieszkańcom wprowadzonym w błąd przez dostawców prądu, czy pracownikom PZL-Świdnik, którzy otrzymali odszkodowanie w ramach Programu Dobrowolnych Odejść, od których urząd skarbowy zażądał zapłaty podatku wraz z odsetkami. Im też udało się pomóc. Przez cztery lata działalności biur zgłosiło się do nas blisko 7 tysięcy osób - podsumował poseł Soboń.

Konfederacja ma podpisy, a Lewica kandydatów

Pierwsi gotowi

W bólach rodziła się lista SLD (wzmocnionego przez Wiosnę i Razem), ale wreszcie lewicy udało się przynajmniej przedstawić wszystkich kandydatów. W tym samym czasie opozycja prawicowa zdążyła już nawet zebrać niezbędne do rejestracji podpisy (16000 zamiast wymaganych 5000) i zgłosić się w Okręgowej Komisji Wyborczej.

Koalicja udaje, że jest partią. . .

Na Konfederację składają się działacze ugrupowań takich jak KORWiN/Wolność, Ruchu Narodowego, czy Konfederacji Korony Polskiej, formalnie jednak sama jest zarejestrowana jako partia, a zatem walczy o przekroczenie 5-cio, a nie 8-procentowego progu wyborczego. Po cichu zaś liderzy formacji przyznają, że przede wszystkim zależy im na osiągnięciu 3-proc., gwarantujących uzyskanie dotacji budżetowej. Ma się to udać zwłaszcza dzięki wyborcom ze wschodnich, bardziej konserwatywnych województw. Takich - jak lubelskie. Czy jednak uda się to liście złożonej z osób słabo znanych (może poza samym liderem, pos. **Jaku-**

bem Kuleszą, wybranym 4 lata temu z listy KUKIZ'15)?

... a SLD podaje się za „Lewicę”

Problem anonimowości dotyczy także KW SLD. Poza numerem jeden - exposem **Jackiem Czerniakiem** rozpoznawalnością cieszy się bodaj tylko zamykający listę **Jacek Gallant**, były wiceprezydent Lublina i wieloletni dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy. Paradoksalnie na lewicowej z nazwy i hasła liście prawdziwych lewicowców jest jednak jak na lekarstwo. Do tych nielicznych należy m.in. działacz lubelskiej Polskiej Partii Socjalistycznej, związany z ruchami antyfaszystowskimi **Grzegorz Nowicki**. Również KW SLD jest w istocie koalicją udającą, że koalicją nie jest (ze względu na wymogi ordynacji). Choć pierwsze sondaże dawały takiej wspólnej liście nawet 13 proc. poparcia, ostatnie znow są jednocyfrowe. Problemem dla „lewicy” mogą być kandydaci konkurencyjnej partii - Polska Lewica, startujący do Senatu (z pominięciem wspólnego Paktu opozycji), a których najbardziej rozpoznawalną twarzą pozostaje **Monika Jaruzelska**, córka generała i prezydenta RP.

Termin rejestracji list upływa we wtorek (3 września) o północy.

TAK

80. rocznica wybuchu II wojny światowej

Upamiętnili straszny dzień



WIĘCEJ ZDJEĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

W niedzielę 1 września, upamiętniliśmy 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej.

Lubelskie uroczystości rozpoczęły się od mszy św. za poległych podczas wojny obronnej w 1939 r. w Klasztorze Braci Mniejszych Kapucynów przy Krakowskim Przedmieściu. Kolejna ich część odbyła się pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza na placu Litewskim. W programie znalazły się m.in.: odegranie hymnu Polski, salwa honorowa, złożenie wieńców i wiązanek oraz zapalenie zniczy pod pomnikiem, a także odegranie melodii „Cisza”.

Przypomnijmy, że 1 września 1939 roku Niemcy zaatakowali Polskę. Ten dzień

uznaje się za początek II wojny światowej. - O godzinie 4.45 niemiecki pancernik szkolny „Schleswig-Holstein” rozpoczął ostrzał Westerplatte, Wojskowej Składnicy Tranzytowej na terenie Wolnego Miasta Gdańska, bronionej przez załogę około 200 żołnierzy pod dowództwem mjr. Henryka Sucharskiego i kpt. Franciszka Dąbrowskiego. Przez 7 dni bohatersko odpierała ona powtarzające się ataki niemieckie z morza, ziemi i powietrza, stając się symbolem polskiego oporu - czytamy na stronie internetowej 1wrzesnia39.pl. 1 września 1939 roku - jeszcze przed atakiem na Westerplatte - miało również miejsce bombardowanie Wielunia przez niemieckie lotnictwo.

GR

Nie było chętnych do urządzenia biblioteki

Po Słupskiej nadal pustka

Nikt nie zgłosił się do przetargu na „wykonanie robót budowlanych polegających na przebudowie lokalu przy Al. Racławickich w Lublinie na filię Miejskiej Biblioteki Publicznej”. Postępowanie zostało unieważnione.

Chodzi o pusty obecnie lokal po tzw. Karczmie Słupskiej. Kilka miesięcy temu miejscy radni zgodzili się na przekazanie

prawie 2 milionów złotych MBP, która miała urządzić ram swoją filię. „Wizualizację wyglądającą bardzo obiecująco” - pisał w czerwcu na Facebooku prezydent **Krzysztof Żuk**, który wnioskował o przekazanie wspomnianej kwoty dla MBP. Przetarg na „wykonanie robót budowlanych polegających na przebudowie lokalu przy Al. Racławickich na filię MBP” został unieważniony, gdyż nie zgłosiła się do niego żadna firma. Urzędnicy prawdopodobnie ogłoszą kolejny.

GR

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.

Prezes Zarządu - Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033,

fax. (81) 463 96 76;

Redaktor naczelny - Piotr Morlewski

Sekretarz redakcji - Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:

Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;

Emilia Kalwińska - 601 422 910;

Grzegorz Rekiel - 601 344 818;

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:

Dyrektor Biura Reklamy:

Ewa Sprawka - 691 344 029.

Druk: Drukarnia Agory w Warszawie

Agora S.A.

ul. Daniszewska 27

03-230 Warszawa

Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:

20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

www.nowytydzien.pl

JN

Czy 28 września ulicami Lublina przejdzie II Marsz Równości?

Będzie powtórka sprzed roku?

28 września po raz drugi ulicami Lublina ma przejść marsz równości. Wydarzenie zostało już zgłoszone do lubelskiego ratusza. Sprzeciwiają mu się przedstawiciele środowisk konserwatywnych, ciągle zbierają podpisy pod petycją do prezydenta Żuka o zakazanie organizacji marszu. Prezydent, który przed rokiem zakazał marszu, ale jego decyzję uchylił sąd, znów jest w kropce. Jakie tym razem zajmie stanowisko?



W ubiegłym roku na rasie Marszu Równości stanęła kontrmanifestacja. Doszło do zamieszek. Czy w tym roku dojdzie do powtórki?

– Razem pokażemy, że bycie gejem, lesbijką to nie jest nic wstydliwego. Razem pokażemy, że w byciu osobą LGBT absolutnie nie ma nic złego i nie ma się czym zarazić. 28 września to także wielka promocja homoseksualizmu, która odbędzie się w Lublinie, w województwie, które jest wolne od ideologii LGBT – ironizował w ubiegłym tygodniu **Bartosz Staszewski**, organizator wydarzenia, ogłaszając jego datę. Marsz został już zgłoszony w lubelskim ratuszu. – Pokazujemy, że jesteśmy zwykłymi ludźmi, ale nie jesteśmy traktowani na równych zasadach, odmawia się nam tego prawa do małżeństwa, odmawia się nam prawa do adopcji – dodał B. Staszewski.

Tegoroczny marsz ma się rozpocząć na placu Zamkowym, przejść przez rondo Dmowskiego, ul. Walecznych, ul. Unicką, ul. Jaczewskiego, ul. Prusa, ul. 3 Maja, ul. Krakowskie Przedmieście i dotrzeć pod CSK. Organizatorzy spodziewają się około 2-3 tysięcy uczestników (w ubiegłorocznym marszu wzięło udział około 1,5 tys. osób). Na początku planowane jest odegranie polskiego hymnu. – Jesteśmy Polkami, Polakami, w innych marszach takie sytuacje już miały miejsce, że ten hymn był odśpiewywany, postanowiliśmy, że nie będziemy gorsi i pokażemy swoje przywiązanie do kraju – wyjaśnił B. Staszewski, przyznając, że „marsz będzie wydarzeniem podwyższonego ryzyka”. W ubiegłym roku równoległe z marszem odbyła się kontrmanifestacja. Doszło do zamieszek, a policja zatrzymała około 20 osób. Kilka dni przed wydarzeniem prezydent **Krzysztof Żuk** zakazał jego organizacji, powołując się na względy bezpieczeństwa. Organizatorzy złożyli odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie, który podtrzymał decyzję prezydenta. Organizatorzy złożyli kolejne odwołanie, tym razem do Sądu Apelacyjnego, który zezwolił na organizację marszu oraz kontrmanifestacji. W tym roku możliwy jest podobny scenariusz.

B. Staszewski przekonuje, że data tegorocznego marszu nie ma związku z zaplanowanymi na 13 października wyborami parlamentarnymi. – Datę (marszu – aut.) znaleźliśmy od stycznia, nie ma ona nic wspólnego z wyborami, bo wtedy, kiedy my ją wybieraliśmy, tej daty (wyborów – aut.) po prostu nie znano – przekonywał B. Staszewski. Czy w wydarzeniu wezmą udział lewicowi politycy, np. **Robert Biedroń** albo **Włodzimierz Cza-**

rzasty? – Nie widzimy tutaj miejsca na to, żeby zapraszać polityków, natomiast ich obecności na pewno pomoże nam w zwiększeniu tego bezpieczeństwa, bo pierwsza rzecz, o którą pyta nas policja, to czy będą jacyś politycy – powiedział B. Staszewski.

Organizacji marszu sprzeciwiają się przedstawiciele środowisk konserwatywnych. **Tomasz Pitucha**, miejski radny Prawa i Sprawiedliwości, nie wierzy w apolityczność środowiska LGBT. – Jestem przekonany, że termin marszu ma związek z wyborami parlamentarnymi. W ubiegłym roku marsz odbywał się tuż przed wyborami (samorządowymi – aut.). Mówiłem to już przed wakacjami, że środowisko LGBT czeka na ogłoszenie terminu wyborów. Marsz nie został zgłoszony wcześniej, bo nie było terminu wyborów – uważa radny Pitucha. – Chciałbym, aby traktować równoważnie te stwierdzenia, żeby nie absolutyzować twierdzeń jednej strony, czyli LGBT. Jeżeli będziemy wspierać zdanie środowiska LGBT, to może być niedługo tak jak na zachodzie, że białe rodziny z dziećmi, tym bardziej katolickie, będą prześladowane. Dopóki możemy, to się przed tym brońmy w sposób cywilizowany, pokojowy – dodał. Radny potępił również akty agresji, do których doszło w ubiegłym roku.

Radny uważa, że marsz jest „bezosrednim zagrożeniem dla społeczeństwa, dla naszych rodzin, szczególnie dla dzieci i młodzieży”. – Musimy konsekwentnie zabiegać o to, aby dobro rodzin, dobro naszego społeczeństwa było chronione. Powodem naszego działania nie jest nienawiść – przekonywał T. Pitucha, powołując się na jeden z zapisów konstytucji RP, głoszący, że „każdy obywatel ma prawo domagać się ochrony dzieci i młodzieży przed demoralizacją”. – Mamy w tej chwili ponad 6 tysięcy podpisów pod apelem do prezydenta Żuka, aby wydał zakaz marszu – przyznał radny, przypominając, że w trakcie marszów równości odbywających się w innych miastach dochodziło do profanacji symboli religijnych. Zbiórka podpisów będzie kontynuowana na Krakowskim Przedmieściu od poniedziałku, 2 września i potrwa do niedzieli, 8 września. – Prezydent powinien zakazać marszu, a my będziemy starali się wykazać, jako strona społeczna, przystępując do tego (ewentualnego – przyp. aut.) procesu, że sąd powinien utrzymać ten zakaz w mocy – zapowiedział radny.

GRZEGORZ REKIEL

Krytycy „Lex deweloper” faktycznie mieli rację?

Deweloperzy ruszają na Sławin

W najbliższy czwartek, 5 września, lubelscy radni zdecydują o tym, czy przy ulicach Poligonowej i Sławinkowskiej będzie mogło stanąć kilkanaście bloków mieszkalnych, w tym wieżowce. Wnioskuje o to dwaj deweloperzy, powołując się na tzw. „Lex deweloper”.

Przy ulicy Sławinkowskiej 130A, 130D, 130E i 128B spółka Movimento chce wybudować dziewięć wielorodzinnych budynków mieszkalnych o wysokości 10 metrów (trzy kondygnacje naziemne) z sumie 95 mieszkaniami i podziemnymi garażami. Inwestor, występując do samorządu o zgodę na budowę powołał się na tzw. ustawę mieszkaniową, zwaną przez jej krytyków „Lex deweloper”, tj. ustawę obowiązującą od ubiegłego roku, która miała ułatwić realizację rządowego programu „Mieszkanie plus”, dopuszczając budowę budynków wielorodzinnych niezależnie od uchwalonych przez samorządy miejscowych planów zagospodarowania, w tym na dawnych terenach kolejowych czy przemysłowych, a po której

zapisy chętnie zaczęli sięgać również prywatni deweloperzy. – Inwestor spełnił warunki lokalizacji inwestycji mieszkaniowej wynikające z przedmiotowej ustawy, a w szczególności przedstawił koncepcję urbanistyczno-architektoniczną oraz spełnił standardy lokalizacji i realizacji inwestycji mieszkaniowych – czytamy w uzasadnieniu projektu uchwały, którą na czwartkowej sesji zajmą się lubelscy radni.

Na tej samej sesji radni głosować będą również nad wnioskiem o „ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej przy zbiegu ul. Poligonowej i Wędrawnej”. Wystąpiła z nim spółka Nowa Poligonowa, która chce wybudować dwa bloki o wysokości 7 i 6 pięter ze 122 mieszkaniami oraz lokalami usługowymi w parterze i podziemnymi garażami. Deweloper deklaruje również urządzenie terenu rekreacji, wypoczynku i sportu dla mieszkańców oraz przebudowę części ciągu pieszego jako przedłużenie ul. Wędrawnej. Dojazd do budynków planowany jest od ulicy Wędrawnej.

Mieszkańcy dzielnicy, w której dotąd dominowała zabudowa jednorodzinna, niechętni są budowie w ich okolicy kolejnych bloków, prawdopodobnie będą jednak musieli się z tym pogodzić...

EMILIA KALWIŃSKA

REKLAMA

AW101. Nowy symbol Bałtyku



AW101

Sprawdzony w wielu misjach wojskowych, w tym w Iraku, Afganistanie i Somalii. Doceniony przez czołowe państwa członkowskie NATO: Wielką Brytanię, Włochy, Danię, Portugalię, Norwegię i Kanadę. AW101, najbardziej zaawansowany technologicznie śmigłowiec morski świata, wchodzi do służby Marynarki Wojennej RP.

Zakup AW101 to kluczowa decyzja polskiego rządu, przyczyniająca się do poprawy bezpieczeństwa Polski, szczególnie nad wodami Morza Bałtyckiego. AW101, w imieniu globalnego koncernu Leonardo, dostarczy spółka PZL-Świdnik.

Dziękujemy za powierzone nam zadanie i zaufanie.

Zainspirowani wizją, ciekawością świata i kreatywnością wielkiego mistrza i wynalazcy – w Leonardo tworzymy technologie przyszłości.

leonardocompany.com | pzl.swidnik.pl

Helicopters | Aeronautics | Electronics, Defence & Security System | Space

PZL-ŚWIDNIK
a LEONARDO HELICOPTERS company

ŚWIDNIK: Dwa nowe oddziały przedszkolne już gotowe, w planach żłobek

Nowe miejsce dla najmłodszych

Nowe oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Jarzębinowej już gotowe na przyjęcie dzieci. Od września uczęszczać do nich będzie 50 maluchów.



Nowe sale i ich wyposażenie przetestowały dzieci z Przedszkola nr 7 i wiceminister Artur Soboń

W „piątce” oficjalnie otwarto dwa oddziały przedszkolne. Szkolne pomieszczenia zaadaptowano na dwie duże nowoczesne sale wyposażone w nowe mebelki, zabawki i pomoce naukowe. Jest też miejsce na odpoczynek i konsumpcję posiłków oraz szatnia i łazienki. Nową placówkę i jej wyposażenie na otwarcie „przetestowały” dzieci z sąsiedniego Przedszkola nr 7, a uroczystego przecięcia wstęgi dokonali wiceminister inwestycji i rozwoju **Artur Soboń** oraz burmistrz miasta **Waldemar Jakson**.

– Świdnik jest przykładem miasta, którego władze starają się zadbać o opiekę żłobkową i przedszkolną, wykorzystując przy tym unijne środki przeznaczone na te cele. Niemal wszystkie dzieci ze Świdnika korzystają z opieki przedszkolnej - podkreślał poseł Artur Soboń.

– Oba oddziały zostały wyremontowane ze środków własnych miasta, co kosztowało nas ok. 1,8 mln zł, ale na wyposażenie pozyskaliśmy blisko 400 tys. zł z unijnego programu „Na dobry początek” – mówił burmistrz Waldemar Jakson.

Sama dyrekcja placówki też jest zadowolona z powstania oddziałów i już czeka na dzieci.

– Będą to dwie grupy dziesięciogodzinne, zróżnicowane wiekowo. Znajdą się w nich dzieci w wieku od 3 do 5 lat – mówił **Tomasz Szydło**, dyrektor SP nr 5. – Jesteśmy bardzo zadowoleni, że udało się puste dotąd pomieszczenia zagospo-

darować na potrzeby dzieci.

Przy okazji burmistrz i wiceminister przypomnieli, że w planach na przyszły rok jest budowa żłobka przy ul. Klonowej. Inwestycja miała być zrealizowana w tym roku, bo miasto pozyskało na nią ok. 3,3 mln zł z programu „Maluch Plus”, ale musiało zrezygnować z rozpoczęcia budowy, bo nie znalazł się wykonawca gotowy zakończyć ją w tym roku. Teraz miasto chce ponownie wnioskować o dotację z tego samego programu, ale zmienić technologię budowy na modułową, tańszą i szybszą w realizacji.

– Dzisiaj w Świdniku jest 150 dzieci objętych opieką żłobkową, natomiast drugie tyle czeka na taką możliwość. Dzięki programowi „Maluch Plus” będzie można powiedzieć, że sto procent dzieci, nie tylko w przedszkolach, ale także w żłobkach, będzie objętych opieką – mówił A. Soboń.

– Tym razem na budowę żłobka chcemy pozyskać ponad 2 mln zł dotacji i myślę, że zarówno to, jak i inwestycja zostanie w przyszłym roku sfinalizowana – informował W. Jakson.

Żłobek ma powstać na 2-hektarowej działce przy ulicy Klonowej i mieć ok. 1 tys. mkw. powierzchni. Będzie energooszczędny, przyjazny dla środowiska, komfortowy i nowoczesny. Lokalizacja też nie jest przypadkowa, bo jak tłumaczą władze miasta, ta część Świdnika intensywnie się rozbudowuje, a do nowych mieszkań wprowadzają się głównie rodziny z dziećmi. **JN**

ŚWIDNIK: Nowe „witacze” na wjazdach do miasta

Witamy pod śmigłami

Stare, sfatygowane „witacze” stojące na rogatkach miasta zastąpić mają zupełnie nowe konstrukcje, których kluczowym elementem ma być emblemat ze śmigłowcem.

Teraz na wjazdach do miasta przyjeżdżających witają kilkumetrowe betonowe sześciokąty z herbem Świdnika i listą miast partnerskich. Nieodnawiane od lat są już jednak mocno zdewastowane i nie są najlepszą wizytówką miasta. Samorządowcy chcą to zmienić, o czym rozmawiali m.in. podczas ostatniej sesji rady miasta.

– Zawsze, gdy ktoś pyta: „Z czym kojarzy się nasze miasto?”, najczęściej padają dwie odpowiedzi: MKS Avia Świdnik i śmigłowce. Uważamy więc, że właśnie rysunek śmigłowca powinien się pojawić na nowych witaczach, które zamierzamy postawić w przyszłym roku – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju. – Nie mamy jeszcze gotowego projektu, ale chcemy, by nowe konstrukcje łączyły tradycję z nowoczesnością i elegan-

cją, i na tablicach nie może zabraknąć herbu miasta.

Podczas dyskusji na sesji wiceprzewodniczący rady miasta Andrzej Krupa zaproponował, żeby każdy witacz wyglądał trochę inaczej.

– Podstawa i konstrukcja może być taka sama, ale modele śmigłowców na każdym z witaczy mogłyby być inne. Wówczas można by było łatwiej zorientować się gdzie jest który wjazd do miasta, ponieważ każdy kojarzyłby się z innym śmigłowcem – mówił **Andrzej Krupa**.

Na samej sesji żadnych konkretnych decyzji jednak nie podejmowano, bo miasto dopiero przymierza się do realizacji tego projektu.

– Obecnie dopiero zastanawiamy się jak takie witacze mogłyby wyglądać i co powinno się na nich znaleźć oraz jakie byłyby koszty takiej operacji. Niedługo będziemy szukać firmy, która wykonałaby projekt – wyjaśnia M. Dmowski.

Nowe witacze stanęłyby na pięciu wjazdach do Świdnika, tj. przy al. Lotników Polskich, al. Jana Pawła II, ul. Krępieckiej, ul. Kusocińskiego i ul. Melgiewskiej. **JN**

ŚWIDNIK: Budżet zmieniony, autobusy pojadą po nowemu

Radni już po wakacjach

Zwołana na ubiegły poniedziałek sesja Rady Miasta Świdnik przebiegła jeszcze w wakacyjnej atmosferze, bez klótni i większych emocji, choć radni mieli wiele pytań i zgłosili kilkanaście interpelacji.

Podczas sesji wprowadzono zmiany w budżecie miasta, przeznaczając 50 tys. zł na monitoring przy nowym parku przy al. Lotników Polskich i 40 tys. zł na nowy samochód dla strażników miejskich. Radni zgodzili się też na dołożenie 250 tys. zł do komunikacji miejskiej i zwiększenie liczby kursów linii nr 55 oraz zmianę trasy linii nr 35, tak by dojeżdżała do mniej skomunikowanych dotąd części miasta, np. na ul. Okulickiego, osiedla: Adam pol, Wschód i Olimpijczyków. Po podjęciu uchwał przyszedł czas na zgłaszanie pytań i interpelacji. I tu radni wykazali się niewakacyjną aktywnością. Jako pierwszy głos zabrał **Waldemar Białowas** (KO) dopytując o winę przy przychodni obok kina „LOT”.

– Wisi na niej kartka „nie czynna do odwołania”. Od kilku dni docierają do mnie sygnały od starszych osób, którym jest ona bardzo potrzebna, a nie mogą z niej korzystać – mówił Waldemar Białowas. W odpowiedzi wiceburmistrz **Marcin Dmowski**, zapewnił, że PK Pegimek, który za to odpowiada, niezwłocznie zajmie się problemem.

Z kolei radny Roman Kozak (klub Waldemara Jaksona) pytał o organizację parkingu w okolicach ogrodu dział-

kowego Narcyz przy ul. Żwirki i Wigury. Teren oficjalnie należy do PKP, które dotąd przymykało oko na parkujące tam pojazdy działkowców, ale ostatnio się to zmieniło.

– Przez jakiś czas jeśli chodzi o parkowanie w tym miejscu, był spokój, ale teraz coraz częściej parkujący tam działkowcy są straszeni kontrolami sokistów i mandatami. Szczególnie starsze osoby dojeżdżające do ogrodu są zaniepokojone tym, co się dzieje. Czy jest szansa na poprawę sytuacji? Myślę, że najprostszym rozwiązaniem byłoby wydzielenie terenu na parkowanie dla działkowców – mówił **Roman Kozak**.

Wiceburmistrz Dmowski obiecał radnemu, że zajmie się sprawą.

Później radny **Mirosław Tarkowski** (klub radnych W. Jaksona) poruszył kwestię złomowiska starych samochodów przy ul. Polnej.

– Są one tam składowane już od ok. 20 lat. To bomba z opóźnionym zapłonem. Pomijając kwestie blachy, opon, jest jeszcze problem związany z tym, że osoby, które zostawiają tam auta nie pozbawiły ich olejów silnikowych czy płynów hamulcowych. Czy jest jakiś pomysł, aby uporządkować, zabezpieczyć i lepiej zagospodarować ten teren. Czy problem w ogóle jest znany władzom miasta? – pytał Mirosław Tarkowski.

– Jest to teren prywatny. Funkcjonariusze Inspekcji Ochrony Środowiska mogą interweniować, jeśli otrzymają konkretne zawiadomienie i jeśli stwierdzą, że faktycznie istnieje zagrożenie

skażenia środowiska – odpowiedział Tarkowskiemu obecny na sesji komendant Straży Miejskiej w Świdniku **Janusz Wójtowicz**.

Potem **Robert Syryjczyk** (KO) przypomniał o problemie związanym z ul. Unijną na terenie Regionalnego Parku Przemysłowego. Pracownicy znajdujących się tam zakładów nadal parkują na niej swoje auta, tamując przejazd innym, a pomysł wybudowania w tym miejscu parkingu, który brał pod uwagę ratusz, pozostał w sferze deklaracji. Wiceburmistrz Marcin Dmowski odpowiedział mu, że pochyli się nad problemem.

Radny **Marcin Magier** (Klub W. Jaksona) zwrócił uwagę na niedrożne studzienki kanalizacyjne.

– Podczas ostatnich ulew na ul. Hal-lera dochodziło do częściowego zalania parkingu. Studzienka zatykała się trawą spływającą do niej ze świeżo skoszonych okolicznych łąk – mówił Marcin Magier. Do jego uwag na sesji nie odniósł się żaden z urzędników.

Z kolei **Ireneusz Szutko** (ŚWS) wrócił do sprawy zamontowania lustra drogowego na ul. Ratajczaka.

– Minęły ponad 3 miesiące i nic nie dzieje się w tym temacie. Proszę o sprawdzenie i ponaglenie – mówił Ireneusz Szutko.

– Jeśli chodzi o oznakowanie i wymalowanie znaków, ogłosiliśmy przetarg na wykonawcę. Lustro też są już zamówione – odpowiedział radnemu Szutko wiceburmistrz Dmowski.

JOANNA NIECKO

ŚWIDNIK: Postawić donice, zasadzić bluszcz

Miasto bardziej zielone

Ratusz chce, żeby w mieście pojawiło się więcej zieleni. Dodatkowa roślinność i kwiaty mają przyozdobić m.in. plac Konstytucji 3 Maja i autobusowe przystanki, a jedną ze ścian budynku MOPS miałby przesłonić bluszcz.



Placu Konstytucji 3 Maja ma przyozdobić dodatkowa zieleni i donice z kwiatkami

O pomyśle poinformował na swoim profilu Facebook zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju, Marcin Dmowski.

– „Świdnik jest bardzo zielonym miastem – tak oceniamy go przyjezdni, bo często docierają do nas takie głosy. Chcemy jednak, aby było jeszcze więcej roślinności, bo widocznie się to sprawdza i podoba, stąd pomysł na dodatkowe przyozdobienie miejskiej przestrzeni” – napisał **Marcin Dmowski**.

Wiceburmistrzowi chciałby np. by ścianę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej od strony placu Konstytucji przyozdobił bluszcz, a na samym placu ustawić donice i skrzynki z roślinami i kwiatami, by „ożywić” betonową powierzchnię. Miałyby one sta-

nąć również w pobliżu autobusowych przystanków.

– Niedługo przygotujemy konkretny projekt i dokładną wycenę całego przedsięwzięcia, ale zwykle nie są to ogromne koszty. Myślę, że ten plan uda się zacząć wprowadzać w życie już od wiosny przyszłego roku – zapowiada M. Dmowski.

Choć to na razie tylko plany, to wielu świdniczan już wyraziło dla nich swoją aprobatę dodając swoje pozytywne komentarze pod wpisem wiceburmistrza. Najbardziej dyskusyjny okazał się pomysł posadzenia bluszczu przy ścianie MOPS. Jego przeciwnicy obawiają się, że pnącze mogłoby doprowadzić do zawilgocenia i zniszczenia elewacji budynku. **JN**

8 września na lotnisku w Radawcu odbędą się
Dożynki Wojewódzkie

W podziękowaniu za plony



W niedzielę 8 września, na lotnisku Aeroklubu Lubelskiego w Radawcu odbędą się Dożynki Wojewódzkie. Honorowy patronat nad tegorocznym świętem plonów objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda.

- Święto plonów jest ważnym elementem wielowiekowej tradycji głęboko zakorzenionej w polskiej kulturze. Jako wspólnota możemy wyrażać wdzięczność Bogu za zebrane plony, prosić o wszelkie potrzebne łaski i w ten sposób przekazywać młodemu pokoleniu szacunek do polskiej ziemi oraz lokalnego obyczaju - podkreśla **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, Wojewoda Lubelski, Powiat Lubelski oraz Wojewódzki Ośrodek Kultury są organizatorami Dożynek Wojewódzkich. Redakcja „Nowego Tygodnia” objęła patronat medialny nad imprezą.

Dożynek towarzyszyć będą prezentacje, kermasze, wystawy, a także koncerty. Święto rozpocznie się o godzinie 10:30 korowodem i powitaniem delegacji dożynkowych. Godzinę później odbędzie się obrzęd dożynkowy, a w południe odprawiona zostanie uroczysta msza święta dziękczynna.

O godzinie 15:00 rozstrzygnięte zostaną konkursy- poznamy najpiękniejszą posesję powiatu lubelskiego oraz najładniejszy wieniec dożynkowy.

Część artystyczna zaplanowana została na godzinę 17:00. Najpierw na scenie pojawi się kabaret Łowcy B. Później odbędą się koncerty discopolowego Power Playa, zespołu MUSI! i **Natalii Szroeder**. Na zakończenie, o godz. 21:00, zagra znany z wielu hitów zespół Feel.

Organizatorzy przygotowali sporo atrakcji także dla najmłodszych: będą warsztaty edukacyjne, wesołe miasteczko oraz animacje, pokazy i zabawy.

BS

To nie zaniedbanie, a celowe działanie

Kwietna łąka czy zapuszczony trawnik?

Na stan lubelskich trawników skarży się pan Andrzej, czytelnik „Nowego Tygodnia”. Wysłał nam zdjęcie chwastów rosnących przy ulicy Zana. Urzędnicy tłumaczą, że sytuacja nie wynika z zaniedbania.

- Jak wyglądają trawniki w Lublinie, to każdy widzi. Z roku na rok jest gorzej. Na większości trawników przeważają chwasty - skarży się pan Andrzej, nasz czytelnik. - W wielu miejscach trawniki są wydeptane. Nie były rewitalizowane od lat. Coraz rzadziej są za to koszone - dodaje. Mężczyzna wysłał nam zdjęcie chwastów rosnących w pasie drogowym przy ulicy Zana (w pobliżu targu).

Sytuacja jest bardziej skomplikowana niż mogłoby to się wydawać. - Ze względu na wysychanie trawników podczas długotrwałych i wysokich temperatur przy jednoczesnym braku opadów zdecydowaliśmy o wstrzymaniu lub opóźnieniu koszenia pasów drogowych, na których powstały naturalne łąki kwietne. Rośliny łąkowe oraz wyższe trawy sprzyjają oczyszczaniu powietrza poprzez zatrzymywanie i wiązanie szkodliwych pyłów z zanieczyszczeń komunikacyjnych - tłumaczy **Olga Mazurek-**

Podleśna z biura prasowego ratusza.

Urzędnicy przekonują, że naturalna łąka „jest w stanie wchłoniąć i zatrzymać dużo większe ilości wody niż zwykły trawnik, co ma duże znaczenie również w przypadku miejsc narażonych na podtopienia”. - Jest to rozwiązanie szczególnie korzystne dla gleby oraz żyjących w trawach owadów podczas upalnych, letnich dni, ponieważ zachowuje większą wilgotność. W tym roku jest to pilotażowa akcja, jednak Miejski Architekt Zieleni przeanalizuje miejsca, w których w przyszłości zachowamy tzw. trawniki ekstensywne. Taka sytuacja ma miejsce na sfotografowanym trawniku przy ul. Zana - wyjaśnia O. Mazurek-Podleśna. Trawy i kwiaty zostaną skoszone, gdy przekwitną.

Przypomnijmy, że trawniki miejskie znajdują się w pasie drogowym utrzymuje Biuro Miejskiego Architekta Zieleni. Z kolei za zieleni znajdującą się poza pasem drogowym odpowiada Wydział Gospodarki Komunalnej. Prace związane z koszeniem zazwyczaj są wykonywane zgodnie z harmonogramem. W niektórych sytuacjach mogą być prowadzone interwencyjnie, np. po zgłoszeniu od mieszkańców.

GRZEGORZ REKIEL



Dla urzędników to kwietna łąka, dla naszego czytelnika zapuszczony trawnik

O kilka słów za dużo

Oskarżyła byłego szefa o zniesławienie

O pomówienie oskarża Marka Krakowskiego, byłego p.o. dyrektora CSK, Anna Lisowska, przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników CSK. Prywatny akt oskarżenia trafił już do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód. A. Lisowska będzie się domagać od M. Krakowskiego nawiązki w wysokości 10 tysięcy złotych.

Chodzi o wypowiedzi, które padły 16 maja na zwołanej przez **Marka Krakowskiego** konferencji prasowej. Poświęcono była audytowi formalno-prawnemu, który ówczesny p.o. dyrektora CSK zlecił zewnętrznej kancelarii. Krakowski mówił o rzekomych nieprawidłowościach, do których miało dojść w trakcie kadencji swojego poprzednika, **Piotra Franaszka**. Prezentował budżące wątpliwości faktury i umowy. Padły mocne słowa. M. Krakowski mówił o „układzie” i „prywatnym folwarku”, m.in. w odniesieniu do **Anny Lisowskiej**, kierownika działu marketingu i współpracy z mediami w CSK oraz przewodniczącej Związku Zawodowego Pracowników CSK. Z tego powodu kobieta skierowała przeciwko byłemu szefowi prywatny akt oskarżenia.

- Oskarżony insynuował, jakoby pokrzywdzona z tytułu bycia kierownikiem odpowiadała za bardzo niekorzystne umowy, jeśli chodzi o wymiar finansowy dla CSK. Sugerował, że pokrzywdzona należy w ten sposób do układu, który był szkodliwy dla CSK - czytamy w akcie oskarżenia. M. Krakowski miał pomówić A. Lisowską m.in. sugerując, że „przygotowywała i realizowała umowy, które zostały podpisane z firmą Medialny24 bez przetargu, bez rozeznania rynkowego, szybko”. - Sugerował, że zobowiązania były absolutnie nieuzasadnione i budzą podejrzenie wyprawiania pieniędzy z CSK. Podkreślił, że osobą odpowiedzialną za realizację tej umowy jest Anna Lisowska - czytamy w akcie oskarżenia.



Anna Lisowska, przewodnicząca Związku Zawodowego Pracowników CSK, uważa że jej był szef Marek Krakowski mówiąc o „układzie” i działaniu przez nią na szkodę placówki, dopuścił się przestępstwa zniesławienia

To nie jedyne zarzuty. - (M. Krakowski - aut.) pomówił pokrzywdzoną, że ta miałaby kontrasygnować aneks do umowy na „świadczanie rozmieszczenia nośników do billboardach” zawarty z Medialny24. Podpis pokrzywdzonej nie miał charakteru kontrasygnaty, bowiem pokrzywdzona nie była upoważniona do kontrasygnowania umów zawieranych przez dyrektora CSK. Parafa oznaczała jedynie fakt przyjęcia do wiadomości tego, że umowa została zawarta - czytamy w akcie oskarżenia. Krakowski miał też pomówić Lisowską o „działanie na szkodę CSK poprzez zawarcie przez nią porozumienia zakładowego z P. Franaszkiem”. Układ, zdaniem M. Krakowskiego, generował olbrzymie koszty m.in. z powodu zapisów o wyposażeniu pracowników w telefony służbowe.

Za publiczne pomówienie grozi kara grzywny, ograniczenia a nawet pozbawienia wolności do roku. Sąd może również

orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego. A. Lisowska będzie się domagać od M. Krakowskiego nawiązki w wysokości 10 tysięcy złotych.

Przypomnijmy, że ze stanowiska p.o. dyrektora CSK M. Krakowski został odwołany pod koniec lipca. Przed opuszczeniem CSK zdążył jeszcze zwolnić część pracowników i wprowadzić zmiany w strukturze instytucji. Działania spotkały się z krytyką związkowców, którzy skierowali w tej sprawie do Państwowej Inspekcji Pracy zawiadomienie o „podejrzeniu naruszenia praw pracowniczych”. Obowiązek dyrektora CSK pełni teraz **Grzegorz Orzełowski**, który do niedawna kierował aquaparkiem w Chełmie. Jest absolwentem pedagogiki kulturalno-oświatowej. Ukończył również studia podyplomowe dla twórców, artystów i animatorów kultury na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego.

GRZEGORZ REKIEL

W Lublinie też...

Domagali się dymisji ministra Ziobry

Odwolania Zbigniewa Ziobro z funkcji ministra sprawiedliwości domagali się uczestnicy protestu przed Sądem Okręgowym w Lublinie. To efekt tzw. afery hejterskiej, w której pracownikom resortu sprawiedliwości zarzuca się, że prowadzili internetową akcję mającą zdyskredytować sędziów krytykujących zmiany wprowadzane w sądownictwie przez PiS.

Protestujący trzymali transparenty „Ziobro musi odejść”, „Cześć i chwała sędziom niezłomnym”, „Niezawisłe sądy ostoją państwa prawa”, „Weź nie hejtuj, weź się przytul”. W proteście wzięły udział m.in. **Joanna Mucha**, posłanka Koalicji Obywatelskiej i związana z Lubelską Lewicą aktywistka **Magdalena Długosz**.

Protest to efekt zamieszania, jakie powstało wokół **Łukasza Piebiaka**, który do niedawna pełnił funkcję wiceministra sprawiedliwości. Tydzień temu portal Onet opisał rzekome kontakty, jakie w mediach społecznościowych wiceminister Piebiak nawiązał z kobietą o imieniu Emilia. - Miała



Organizatorem protestu był Komitet Obrony Demokracji

FOT. KOD REGION LUBELSKI

ona prowadzić akcje dyskredytujące część sędziów, m.in. szefa Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia prof. **Krzyszta Mar-kiewicz**. Działania Emilii miały polegać na anonimowym rozsyłaniu, m.in. do mediów i sędziów, materiałów, które miały służyć kompromitowaniu sędziów. Miało to się odbywać za wiedzą wiceministra Piebiaka - czytamy na portalu www.tvp.info.pl.

Wiceminister Piebiak złożył rezygnację. - W poczuciu odpowiedzialności za powodzenie reform, którym poświęciłem cztery lata ciężkiej pracy, składam na ręce ministra sprawiedliwości rezygnację z urzędu podsekretarza stanu - mówił cytowany przez TVP Info Ł. Piebiak. Zapowiedział też złożenie pozwu przeciwko redakcji Onetu.

GRZEGORZ REKIEL

Rośnie ekspresówka S19

Pomkniemy do Niedrzwicy

Wojewoda Przemysław Czarnek wydał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dla kolejnego odcinka trasy ekspresowej S19. Chodzi o fragment od Lublina do Niedrzwicy Dużej o długości 12 kilometrów.

W ramach zadania powstaną węzły drogowe „Strzeszkowice” i „Niedrzwica Duża”, a także Miejsca Obsługi Podróżnych

„Radawiec” i „Zemborzyce”. W planach są m.in.: przebudowa i budowa nowych zatok autobusowych, budowa infrastruktury dla pieszych i rowerzystów, budowa w ciągu drogi ekspresowej dwupiętrowego skrzyżowania z linią kolejową, budowa przejazdów awaryjnych oraz wjazdów awaryjnych na drogę ekspresową czy budowa i przebudowa jazdów z dróg obsługujących lub innych dróg niższej kategorii.

Powstaną też m.in. „urządzenia ochrony środowiska”. Chodzi o zabezpieczenia akustyczne, przejścia dla zwierząt czy tzw. przepusty ekologiczne wraz z ogrodzeniem ochronno - naprowadzającym.

GR

Zabił żonę przez kłótnię o pieniądze. Teraz za zbrodnię odpowiada przed Sądem Okręgowym w Lublinie

Nożem uciszył wieczne pretensje

Młode małżeństwo szykowało się do chrzcin swojej 11-miesięcznej córeczki. Tego dnia odwiedzili rodziców, a potem wrócili do domu, uśpiłi dziecko i zaczęli się kłócić. Znów o pieniądze. W pewnej chwili Rafał S. (29 l.) wyrwał żonie nóż i dwa razy poderznął jej gardło. Patrzył jak Ewelina dławi się krwią i po chwili wydaje ostatnie tchnienie. W miniony czwartek w Sądzie Okręgowym w Lublinie rozpoczął się proces mężczyzny. – Przyznaję się – oświadczył oskarżony.



Dramat rozegrał się 25 października ubiegłego roku w Opolu Lubelskim. Młodzi ludzie ślub wzięli w 2017 r. Wcześniej pracowali za granicą, ale kiedy urodziło się dziecko, zamieszkali sami w rodzinnym domu Eweliny. Sąsiadom wydawało się, że są szczęśliwym i zgodnym małżeństwem. Za miesiąc mieli ochrzcić córeczkę. Śledczy ustalili jednak, że w związku nie układało się dobrze i regularnie dochodziło do kłótni. Rafał Sz. pracował jako kierowca i jeździł w dalekie trasy. Z akt sprawy

wynika, że żona miała mieć do niego pretensje, że za mało zarabia, do tego długo nie ma go w domu i niedostatecznie pomaga jej w opiece nad dzieckiem. Do tego kobieta obawiała się dodatkowych wydatków związanych ze stłuczką, którą spowodował mąż. Feralnego wieczoru znów wybuchła awantura. Z relacji oskarżonego wynika, że Ewelina chwyciła za nóż kuchenny. On wyrwał go, mocnym uderzeniem przewrócił kobietę na łóżko, a potem przyłożył ostrze do szyi żony i dwukrotnie poderznął jej gardło.

Później relacjonował śledczym, że chciał, aby „nie cierpiała”. Rafał S. po zbrodni wskoczył do auta i jeździł bez celu. W końcu odwiedził wujka. To jemu powiedział, że Ewelina jest cała we krwi. Opowiadał mu, że nie wie co się stało, bo kiedy wrócił do domu, żona była już martwa. Na miejscu pracowała ekipa śledcza z Komendy Wojewódzkiej w Lublinie. Szybko ustalono, że to mąż stoi za okrutnym zabójstwem, choć mężczyzna na początku udawał, że z morderstwem nie ma nic wspólnego. Potem w trakcie



Ewelina wychowywała małą córeczkę. Była bardzo troskliwą matką

śledztwa przyznał się do winy i zrobił to teraz przed sądem. Rafałowi S. grozi dożywocie. LL

Na gorącym uczynku



Na gorącym uczynku wpadł 20-letni wandal, który na ul. Paderewskiego na Czechowie wybił szybę w wiacie przystankowej. Wpadł nie tylko on. Karę poniesie także trzech nastolatków, którzy demolowali ławki w Ogrodzie Saskim. W obu przypadkach chuliganów ujęli policjanci, którzy byli po służbie. Sierż. szt. Kamil Skoczylas z Oddziału Prewencji Policji KWP w Lublinie wieczorem wracał po służbie do domu. Nagle usłyszał hałas tłuczonego szkła i zobaczył wandalę, który wyżywał się na przystankowej witrynie. Oprych został zaskoczony przez mundurowego i od razu próbował się usprawiedliwiać. Twierdził, że zdenerwowała go dziewczyna, bo go rzuciła. Tłumaczenia nie pomogły i młodzieniec trafił do komendy, gdzie usłyszał zarzut zniszczenia mienia. Bezkarzni nie pozostaną także trzej nastolatki, którzy grasowali w parku i przewracali ławki. Świadkiem zdarzenia był policjant z łódzkiej komendy, który spacerował z dziewczyną. Wyjął legitymację i krzyknął, że jest funkcjonariuszem. Sprawcy natychmiast rzucili się do ucieczki. Mundurowy dogonił jednego z nich i chwycił za plecak. Potem zatrzymał kolejnego. Wkrótce wpadł także trzeci. Wszyscy podejrzani to 16-latkowie. Za swój wybryk odpowiedzą przed sądem rodzinnym. LL

Kierowca chciał wsiąść do płonącej kabiny



Ciężarówka przewróciła się i stanęła w płomieniach. Do wypadku doszło 26 sierpnia na wyjeździe na obwodnicę Lublina. Świadkiem zdarzenia był jadący za tirem policjant z Komendy Wojewódzkiej Policji. Wspólnie z innymi osobami pobiegli na ratunek szoferowi, który znajdował się w tak wielkim szoku, że próbował ponownie wsiąść do płonącej kabiny. Poszkodowany kierowca to 60-letni obywatel Białorusi. Z poparzeniami ciała i innymi urazami został przewieziony do szpitala. LL

Dziecko spadło z drugiego piętra

W przypadku małego dziecka, nawet na sekundę nie można spuszczać go z oka. Policjanci badają okoliczności wypadku, w którym poważnie ranny został niespełna dwuletni chłopczyk. Dziecko wypadło z okna na drugim piętrze mieszkania przy ul. Garbarskiej. Małec spadł na chodnik. Był przytomny kiedy zabierała go karetka do szpitala. Synkiem opiekował się 32-letni ojciec. Mężczyzna nie wiedział, jak mogło dojść do zdarzenia – tylko na chwilę stracił dziecko z oczu. Był trzeźwy. LL

Oprawca i ofiara: Nadal się kochamy

Awantura o dwa piwa zakończona krwawą siekierozadą

Nawet dożywocie grozi 80-letniemu Stanisławowi M. z dzielnicy Czuby w Lublinie. Emeryt został oskarżony o usiłowanie zabójstwa swojej przyjaciółki. Właśnie rozpoczął się jego proces. Kiedy na pierwszej rozprawie pojawiła się ofiara, zaskoczyła wszystkich. Oświadczyła, że wszystko wybaczę i chce, aby jej partner wrócił do domu. Oboje zapewniali, że nadal mocno się kochają.

Krwawy dramat rozegrał się w marcu tego roku w mieszkaniu, w którym wspólnie żyli mężczyzna i jego partnerka. Wcześniej zdarzały się między sprzeczki, ale nigdy aż takie. Tym razem poszło o dwa piwa, które 80-latek rano przyniósł ze sklepu i od razu wypił w domu. Pani Elżbieta zwróciła mu uwagę i się zaczęło. Oskarżony wpadł w tak wielką złość, że z siekierą i ruszył do ataku na kobietę. Jak opisywał, chwilę wcześniej siekierą rąbał mięso, a jego ofiara „jakoś tak się napatoczyła”. Według śledczych, napastnik celował w głowę i zadał dwa ciosy obuchem i



Za usiłowanie zabójstwa grozi dożywocie

ostrzem. Zraniona ofiara zalała się krwią i krwotok zaczęła tamować ręcznikiem. Udało się jej wezwać pomoc i wkrótce trafiła do szpitala. Napastnik wyszedł z mieszkania i usiadł na ławce przed blo-

kiem. Tam zatrzymali go policjanci. Miał 1,2 promila alkoholu w organizmie. Proces Stanisława M. toczy się przed Sądem Okręgowym w Lublinie. LL

ŚWIDNIK: Wykonawca świdnickich Mieszkań Plus poszukiwany

Pierwsza łopata jeszcze przed wyborami

PFR Nieruchomości, spółka powołana do finansowania inwestycji w ramach programu „Mieszkanie Plus”, ogłosiła przetarg na budowę dwóch trzypiętrowych bloków ze 108 mieszkaniami w Świdniku. Na oferty czeka do 9 września, a wbicie pierwszej łopaty planuje na przełom września i października. Tymczasem świdnicki ratusz zakończył zbieranie ankiet od osób zainteresowanych zamieszkaniem w rządowych czynszówkach.

Celem ankiet było zbadanie potrzeb rodzin zainteresowanych najmem mieszkań dotyczących m.in. preferowanego metrażu oferowanych mieszkań, standardu ich wykonania, a także rodzaju umowy – najmu instytucjonalnego lub najmu z doświadczeniem do własności.

– Wpłynęło ok. 800 ankiet. Teraz będziemy podsumowywać wyniki, by jak najbardziej dostosować oferowane lokale do wskazanych potrzeb – mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Ze analizy ponad połowy ankiet wynika, że ok. 50 proc. badanych chciałoby zamieszkać w lokalu 3-pokojowym, z kolei na 2-pokojowe mieszkanie zdecydowałoby się ok. 30 proc. ankietowanych. Większość byłaby zainteresowana najmem z doświadczeniem do własności – taką odpowiedź wskazało ponad 90 proc. osób. Ponadto ok. 60 proc. chciałoby wprowadzić się do mieszkania wykończonego pod klucz. Jeśli chodzi o sytuację mieszkaniową ankietowanych, to najczęściej wskazywali oni, że obecnie wynajmują mieszkanie na rynku komercyjnym (40 proc.) bądź mieszkają u rodziców (39 proc.). Respondenci zainteresowali się programem Mieszkanie Plus, ponieważ nie mają obecnie własnego mieszkania (63



Wizualizacja bloków, które staną w Świdniku przy ulicy Gen. Roweckiego „Grot” w ramach programu Mieszkanie Plus

proc.), nie stać ich na kredyt mieszkaniowy (56 proc.). Część z nich (30 proc.) widzi w Mieszkaniu Plus szansę na poprawę swoich warunków mieszkaniowych. Ankietowani zamieszkiwali głównie gminę Świdnik (65 proc.).

Ankieta powinna ułatwić również ustalenie kryteriów przydziału mieszkań, bo te nie są jeszcze znane, a chętnych, jak wynika z liczby zainteresowanych, jest siedmiokrotnie więcej niż lokali, które powstaną w pierwszym etapie. Ostatecznie kryteria przydziału zostaną ustalone na jednej z najbliższych sesji rady miasta.

Czas na pierwszą łopatę

Tymczasem ogłoszony został przetarg na wyłonienie generalnego wykonawcy dwóch trzypiętrowych bloków, w których ma się mieścić 108 mieszkań o średniej pow. ok. 50 mkw.

– Na oferty czekamy do 9 września, a pierwszą łopatę na placu budowy planujemy wbić na przełomie września i paź-

dziernika br. – wyjaśnia **Ewa Syta** rzeczniczka prasowa PFR Nieruchomości, spółki celowej powołanej do finansowania budowy Mieszkań Plus.

Bloki powstaną na miejskiej działce przy ul. Gen. Roweckiego „Grot”. Nieruchomość jest uzbrojona, miasto wykonało już do niej drogę dojazdową i wszystko jest gotowe na rozpoczęcie budowy. Jej zakończenie zaplanowano na połowę 2021 roku.

– Najemcy mieszkań będą mogli również skorzystać z programu „Mieszkanie na start”, dzięki czemu zyskają dopłatę do czynszu nawet na 15 lat w wysokości od 400 do 600 zł w zależności od wielkości mieszkania, liczby osób i dochodów rodziny. Każdy najemca płacąc regularnie czynsz jeśli wyrazi taką wolę przy podpisaniu umowy najmu stanie się po latach właścicielem mieszkania – dodaje świdnicki poseł **Artur Soboń**, wiceminister inwestycji i rozwoju, odpowiedzialny na realizację programu Mieszkanie Plus.

JN

ŚWIDNIK: Nowa, a już do poprawki

Na Sosnowej wyrósł garb

Wybudowany w ubiegłym roku odcinek ulicy Sosnowej już wymaga remontu – po ulewach z początku sierpnia na jezdni wyrósł okazały garb.

Sosnowa to ulica łącząca południowe rejon Świdnika z drogą dojazdową do miasta od strony ekspresówki S-17. W ubiegłym roku miasto, dzięki pozyskaniu 1,4 mln zł dofinansowania z rządowego Programu Wsparcia Lokalnej Infrastruktury Drogowej, zrealizowało pierwszy etap jej budowy. Gruntowa dotąd ulica została pokryta asfaltem, a na odcinku od ul. Rubinowej do Kolorowej wybudowano chodniki, oświetlenie i odwodnienie. Inwestycję realizowała lubelska firma Budownictwo Drogowe, Zdzisław Kozieł. Na początku sierpnia, po jednej z ulew, na niedawno

położonym asfalcie w pobliżu ulicy Rubinowej, wyrósł okazały garb. Mieszkańcy zgłosili to urzędnikom.

– Na początku usterkę miał naprawić wykonawca ulicy w ramach gwarancji, ale okazało się, że doszło do niej nie z jego winy. W tym miejscu wystąpiła awaria sieci wodociągowej, która doprowadziła do uniesienia nawierzchni jezdni i drogę naprawi Przedsiębiorstwo Komunalne Pegimek – tłumaczy **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika.

JN

Sosnowa do końca

Jeszcze w tym roku zrealizowany zostanie drugi, końcowy etap budowy ulicy Sosnowej. Miasto na ten cel pozyskało dotację z Funduszu Dróg Samorządowych, a koszt inwestycji oszacowano na ok. 1,7 mln zł.

AKADEMIA



EUROLEGE

ODDŁUŻANIA

Pozew z sądu i wezwanie na rozprawę. Jak napisać odpowiedź na pozew?

Każdego dnia wiele osób w Polsce otrzymuje wezwania na rozprawę wraz z pozwem oraz zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na pozew. Jak się zachować otrzymując wezwanie na rozprawę oraz w jaki sposób złożyć skuteczną odpowiedź na pozew?

Wezwanie na rozprawę o zapłatę. Czy muszę iść?

Otrzymując wezwanie na rozprawę pozwany dostaje zazwyczaj również informację, czy stawiennictwo jest obowiązkowe czy też nie. W praktyce sądów spotkać można różne zawiadomienia. Niemniej w sprawach, w których powodami są firmy windykacyjne, banki czy firmy pożyczkowe pozwany nie musi stawiać się na rozprawę, ale powinien, a nawet musi napisać odpowiedź na pozew.

Pamiętaj, że jako strona procesu nie będziesz miał żadnych negatywnych konsekwencji swojego niestawiennictwa. Jedyną konsekwencją jest to, że sąd nie przesłucha Twojej osoby. **Z praktyki Fundacji Pomocy Zadłużonym EUROLEGE wynika, że w ok 98 do 99% spraw z powództwa banków, firm windykacyjnych oraz firm pożyczkowych ich pełnomocnicy nie stawiają się na rozprawę.** W takiej sytuacji stajesz w centrum pytań sądu o zadłużenie. Oczywiście lepiej jest napisać swoją wersję wydarzeń niż w stresie i pod groźną odpowiedzialności karnej zeznawać ze szczegółami.

Złóż odpowiedź na pozew! Nie daj szansy na wyrok zaoczny.

Kiedy otrzymujesz wezwanie na rozprawę wraz z pozwem to zazwyczaj także sąd zobowiązuje pozwanego, aby w terminie nie krótszym niż 2 tygodnie złożył odpowiedź na pozew. Jest to bardzo ważne pismo w sprawie, ponieważ **brak wniesienia odpowiedzi na pozew może skutkować przegraną w procesie pomimo posiadania racji.** Dlaczego? Ponieważ sąd

może pominąć wszystkie spóźnione twierdzenia, dowody oraz zarzuty wniesione na późniejszym etapie postępowania. Dlatego lepiej terminowo odpowiedzieć na pozew bardzo dobrze pilnować. Ostatecznie brak złożenia odpowiedzi na pozew albo złożenie jej po terminie, przy jednoczesnym braku obecności na rozprawie może stać się podstawą wydania wyroku zaocznego, który dla pozwanego nie jest niczym dobrym.

Większość pozwów składanych do sądów przez banki, firmy windykacyjne i firmy pożyczkowe to pozwy formularzowe. Konsekwencją złożenia pozwu na formularzu przez powoda jest obowiązek złożenia odpowiedzi na pozew przez pozwanego również w tej samej formie, czyli na urzędowym formularzu, dostępnym na stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Złożenie odpowiedzi na pozew nie na formularzu, kiedy przepisy wymagają formy formularzowej spotka się ze zwrotem odpowiedzi na pozew i w konsekwencji wydaniem wyroku zaocznego. Taki sam skutek będzie miało złożenie odpowiedzi na pozew na urzędowym formularzu, ale w sposób nieprawidłowy, a więc np. nie przekreślenie rubryk czy wszystkich pól wyboru.

Jak się bronić skutecznie?

Fundacja Pomocy Zadłużonym EUROLEGE z korzystaniem z fachowej pomocy prawnej w każdej sprawie, w której istnieje konieczność składania pism sądowych na formularzach. Profesjonaliści zadają przynajmniej o formalną sferę sprawy sądowej, a także będą reprezentowali pozwanego w sprawie sądowej. **Taką pomoc znajdziesz właśnie m.in. w Fundacji EUROLEGE.**

Adres:

Chełm, ul. Popieluski 9

Telefon: 530 333 130

(poniedziałek - piątek, od 8:00

do 16:00)

Mail: gazeta@eurolege.pl

www.eurolege.pl

ŚWIDNIK: Mieszkańcy do dzieła!

Park Avia wśród najlepszych inwestycji

Aktualnie budowany kompleks basenów przy ul. Fabrycznej został nominowany do konkursu Top Inwestycje Polski Wschodniej 2019. Jego zwycięzców wyłoni fachowa Rada Konkursu, ale nie bez znaczenia są głosy internautów oddane na poszczególne inwestycje.

Konkurs od sześciu lat ogłasza Grupa PTWP i PortalSamorządowy.pl – organizatorzy Wschodniego Kongresu Gospodarczego, który co roku na początku jesieni odbywa się w Białymstoku. Można zgłaszać do niego inwestycje komunalne i prywatne z województwa lubelskiego, podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego których efekt jest ważny dla regionu i jego mieszkańców. Spośród nich komisja konkursowa do finałowego etapu konkursu nominuje te, które najbardziej przyczyniły się do rozwoju gospodarki i regionu, charakteryzując się największą funkcjonalnością, rozmachem w odniesieniu do budżetu i możliwości finansowych inwestora, estetyką, nowatorstwem, czy współpracą z lokalną społecznością na etapie projektowania. Spośród inwestycji zgłoszonych do konkursu w gronie 30 projektów nominowanych do etapu finałowego konkursu znalazła się budowa kompleksu Park Avia w Świdniku. To, czy będzie miała szansę powalczyć o główne laury, zależy od samych świdniczan, którzy mogą głosować na Park Avia inwestycję na stronie portalu samorządowego.pl.



Na Park Avia można oddać głos na stronie www.portal-samorzadowy.pl/konkurs/top-inwestycje-polski-wschodniej-2019,64/kompleks-sportowo-rekreacyjny-w-swidniku,2049/

– Zdobyć tytułu „Top inwestycja Polski Wschodniej” byłoby świetną promocją dla Świdnika. Wystarczy kliknąć i zagłosować – zachęca **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza ds. inwestycji i rozwoju.

Na razie nasz inwestycja ma niespełna 300 głosów co plasuje ją w środku stawki. Głosować można do 17 września. Świdni-

czanie, do dzieła!

Laureatów konkursu, których wybierze 11-osobowa rada konsultacyjna, poznamy podczas uroczystej gali VI Wschodniego Kongresu Gospodarczego, który odbędzie się w dniach 25-26 września w Białymstoku.

JN

Park Avia

Budowę kompleksu basenowo-rekreacyjnego w miejscu byłych obiektów sportowych Avii przy ulicy Fabrycznej rozpoczęto w lipcu 2018. Do końca lutego 2020 roku kosztem ok. 50 mln zł powstaną tu kryte i zewnętrzne pływalnie, brodzik dla dzieci, zjeżdżalnia, wanny z hydromasażem, sauny, część gastronomiczna oraz przeznaczona na fitness. Będzie też basen do nauki pływania, boiska do piłki nożnej, siatkówki plażowej oraz koszykówki, siłownia „pod chmurką”, plac do parkuru i przylegająca do basenów odrębna inwestycja sfinansowana z unijnego programu „Zielony LOF”, czyli park z tężnią solankową, placem zabaw, oświetlonymi alejkami i publiczną toaletą.

Korzyści z nowego studium zagospodarowania cd.

Sprawdź, co planują w twojej okolicy

Prezentujemy kolejne założenia dla poszczególnych dzielnic wynikające z przyjętego na początku lipca studium zagospodarowania przestrzennego. To już ostatnia część naszego cyklu.

WROTKÓW: polepszenie dostępności komunikacyjnej w ramach dzielnicy i z dzielnicami sąsiednimi; korekta przebiegu i klasy ul. Uhorczaka; aktywizacja gospodarcza- usługi- kontynuacja funkcji dla zapewnienia miejsc pracy w mieście; utrwalenie terenów usług, w tym usług publicznych wewnątrz terenów intensywnie urbanizacji; utrwalenie terenów zieleni wewnątrzsielowej oraz ogrodów działkowych przy ul. Zemborzyckiej; wprowadzenie funkcji mieszkaniowo/ usługowych w kwartale ulic: Diamentowa, Uhorczaka, Zemborzycka; ochrona doliny rzeki Bystrzycy w ramach ESOCH.

ZA CUKROWNIĄ: wzmocnienie funkcji ekologicznych i rekreacyjnych w dolinie Bystrzycy; polepszenie dostępności komunikacyjnej z pozostałymi dzielnicami, w tym wzmocnienie komunikacji zbiorowej; ustalenie terenów aktywizacji gospodarczej dla zapewnienia miejsc pracy w mieście, usługi-rekreacja/sport – kontynuacja funkcji; ustalenie lokalizacji obiektu handlowego wielkopowierzchniowego oraz terenów zabudowy wie-

lorodzinnej (na pd. od trasy zielonej); wprowadzenie Strefy Ochrony Widoków w ramach doliny rzeki Bystrzycy; wyznaczenie systemu reprezentacyjnych alei miejskich – ul. Muzyczna, Al. Zygmuntowskie, ul. 1 Maja, ul. Dworcowa; wprowadzenie w bezpośrednim sąsiedztwie Zintegrowanego Dworca Metropolitalnego zabudowy śródmiejskiej i funkcji centrotwórczych.

ZEMBORZYCE: wzmocnienie funkcji ekologicznych ESOCH – zachowanie i wykorzystanie walorów krajobrazowych doliny Bystrzycy; polepszenie dostępności komunikacyjnej – uwzględnienie infrastruktury komunikacyjnej umożliwiającej rozwój dzielnicy – ulica o przebiegu równoleżnikowym uzupełniająca układ komunikacyjny dzielnicy (obecnie brak takiego połączenia); rozwój i wzmocnienie terenów sportu i rekreacji nad Zalewem oraz w dolinie rzeki Bystrzycy; prowadzenie Zespołu Przyrodniczo - Krajobrazowego „Uroczyisko Krężnickie” (usankcjonowanie zapisów obowiązującego mpzp); propozycja rozwoju funkcji mieszkaniowej o niskiej intensywności (wzdłuż ul. Krężnickiej) oraz wzmocnienie i rozwój funkcji mieszkaniowych wzdłuż ul. Janowskiej; uwzględnienie i wzmocnienie ochrony Czerniejowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu wraz z terenem Starego Gaju i Zalewem Zemborzyckim.

OPRACOWAŁ GRZEGORZ REKIEL

W Lublinie możesz spotkać... zebrać przy zebrze

Radny Nowak przypomina

Rozpoczęła się 11. edycja akcji „Przyjazna zebra”. W centrum Lublina radny Marcin Nowak (klub Krzysztofa Żuka) w towarzystwie przebranego za zebra animatora rozdawał przechodniom odblaski.



– Mamy początek roku szkolnego - to szczególny czas. Chodzi nam o jasny, klarowny przekaz, żeby młodzież, dorośli i dzieci widzieli, że trzeba zachować szczególną ostrożność w drodze do placówek oświatowych – tłumaczy radny **Marcin Nowak**, pomysłodawca akcji.

W ubiegłym roku motywem przewodnim akcji było podróżowanie komunikacją miejską. – W tej edycji staramy się kłaść nacisk na ruch pieszy i naszą akcję kierujemy głównie do kierowców i przechodniów – wyjaśnia M. Nowak, który w ubiegłym tygodniu w towarzystwie przebranego

za zebra animatora rozdawał lublinianom odblaski. – Będziemy jeszcze bezpośrednio przed określonymi placówkami edukacyjnymi, a więc przed rozpoczęciem zajęć w kilku placówkach. W poniedziałek, wtorek i środę pojawiamy się ponownie – dodał radny.

Akcja „Przyjazna zebra” ma też kilka innych elementów składowych. – To szeroko rozumiana edukacja w placówkach oświatowych: przedszkolach i szkołach, to również festyny, konkurs plastyczny-recytatorski, który u schyłku roku bilansuje nasze działania – wyliczał radny.

GR

Kierowcy mają problem

Koncertowa się zapada



Wgłębienie w jezdnię systematycznie się powiększa

Kierowcy skarżą się na zapadającą się nawierzchnię ul. Koncertowej. Problem dotyczy odcinka od sklepu Lidl, osiedlowej galerii handlowej i komisariatu Policji do ronda im. Kilara.

Jezdnie zapada się na całej szerokości tuż przed przejściem dla pieszych i przejazdem dla rowerzystów. Wgłębienie jest

już na tyle duże, że jadące nieco szybciej samochody są narażone na uszkodzenie. O problemie poinformowaliśmy Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie. Usłyszeliśmy, że dotąd nikt nie interweniował w tej sprawie i nie wiadomo, co jest przyczyną osiadania jezdni. Skoro już teraz urzędnicy wiedzą o usterce, czekamy na ich szybką reakcję.

MK

Wnioski rad dzielnic do projektu budżetu 2020 r. (3)

Długa lista dzielnicowych potrzeb

Kontynuujemy prezentację zadań inwestycyjnych, które rady dzielnic zgłosiły do projektu przyszłorocznego budżetu Lublina.

Głusk: remont nawierzchni ulicy Handlowej i Miętowej (w miejsce nawierzchni z trylinki betonowej położenie dywanika asfaltowego), zabezpieczenie lokalu dla Rady Dzielnicy Głusk w celu realizacji jej zadań statutowych, wykup części działek o powierzchni ulicznej około 130 m, przylegających do ulicy Przepiórczej w celu umożliwienia utwardzenia nawierzchni tej ulicy, budowa oświetlenia na ulicy Zdrowej, przyspieszenie prac nad planem zagospodarowania przestrzennego dla południowej części dzielnicy Głusk, budowa chodnika od ulicy Głuskiej do ulicy Dominowskiej wzdłuż ulicy F. Stojnowskiego wraz z wykupem działek pod inwestycje 265 m x 1,5 m=437 m, położenie dywanika asfaltowego na ulicy Grabowskiego, wybudowanie wjazdu do zaplanowanej drogi gminnej VIG 5KDD-G bocznej ulicy Głuskiej, naniesienie oznakowania poziomego dla 5 przejść dla pieszych na ulicy Wygodnej i Głuskiej w pobliżu SP nr 47 oraz Przedszkola nr 83 zapewniających zwiększoną widoczność, przyspieszenie prac nad projektem i modernizacją ul. Zorzy, kontynuacja budowy chodnika przy ul. Wygodnej do granic miasta, doposażenie przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Głuskiej i Wygodnej w sygnalizację świetlną przejścia dla pieszych pracującą w trybie – „na żądanie”.

Hajdów-Zadębie: budowa chodnika dla pieszych przy ul. Turystycznej od nr 35 do ul. Hajdowskiej, zakup i montaż wiat przystankowych na przystankach nr 2321 Hajdowska NŻ01 i nr 2331 Kijańska NŻ01, budowa oświetlenia ulicznego na ul. Dojazdowej na istniejących słupach energetycznych o numerach od 5 do 11, dokończenie budowy oświetlenia ulicznego na ul. Zadębie od posesji 38 do skrzyżowania z ul. Kasprowicza, wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej ul. Dziubińskiej od numeru posesji 1 do 21 oraz od 85 do skrzyżowania z ul. Dojazdową, zakup i montaż ośmiu sztuk latarni ulicznych hybrydowych na ul. Jarmarczna, budowa 10-elementowej siłowni na świeżym powietrzu przy Szkole Podstawowej nr 48, wykonanie nawierzchni asfaltowej ul. Kijańskiej, wykonanie nawierzchni asfaltowej ul. Turystycznej (tzw. Boczna Turystycznej) na wysokości posesji od 33a do 33i, zarezerwowanie środków finansowych i wykonanie prac geodezyjnych mających na celu wydzielenie pasa drogowego wzdłuż ul. Hajdowskiej zgodnie ze stanem wskazanym w MPZP.

Kalinowszczyzna: rewitalizacja terenów znajdujących się wzdłuż ulic Kalinowszczyzna, Białkowska Góra, Sienna, Floriańska, Niska, Okólna oraz Tatarska (przy zachowaniu zabytkowego charakteru tych ulic) połączona z jednoczesnym wykorzystaniem walorów turystycznych pobliskiego cmentarza żydowskiego (tzw. „kirkutu”) wraz z rewitalizacją mostu na Bystrzycy, rewitalizacja Słomianego Rynku, wykonanie kanalizacji sanitarnej wzdłuż ulic Białkowska Góra, Sienna i Niska, modernizacja i doposażenie placu zabaw przy Przedszkolu nr 52, doświetlenie przedszkolnego placu zabaw oraz remont altany śmietnikowej i ogrodzenia przy Przedszkolu nr 13, wykonanie nowej elewacji Przedszkola nr 50, zabezpieczenie środków finansowych na funkcjonowanie boiska MKS Kalina w wąwozie między Os. 30-lecia RSM Motor i Os. PSM Kolejjarz, regularna konserwacja (wyrównywanie murawy, zasiewanie ubytków trawy) boisk sportowych na terenie całej Dzielnicy, remont płyty wraz z budową odwodnienia na boisku sportowym przy ul. Daszyńskiego (Osiedle 40-lecia RSM „Motor”), budowa ogólnodostępnej siłowni przy budynku mieszkalnym Niepodległości 7A (obok boiska piłkarskiego), wsparcie domów kultury oraz klubów osiedlowych i sportowych: „Odeon” przy ul. Okrzei 4; „Salos” przy parafii oo. Salezjanów, Dom Kultury Kalinowszczyzna RSM Motor przy ul. Tumidajskiego 2, MKS Kalina przy ul. Kleeberga

12A oraz UKS „Olimpijczyk”, UKS „23 Lublin” i UKS „Dwójka”, budowa podestu do występów zespołów i grup artystycznych przy budynku szatni na terenie boiska MKS „Kalina”, wykonanie tablicy pamiątkowej upamiętniającej dawny cmentarz unicki przy ul. Walecznych (lokalizacja do ustalenia z radą dzielnicy), budowa nowej sygnalizacji świetlnej przy ul. Lwowskiej 13 oraz al. Andersa (przy pawilonach na ul. Kleeberga 12A), budowa nowej kładki przejściowej w miejsce starego mostu przy ul. Azaliowej, rozbudowa zatoki postojowej przy ul. Walecznych (obok tzw. małego kirkutu), remont zatok postojowych przy ul. Niepodległości na odcinku od Niepodległości 2 do Niepodległości 8 – przy końcowym przystanku autobusowym linii nr 6 (z ewentualnym utworzeniem nowych miejsc parkingowych przy budynkach Niepodległości 6-8), modernizacja parkingu przy ul. Koryznowej 2C, modernizacja i rozbudowa parkingu przy budynku Lwowska 10, modernizacja parkingu przy ul. Lwowska 22, wyznaczenie nowego przejścia dla pieszych przy budynku Tumidajskiego 4 (w kierunku schodów do al. Andersa), wyznaczenie przejścia dla pieszych przy pawilonach Tumidajskiego 2 w kierunku schodów do ul. Koryznowej (obok Krzyża Misyjnego), budowa nowych miejsc parkingowych przy Parku Zawilcowa – od strony Daszyńskiego 19-27, przeniesienie przystanku komunikacji miejskiej nr 2101 (Krzemieniecka 01) z ul. Lwowskiej 13 w stronę budynku szkoły przy Lwowskiej 11, zwiększenie częstotliwości kursowania linii nr 47, remont nawierzchni ul. Krzemienieckiej (na odcinku od II Komisariatu Policji do końca ul. Wołyńskiej) wraz z budową nowych miejsc parkingowych, remont nawierzchni ul. Kustronia wraz z przyległymi chodnikami, remont ul. Wołyńskiej wraz z chodnikami, remont nawierzchni ul. Rückemana, remont ul. Okrzei na całej długości, remont ul. Daszyńskiego od budynku Daszyńskiego 15 do Daszyńskiego 11, remont nawierzchni ul. Zawilcowej (na odcinku od al. Andersa do ul. Krokusowej) wraz z budową nowego chodnika dla pieszych, przebudowa skrzyżowania z ul. Koryznowej w ul. Niepodległości (złagodzenie łuku jezdni na potrzeby pojazdów komunikacji miejskiej, usunięcie/przesunięcie słupa oświetleniowego), remont nawierzchni na al. Andersa na odcinku od ronda gen. Berbeckiego do ul. Kalinowszczyzna (w szczególności wyrównanie asfaltu na odcinku od w/w ronda do kładki dla pieszych na al. Andersa, ze względu na uciążliwy dla mieszkańców pobliskich bloków hałas wywoływany przez przejeżdżające pojazdy), regularne oczyszczanie studzienek opadowych na terenie całej Dzielnicy, nontaż koszy na śmieci i na psie odchody oraz ich regularne opróżnianie na terenach miejskich w całej Dzielnicy (w pasie drogowym i poza nim), remont placów między budynkami Lwowska 38-36-32-30, budowa chodnika od budynku Lwowska 20 do II Komisariatu Policji (wzdłuż ul. Krzemienieckiej na odcinku około 30 m), remont chodnika przy budynku Lwowska 22, remont chodnika (przekładka na kostkę brukową) na odcinku od schodów terenowych przy budynku Kalinowszczyzna 48 do budynku Kalinowszczyzna 50 oraz za przychodnią zdrowia w stronę pobliskiej apteki i wąwozu, remont chodników przy ul. Towarowej i Tatarskiej, remont chodnika (wraz z budową ścieżki rowerowej) przy pl. Singera, połączenie chodnika od Parku Zawilcowa do budynku Niepodległości 7A, remont schodów przy budynku Koryznowej 2B (tzw. „Pekin”) wraz z budową podjazdu dla wózków prowadzących do Przychodni NZOZ KALINA przy ul. Kalinowszczyzna 46B, remont schodów od ul. Kustronia do ul. Kleeberga (w kierunku SP nr 10), dokończenie modernizacji osiedlowego wąwozu: m.in.. budowa mini-boiska sportowego do koszykówki i siatkówki, dokończenie modernizacji alejek spacerowych i ciągów pieszo-jezdnymi (wraz z remontem ul. Wołyńskiej), przeprowadze-

nie stosownych napraw na terenie parku przy ul. Zawilcowej. W szczególności w zakresie prawidłowego odprowadzania wód deszczowych i utwardzenia skarpy po stronie R.O.D. „Kalina”, montaż nowych ławek na terenach miejskich całej dzielnicy (wybór miejsc po konsultacji z radą dzielnicy) – w szczególności wzdłuż a. Andersa wraz z ustawieniem nowych koszy na śmieci, ukwiecenie terenów miejskich w całej Dzielnicy (nowe rabaty kwiatowe), doposażenie placu zabaw (wraz z budową schodów) przy ul. Koryznowej 2C, remont i konserwacja placów zabaw na terenach Z.O.N. „Admina”, remont muru oporowego przy ul. Kustronia (na wysokości budynków Lwowska 32-38), remont muru oporowego od ul. Kustronia do ul. Kleeberga, remont muru oporowego między ul. Andersa i ul. Kleeberga (naprzeciwko garaży, przy przystanku autobusowym oraz na wysokości Administracji Osiedla 30-lecia RSM Motor, doświetlenie ul. Krokusowej (na odcinku od al. Andersa do garaży przy ul. Niepodległości 1F), instalacja dodatkowych lamp oświetleniowych na istniejących latarniach przy ul. Krzemienieckiej oraz ul. Okrzei, doświetlenie ulic: Floriańska, Białkowska Góra oraz Sienna, doświetlenie terenu między budynkami Koryznowej 2B i Koryznowej 2C, systematyczne przeglądanie i prześwietlanie koron drzew na terenie całej Dzielnicy dla zapewnienia właściwego oświetlenia i tym samym bezpieczeństwa, sukcesywne wycinanie topoli i innych starych drzew na terenie całej dzielnicy, w szczególności wycięcie wszystkich topoli rosnących w pasie jezdni przy ul. Lwowskiej 13 (do budynku Okrzei 2) zagrażających bezpieczeństwu ludzi, jak i substancji budynków, zwiększenie częstotliwości koszenia terenów miejskich w całej Dzielnicy, usuwanie liści zalegających w ciągach pieszych na terenie całej Dzielnicy, konserwacja zieleni i regularne sprzątanie terenu skarpy od ul. Kiwskiego do ul. Wołyńskiej, koszenie zieleni na terenach miejskich przy ul. Wołyńskiej (w szczególności przy murze cmentarza), regularne nasadzenia na terenie całej Dzielnicy, nowe nasadzenia przy placach zabaw w wąwozie oraz w parku Zawilcowa, instalacja monitoringu dla podniesienia bezpieczeństwa mieszkańców przy ul. Kalinowszczyzna 46 (NZOZ i Kleeberga 12A (BOM), rozbudowa II Komisariatu Policji poprzez zagospodarowanie (przystosowanie do pracy) wewnętrznej części budynku oraz doposażenie komisariatu w sprzęt komputerowy, zwiększenie rezerwy celowej w budżecie miasta na zadania zgłaszane przez jednostki pomocnicze do łącznej kwoty 13 500 000 zł (na każdą dzielnicę po 500 000 zł).

Konstantynów: remont ulicy Zana od al. Kraśnickiej do ronda Leclerc, remonty ulic: Krajewskiego, Konstantynów, Hauke-Bosaka, Władysława Ruckiego, remont ulicy Powstania Styczniowego o długości 60 metrów wzdłuż posesji od 93a do 93g, zwiększenie miejsc parkingowych na ul. Krasieńskiego.

Kośminiek: ul. Wyzwolenia – remont i przebudowa drogi powiatowej- ul. Dulęby – działka między nr 7-9 dojazd do garaży, utwardzenie miejsc parkingowych, koncepcja zagospodarowania placu, urządzenie skweru rekreacyjnego przy ul. Długiej działka nr 33, położenie asfaltu ul. Jesionowa, Topolowa, aktywne przejście „aktywne światła” ul. Lotnicza skrzyżowanie z ul. Elektryczną, wymiana/przebudowa chodnika ul. Krasickiego od Asnyka do Kosmonautów, ul. Sulisławicka, Tetmajera plac zabaw dla dzieci, siłownia, ławki, ul. Żelazna wymiana chodnika od ul. Pawiej do Garbarskiej, Szkoła Podstawowa Nr 32 ul. Tetmajera - miejsca parkingowe, chodnik, zagospodarowanie placu przy ul. Wspólnej przy wiadukcie, ławki, wybieg dla psów, kominki grillowe, plac zabaw przy ul. Wspólnej, nawierzchnia asfaltowa i remont chodników ul. Bukowa i Akacja, wymiana chodników/remont chodnika ul. Kosmonautów, monitoring skierowany na nowo powstały plac zabaw ul. Droga Męczenników Majdanka 55.

(EM.K)

Wnioski kolejnych dzielnic w następnych numerach Nowego Tygodnia

Oliwka nie może oddychać, potrzebuje specjalistycznego sprzętu do rehabilitacji

Błagamy, pomóżcie nam...

Dziesięcioletnia Oliwka z Lublina pilnie potrzebuje pomocy. Dziewczynka od urodzenia cierpi na nieuleczalną chorobę płuc – mukowiscydozę.

Mukowiscydoza nieodwracalnie niszczy płuca, wątrobę i trzustkę oraz znacznie skraca długość życia. Średni wiek, w którym umierają chorzy na mukowiscydozę, to zaledwie 24 lata. Przyczyną tej choroby jest mutacja genu CFTR, który odpowiada za właściwy transport soli i wody w komórkach. W rezultacie organizm chorego wytwarza nadmiernie lepki śluz, który blokuje i zaburza funkcje gruczołów w układzie pokarmowym i oddechowym. Nieleczona mukowiscydoza prowadzi do ciężkiego niedożywienia, obturacyjnej choroby płuc i zakażenia układu oddechowego.

Kiedy lekarze poinformowali nas o podejrzeniu choroby, zupełnie się załamaliśmy... Nie mogliśmy pogodzić się z myślą, dlaczego akurat nas to spotkało. I jak damy sobie radę?! Z perspektywy czasu wiemy, że ta wiadomość uratowała starszego brata Oliwki – Łukasza. Dotychczas lekarze mówili, że ma ciężką postać astmy i kłopoty z oddychaniem. Dopiero po diagnozie Oliwki i przebadaniu całej rodziny okazało się, że on również jest obciążony wadliwym genem odpowiedzialnym za mukowiscydozę – mówią rodzice dziewczynki.



Oliwka pilnie potrzebuje naszej pomocy

Pilnie potrzebna kamizelka ratunkowa

Mukowiscydoza jest chorobą śmiertelną, a terapia opiera się głównie na la-

godzeniu objawów. – Moje dziecko, tak radosne i pełne życia, umiera powoli każdego dnia.... Robię wszystko, by była z nami jak najdłużej, by odwlec chwilę, w której oddech zacznie wspierać respirator. Do

tego potrzebuję specjalistycznej kamizelki i waszej pomocy! – apeluje **Agnieszka Tomczyk**, mama Oliwki.

Szansą na poprawę stanu zdrowia dziewczynki jest specjalistyczny, rehabi-

litacyjny sprzęt - kamizelka oscylacyjna. - Bez kamizelki wspomagającej oczyszczanie dróg oddechowych Oliwce ciężko jest oddychać, bo gęsta wydzielina zalepia jej płuca. Z kolei zalegające nieczystości, to źródło niebezpiecznych bakterii i rodzących się infekcji, co też może doprowadzić do znacznego pogorszenia jej stanu zdrowia, a nawet śmierci – dodaje mama dziewczynki. W tym momencie mama Oliwki musi samodzielnie odsysać jej wydzielinę oraz ręcznie ją oklepywać. Niestety jest to bardzo trudne, bolesne i nieprecyzyjne. Kamizelka robi to najlepiej – poprzez ruchy wibracyjne pomaga oczyścić płuca i dodatkowo poprawia ich ukrwienie.

Niestety, przez tyle lat choroby Oliwki oraz jej brata wydatek rzędu 31 996 zł jest dla rodziny nieosiągalny. - Walka toczy się o najwyższą stawkę. O życie. Córeczka nie pozwala mi się poddawać! Ma w sobie ogromną moc i siłę walki. Codziennie dopytuje czy będzie mogła żyć jak inne dzieci. Czy w ogóle będzie mogła żyć? Nie możemy dopuścić do tragedii... Błagamy, pomóżcie nam! – prosi mama Oliwki.

(EM.K.)

Oliwka jest podopieczną warszawskiej Fundacji „Mam serce”. Wpłat dla dziewczynki można dokonywać na konto fundacji.

Nr konta w Millennium Bank:
26 1160 2202 0000 0001 6899 7325.
Tytuł: OLIVIA TOMCZYK

Do tej pory na kamizelkę zebrano już 2 276 zł, a potrzeba znacznie więcej środków. Wpłat można dokonywać także przez stronę fundacji „Mam Serce” poświęconej dziewczynce, poprzez płatność online.

Alarmujący problem dolegliwości wśród młodzieży szkolnej

Uczeń w szkodliwym bezruchu

Z badań ankietowych wynika, że aż 74% uczniów odczuwa ból w plecach, a 11% z nich zażywa już leki przeciwbólowe. Przyczyna problemu nie jest całkiem jasna, choć wiadomo, że polskie dzieci mają deficyt ruchu. Fizjoterapeuci proponują kampanię edukacyjną w szkołach, mającą na celu przeciwdziałanie temu zjawisku

Dla większości ludzi ból pleców, kręgosłupa może być następstwem wielu lat zaniedbań. Jednak dolegliwości te są zmartwieniem nie tylko dorosłych. Coraz większy problem w tym zakresie dotyka osoby młode – nawet uczniów szkół podstawowych. Jak wyjaśnić to zjawisko diagnozowane dość powszechnie już w wieku 12-14 lat?

Odpowiadają za to wady postawy dzieci i młodzieży będące dziś bardzo częstym zaburzeniem rozwojowym. Przyczyniają się do tego m.in. przeladowane tornistry uczniowskie: wpływają na przygięcie klatki piersiowej, przez co plecy zaczynają się zaokrąglać. Utrwala ten stan siedzący tryb życia dzieci i niewielki poziom aktywności fizycznej. Sprzyja temu nadwaga już ponad połowy tej grupy wiekowej.

Co ważne, plecaki wybiera się ze względu na modę czy kolor, rzadko biorąc pod uwagę ich ergonomię. Takie obciążenia są noszone przez dzieci najczęściej na jednym ramieniu, co dodatkowo wpływa na zaburzenie postawy ciała.

W marcu i kwietniu br. w kilku szkołach ponadpodstawowych w różnych rejonach Polski prowadzono testy o nazwie „Prawidłowa postawa ciała. Prosto przez życie”. Wyniki badań ankietowych wśród ponad 500 uczniów były przerażające. Tylko 57% z nich uprawia jakąkolwiek aktywność fizyczną, zupełnie nieliczni sport. Dla 15% uczniów jedyny ruch stanowi... spacer. Skutek jest taki, że 74% uczniów odczuwa bóle pleców na różnych odcinkach kręgosłupa. 43% nie wie, jak sobie z nim radzić: w pierwszym odruchu kładą się, inni nadmiernie się prostują, wyciągają. 11% stosuje środki przeciwbólowe, i

tylko 34% uczniów uważa, że aktywność fizyczna może wydatnie pomóc na ból pleców.

Inne badania przeprowadzone w Warszawie dowodzą, że 62% młodzieży w wieku 10-19 lat cierpi na uogólniony ból pleców, kręgosłupa. Przyczyna ta sama: Dzieci noszą zbyt ciężkie plecaki, siedzą w szkole długie godziny, a czas wolny spędzają bardzo niehigienicznie...

Wirtualny świat dziecka

Wady postawy spowodowane wcześniej zbyt ciężkim plecakiem są pogłębiane przez tryb życia dzieci starszych. Charakteryzuje go deficyt ruchu. Smartfony, tablety i gry komputerowe sprawiają, że dzieci siedzą zanurzone w wirtualny świat. Zgięty kręgosłup i pochylona głowa gwarantują negatywny wpływ tej pozycji na odcinek szyjny kręgosłupa.

Jeszcze nie tak dawno, ze względu na mniejsze możliwości technologii, dzieci siłą rzeczy spędzały dużo czasu na świeżym powietrzu, często się ruszały. Mimo tego, że kiedyś w szkole były ledwie 3 godziny zajęć wychowania fizycznego, nasze pociechy były szczuplejsze, bardziej wygimnastykowane. Obecnie lekcje wf w szkołach są 5 razy w tygodniu, lecz bardzo wielu uczniów korzysta ze zwolnień. Dlaczego? To jest temat na zupełnie inną analizę dziennikarską. Zważmy, że wychowanie fizyczne było kiedyś zwane kulturą fizyczną, warto więc na nowo pracować nad tą wartością. Brak kultury fizycznej przyczynia się bezpośrednio do problemów z plecami, a także nadmiernej wagi.

Gdy dziecko odczuwa ból pleców, pozostaje tylko kwestią czasu, kiedy problem powróci w formie zwyrodnień i zniekształceń kośćca. Jest to bowiem sygnał od organizmu, że dzieje się w nim coś złego. Tymczasem znak ten jest często ignorowany zarówno przez dzieci jak ich rodziców. Jeśli nie nastąpi uogólniona, powszechna reakcja na to zjawisko, stwierdzone fakty doprowadzą do stanu, w którym wychowamy pokolenie ludzi niezdolnych do normalnego funkcjonowania już od najmłodszych lat – generację kalek.



Fizjoterapeuta Roman Wojcinowicz przekonuje, że drim-drum pomaga zachować prawidłową postawę ciała

Zdążyć z profilaktyką

Pierwsze objawy wadliwej postawy zdarzają się już wśród dzieci przedszkolnych. Badania Fundacji Stonoga z 2016 roku wykazały, że aż 50% z badanych w wieku 4-6 lat już ma odstające łopatki i nieodpowiednią postawę ciała. W krótkim czasie skutkuje to skoliozą nabywaną w okresie nauki szkolnej. A już to schorzenie winno być poddawane kontroli czy terapii specjalistów rehabilitacji.

Ich zdaniem, wysiłek fizyczny jest niezwykle ważny szczególnie dla dzieci i młodzieży – gdy nadal rozwija się ich układ kostny, ale również po to, by zapobiegać owym bólom pleców. Wspomniane badania wykazały, że uczniowie uprawiający sport nie odczuwali bólu kręgosłupa, natomiast ci, którzy zgłaszali jako formę spędzania wolnego czasu oglądanie telewizji lub używanie multimediów, skarżyli się na ból. Stąd bardzo prosty wniosek winni wyciągać nauczyciele i opiekunowie: naturalną drogą do uniknięcia bólu pleców, zwłaszcza w bardzo młodym wieku, jest wysiłek fizyczny.

Zdaniem badaczy, każdy młody człowiek winien ruszać się aktywnie co najmniej godzinę dziennie. Warto zadbać

o ćwiczenia odcinka lędźwiowego, bo to w tym miejscu – według badań, nastolatki odczuwają ból najczęściej.

Pora zacząć działać

Dlatego organizator akcji „Prawidłowa postawa ciała. Prosto przez życie” uznał, że z początkiem roku szkolnego rozpocznie się bezpłatny projekt dla szkół, który będzie się składać z dwóch etapów. Pierwszy z nich to przeszkolenie nauczycieli wychowania fizycznego oraz wyposażenie ich w innowacyjne rozwiązanie techniczne. Drugim będzie krótka prelekcja mająca na celu uświadamianie dzieciom, jak ważna jest prawidłowa postawa – podczas lekcji, ale i poza szkołą.

- Profilaktyka jak dotąd, jest najprostszą i najskuteczniejszą metodą zapobiegania schorzeniom narządów ruchu – twierdzi fizjoterapeuta **Roman Wojcinowicz**, inicjator akcji. - Naszym celem jest przekonać młodzież do wzmacniania mięśni core, czyli mięśni grzbietu, mięśni brzucha i pośladków, które odpowiadają za prawidłową postawę ciała. Instruuemy, jak prawidłowo wykonywać ćwiczenia by ich efektywność była najwyższa, bez szkody dla zdrowia. Uświadamiamy młodzieży, że niechlujna postawa ciała negatywnie wpływa na ich stan psychiczny.

Ten warszawski specjalista zaprojektował prosty przyrząd do ćwiczeń pozwalający uniknąć problemów z bólem pleców w przyszłości. To (widoczny na zdjęciu) drim-drum, a więc specjalnie profilowana plastikowa podkładka do ćwiczeń w pozycji leżącej. Stanowi ona podstawę techniki i metodyki ćwiczeń celem zachowaniem naturalnej lordozy kręgosłupa.

- Przyrząd był opracowywany przez 3 lata w konsultacji z lekarzami i trenerami. Wymagał odpowiednio wytrzymałego materiału by móc z niego korzystać przez długie lata – mówi Wojcinowicz.

Jak dbać o prawidłową postawę?

Wiosną tego roku pilotażowe drim-drumy trafiły do jednej ze szkół

w Warszawie. Pierwszy etap projektu odbywał się w salach gimnastycznych przez okres 2-4 tygodni. Ćwiczenia były prowadzone przez nauczycieli podczas lekcji wf – wygospodarowano na ten cel kilka minut. W drugim etapie były wykłady dotyczące prawidłowej pozycji siedzącej, roli mięśni w postawie ciała, pamięci mięśniowo-nerwowej, odżywiania stawów, wpływu sylwetki ciała na psychikę.

- Z naszych obserwacji wynika, że młodzież w Polsce ma bardzo niską świadomość swojego ciała. To w przyszłości będzie skutkowało zaburzeniami sylwetki, a w związku z tym przewlekłymi chorobami narządów ruchu – mówi inicjator akcji. Jego projekt początkowo objął szkoły w województwie mazowieckim.

Jak przystąpić do wspólnego działania? Organizator sugeruje szkołom kontakt w ramach proponowanej przez niego strategii. Opisuje ją na witrynie: drimdrum.com/pl.

- Publikacja wyników badań w maju br. spowodowała dużo indywidualnych zapytań rodziców i pedagogów z całego kraju. Cykl pilotażowy trwa do 30 dni i jest całkowicie bezpłatny. Jeśli będzie taka potrzeba, zorganizuję wyjazdy specjalistów do kolejnych szkół – zapewnia inicjator projektu.

Ta innowacja na rzecz przeciwdziałania wadom postawy i bólowi kręgosłupa wydaje się godna uwagi. Co na to Lubelskie Kuratorium Oświaty? Okazuje się, że inicjatywa w tej sprawie leży w gestii szkół - na wdrożenie projektu musi zgodzić się dyrektor placówki, a także należy uzyskać zgodę rodziców.

Kurator wyjaśnia nam, że jego piecza nie obejmuje tego rodzaju akcji prozdrowotnych. Nie ma podstawy programowej dla takich działań, a instytucja może nadzorować jedynie programy wdrożone. Do tematu powrócimy więc po zasięgnięciu opinii w lubelskich szkołach.

MAREK RYBOŁOWICZ

- Nauczyliśmy się historii i będziemy uczyć innych – zapewniają Caroline i Markus, którzy ostatni rok jako wolontariusze pracowali w Muzeum na Majdanku

Na znak pokuty i w służbie pokoju

Od wielu już lat Państwowe Muzeum na Majdanku gości zagranicznych wolontariuszy. Przez ostatni rok pracowali tu Caroline z Niemiec i Markus z Austrii.

Caroline Stier po zdaniu matury nie chciała od razu iść na studia – myślała o wolontariacie. – Chciałam poznać nowych ludzi, nowy kraj i zrealizować jakiś ciekawy projekt – mówi. Interesowała ją praca historyczno-edukacyjna i praca ze starszymi ludźmi. Zaczęła od wyszukania w Internecie organizacji oferujących wolontariat. Tak trafiła na stronę Akcji Znaku Pokuty – Służby dla Pokoju, założonej przez przedstawicieli niemieckiego Kościoła protestanckiego jako wyraz żalu z powodu cierpień zadanych przez Niemców – w tym także chrześcijan – ludności krajów okupowanych podczas II wojny światowej, z myślą o naprawieniu – choćby w niewielkim stopniu – krzywd przez nich wyrządzonych. – W trakcie rekrutacji zostaliśmy zaproszeni na seminarium i tam mogliśmy przeczytać, m.in. co inni wolontariusze pisali o projektach na Majdanku i pomyślałam, że to, co robili w Polsce, jest ciekawe. Niewiele wiedziałam o Polsce, a to jest przecież sąsiad Niemiec – opowiada Caroline.

Natomiast Markus Trauner z Austrii był pierwszym wolontariuszem, który przyjechał do Lublina dzięki Austriackiej Służbie Pamięci, będącej alternatywą dla obowiązkowej w jego kraju służby wojskowej. Jej celem jest upamiętnianie Holokaustu i przypomnienie, że współudział w nim mieli także Austriacy. Jej wolontariusze pracują w instytucjach badających Holocaust i utrwalających jego pamięć, jak muzea i archiwa oraz placówkach opiekuńczych, w których przebywają jego ofiary, także w Argentynie i Chile. Podczas rekrutacji miał do wyboru 3 projekty. – Nigdy nie słyszałem o Lublinie i chcia-



Caroline Stier i Markus Trauner - wolontariusze z Majdanka

FOT. ELIAS WALTER

łem trafić do Auschwitz, ale w Auschwitz nie mógłbym oprowadzać zwiedzających, a dla mnie jest ważne, żeby pracować z ludźmi. Mogłem też trafić do Terezina (kompleks obozów koncentracyjnych na terenie dzisiejszych Czech – red.), ale ostatecznie trafiłem do Lublina – wspomina Markus.

Pytani o wrażenia z pobytu w Lublinie, twierdzą, że są one tylko dobre. – To jest piękne miasto. Spotkałam też miłych ludzi. Generalnie było dobrze – mówi Caroline. Miasto komplementuje też Markus: – Jestem bardzo szczęśliwy, że mogłem być w Lublinie, bo miasto bardzo mi się podoba. Jest w nim dużo

studentów i wiele możliwości. Dużo jest tu ludzi z Erasmusa – poznałem studentów z wielu krajów. Podobnie pozytywnie oceniali sam wolontariat na Majdanku, choć przyznają, że na początku mieli sporo nauki – musieli zapoznać się z literaturą na temat KL Lublin, co jednak później bardzo zaprocentowało. – Oprawdaliśmy po terenie angielsko i niemieckojęzyczne grupy. Majdanku nie ma zbyt wielu osób mówiących po niemiecku. Prowadziliśmy też warsztaty z niemieckimi grupami i przygotowaliśmy prezentację o procesie düsseldorfskim (proces części załogi Majdanka w latach 70-tych w Düsseldorfie – red.) – mówi Caroline. – Mieliśmy też okazję spotkać się z byłymi więźniami Majdanka, a jednej z nich przez wiele miesięcy pomagaliśmy, ja w poniedziałek, Markus w czwartek. Chodziliśmy z nią na zakupy, do lekarza – co chciała. Caroline mogła więc połączyć dwie aktywności, które ją interesowały: pracę edukacyjno-historyczną i pracę ze starszymi ludźmi. – W muzeum robiliśmy wszystko to, co normalni pracownicy – dodaje Markus. Poza tym zawsze byli obecni na środowych spotkaniach członków lubelskiego oddziału Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych.

Na pytanie, czego nauczyli się podczas wolontariatu na Majdanku, Caroline odpowiada: – Języka polskiego (oboje chodzili na lektorat – red.), ale też dużo o historii Majdanka i o historii Polski. Myślę, że jest ważne w stosunkach polsko-niemieckich, żeby mówić o historii. Myślę, że nie ma dużo nienawiści między Polakami i Niemcami, ale wielu Niemców mało wie o Polsce.

Na pytanie, czy czują się winni z powodu II wojny i jej konsekwencji, Caroline odpowiada: – Myślę, że nie można powiedzieć, że nasza generacja jest winna,

ale myślę, że jest bardzo ważne, żeby pamiętać i zrozumieć powody, dlaczego to się wydarzyło. Nauczyliśmy się historii i będziemy uczyć innych. Jesteśmy odpowiedzialni za to, żeby się to nie powtórzyło.

JOANNA DUDZIAK

O wojnie na Majdanku

W tym tygodniu kolejne wydarzenia w Państwowym Muzeum na Majdanku upamiętniające wybuch II wojny światowej – placówka zaprasza na nie w sobotę 7 września.

O 11.00 w Centrum Obsługi Zwiedzających rozpocznie się prezentacja relacji dotyczących wydarzeń z września 1939 r. nosząca tytuł „A lato było piękne tego roku... – wybuch II wojny światowej w pamięci świadków”. W jej trakcie będzie można wysłuchać nagranych wspomnień m.in. **Zdzisława Badio**, **Danuty Brzosko-Mędryk**, **Haliny Birenbaum** i **Mikołaja Cabana**, którzy wówczas przeżywali swoją młodość, a w trakcie okupacji różnymi drogami trafili do KL Lublin i przeżyli. W trakcie wydarzenia będzie można także obejrzeć archiwalne zdjęcia Lublina.

O 11.45 z kolei rozpocznie się wykład połączony z prezentacją multimedialną pt. „Niemieckie naloty na Lublin we wrześniu 1939 r.”. Nasze miasto stało się celem nalotu 4 pułku bombowego Luftwaffe już 2 września. Jednostka powtórzyła atak następnego dnia. Największe bombardowanie Lublin przeżył 9 września. O szczegółach tych wydarzeń, o nieskutecznej obronie przeciwlotniczej oraz o stacjonującej wówczas pod miastem brygadzie pościgowej opowie dr **Krzysztof Tarkowski**. Będzie też można obejrzeć mini wystawę modeli samolotów polskich i niemieckich biorących udział w walkach nad Lublinem.

Na oba wydarzenia obowiązują zapisy: drogą mailową na adres centrum@majdanek.eu lub telefonicznie – numer (+48) 81 710 28 33.

Aktorska opowieść o rotmistrzu Pileckim

Melduję Tobie Polsko

Artyści z Krakowa i tematyka patriotyczna zdominowały sierpniowe koncerty w ramach tegorocznego XXIII Międzynarodowego Festiwalu Organowego Lublin – Czuby 2019, organizowanego w parafii pw. Św. Rodziny. Ostatni sierpniowy koncert – 28 sierpnia - był tego potwierdzeniem; z monodramem „Melduję Tobie Polsko. Rotmistrz Pilecki” wystąpił Przemysław Tejkowski.



Ostatnim sierpniowym akcentem festiwalu był monodramem „Melduję Tobie Polsko. Rotmistrz Pilecki” w wykonaniu Przemysława Tejkowskiego

FOT. ARCHIWUM FESTIWALU

W sierpniu usłyszeliśmy i obejrzeliśmy najpierw 7 sierpnia spektakl „Dziady. Cześć II” Adama Mickiewicza w wykonaniu aktorów młodego pokolenia z Krakowa, w tym **Wojciecha Treli**, uzdolnionego bratanka wybitnego aktora **Jerzego Treli**. On sam, wraz towarzyszącymi mu dwoma znakomitymi muzykami, a więc **Konstantym Andrzejem Kulką** (skrzypce) oraz **Robertem Grudniem** (organy) mistrzowsko interpretował w środę 14 sierpnia utwór Jana Pawła II „Oto Matka Twoja”. I wreszcie w ostatnią środę wysłuchali monodramu „Melduję Tobie Polsko. Rotmistrz Pilecki” w wykonaniu krakowianina **Przemysława Tejkowskiego**. Ten wieczór był szczególny, przede wszystkim ze względu na temat: wybór postaci rotmistrza Witolda Pileckiego na bohatera ostatniej festiwalowej sierpniowej środy był podyktowany wyjątkową, ponieważ już 80-tą, rocznicą

wybuchu II wojny światowej, w której tragicznej historii polski rotmistrz zapisał się dzięki swej ogromnej odwadze.

Rotmistrz kawalerii Wojska Polskiego w czasie wojny zorganizował ruch oporu wśród więźniów obozu koncentracyjnego w Auschwitz. Przekazywanie potajemnych wiadomości z zewnątrz do współwięźniów w obozie, przekazywanie wiadomości o więźniach rodzinom, podtrzymywanie na duchu współwięźniów, organizowanie odzieży i żywności i rozdzielanie jej wśród więźniów obozu – to kilka z celów jakie sobie stawiano. Rotmistrz W. Pilecki trafił do Auschwitz we wrześniu 1940 r., a uciekł z niego w kwietniu 1943 r. Opracowywał raporty na temat sytuacji w obozie koncentracyjnym. Po wojnie został aresztowany i stracony w 1948 r. Na ostatnim widzeniu z żoną przed śmiercią prosił, by codziennie czytała ich dwójce dzieci książkę „O naśladowaniu Chrystusa” Tomasza a Kempisa.

Monodram „Melduję Tobie Polsko. Rotmistrz Pilecki” to skrócona wersja biografii Witolda Pileckiego. W jego postać od kilku lat wcieli się aktor Przemysław Tejkowski, absolwent PWST w Krakowie, mający na swoim koncie kilkadziesiąt różnorodnych ról, od 2016 r. także wiceprzewodniczący Rady Nadzorczej TVP.

Występ aktora w Lublinie oglądała ponad setka widzów. Poruszeni grą krakowskiego artysty lublinianie, generalnie przedstawiciele starszego i średniego pokolenia, nagrodzili go gorącymi oklaskami. Niestety, niektórzy spóźnialscy na środowe koncerty festiwalowe tym razem nie mogli liczyć na dyskretne wejście do kościoła, by obejrzeć występ artysty, wyjątkowo bowiem odbył się on nie w kościele pw. Św. Rodziny, ale dawnej kaplicy kościelnej, w której jest mała scena.

Międzynarodowy Festiwal Organowy 2019 jeszcze się nie zakończył. We wrześniu czeka nas jeszcze jeden festiwalowy koncert – 25 września wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej, by swoim śpiewem uczcić raz jeszcze 450. rocznicę zawarcia unii lubelskiej. W październiku – w kolejną rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Apostolską – a więc 16 października polski tenor **Bogusław Morka** wykona szereg pieśni, by uczcić 41. rocznicę wyboru Polaka na tron papieski.

Patronat honorowy nad festiwalem pełni abp **Stanisław Budzik**, oraz prezydent **Krzysztof Żuk**, wojewoda **Przemysław Czarnek** i marszałek województwa **Jarosław Stawiarski**.

MONIKA SKARŻYŃSKA

Tylko do niedzieli

„Coś jeszcze...” w Wirydarzu

Metaforyczne motywy w tle, wydłużone, poddane deformacji ludzkie postaci – tak w skrócie można zdefiniować malarstwo **Franciszka Małuszcza**. **Frapujące intelektualnie, na pewno pobudzające myślenie malarstwo możemy jeszcze oglądać do 8 września na wystawie „Coś jeszcze...” w Galerii Sztuki Wirydarz przy ul. Grodzkiej 19.**



Wystawa „Coś jeszcze...” w Wirydarzu

FOT. LUBELSKI.PL

Wystawa czynna jest codziennie od 12 do 18, w sobotę od 12 do 15, a w niedzielę od 13 do 16. Odrealniony pejzaż, częsty smutek na ludzkich obliczach, zagubienie ludzkich postaci, ale też i dawka w tym wszystkim swoistego komizmu to charakterystyczne elementy, jakie odnajdziemy w obrazach **Franciszka Małuszcza**, uznanego polskiego artysty malarza.

Oprócz obrazów artysta wykonuje także ilustracje do książek dla dorosłych i dzieci. Znany i ceniony jest również jako projektant okładek książek oraz plakatów. Jego prace znają czytelnicy różnych polskich periodyków; artysta m.in. współ-

pracuje od 1985 r. z redakcją dziennika „Rzeczpospolita”.

Ale znacznie wcześniej, bo już od początku lat 70-tych XX wieku, jego prace ilustratorskie stopniowo doceniali czytelnicy kolejnych tytułów prasowych, jak „Ty i Ja”, „Literatura”, „Szpilki”, „Sztuka”, „Polityka”, Tygodnik Literacki”, oraz od lat 90-tych także czytelnicy „Gazety Wyborczej”, a także czytelnicy takich książek jak wydany w 1980 roku „Kabaret jeszcze Starszych Panów” Jeremiego Przybory czy „Ślub na gruzach Warszawy” Reny Marciniak, która ukazała się w 1990 r.

Franciszek Małuszcza urodził się w 1948 r. w Kotlicach. Uczył się w Liceum Plastycznym w Zamościu oraz ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Dyplom uzyskał w 1974 r. w pracowni grafiki pod kierunkiem prof. Juliana Pałki.

Gandawa, Sztokholm, Tokio i Londyn to jedne z ważniejszych miejsc na mapie wystaw zagranicznych polskiego artysty. W Polsce wystawiał m.in. w Krakowie, Szczecinie, Płocku, Zamościu oraz w Lublinie podczas indywidualnej wystawy w 1978 r. w Biurze Wystaw Artystycznych.

Obecna lubelska wystawa w Galerii Sztuki Wirydarz, zatytułowana Franciszek Małuszcza „Coś jeszcze...”, wpisuje się w obchodzone w tym roku dwudziestolecie istnienia galerii. Jej założycielem, kustoszem i kuratorem wszystkich ekspozycji jest **Piotr Zieliński**. Od 1999 roku, kiedy została założona, zrealizowano w niej ponad 130 ekspozycji, a także ponad 30 ogólnopolskich plenerów malarskich.

Podkreśliśmy, że obecnie lubelska galeria Wirydarz zaliczana jest do najlepszych salonów wystawienniczych w Polsce.

MONIKA SKARŻYŃSKA



PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Fotorelacja z 80. edycji Klubu Odpowiedzialnego Biznesu

Jubileusz uświetnił znany i ceniony aktor

Za nami 80. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu. Jubileuszowe spotkanie, które odbyło się w przepięknym nowym obiekcie niedaleko Lublina - Rezydencji w Szczerym Polu, uświetnił **Kazimierz Mazur**, znany i ceniony aktor filmowy i teatralny, zwycięzca 11. edycji programu „Twoja Twarz Brzmi Znajomo”, który zdradził licznie zgromadzonym przedsiębiorcom, jak występować publicznie.

Klub Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie, założony przez **Elżbietę Fijolek**, szefową Giełdy Eventów, od początku istnienia propaguje idee odpowiedzialności społecznej firm: uczestniczy w kampaniach społecznych oraz nagradza przedsiębiorstwa zaangażowane społecznie i budujące solidarność społeczną.

Co miesiąc jego członkowie spotykają się także po to, by nawiązywać bezpośrednie relacje biznesowe i wymieniać doświadczenia. Każdej z konferencji towarzyszą specjalne wydarzenia. Tym razem, w ramach 80. jubileuszowego spotkania odbywającego się w przepięknym, nowym obiekcie niedaleko Lublina - Rezydencji w Szczerym Polu gościem specjalnym był **Kazimierz Mazur** – znany i ceniony aktor filmowy i teatralny, zwycięzca 11. edycji programu „Twoja Twarz Brzmi Znajomo”, który podpowiedział licznie zgromadzonym przedsiębiorcom jak występować publicznie i jak najlepiej zaprezentować się.

Konferencji towarzyszyły Mini Targi Klubowiczów, organizowane już tradycyjnie w okrągłe edycje klubu. Ich grono powiększyło

System - kasy i drukarki fiskalne oraz **Rezydencja w Szczerym Polu**.

Nie zabrakło także podziękowań dla firm współpracujących w klubie od 5 lat. Specjalne podziękowania trafiły do: **Zakładu Robót Remontowo-Budowlanych Krzysztof Janiszewski, Camp Leaders Poland, AB Studio, POSTERS Agencji Reklamowej, lubelskie.lu, Panoramy Lubelskiej, Ciuba**



Gościem specjalnym 80. Klubu Odpowiedzialnego Biznesu był **Kazimierz Mazur** – znany i ceniony aktor filmowy i teatralny, zwycięzca 11 edycji programu „Twoja Twarz Brzmi Znajomo”

się tym razem aż o sześć kolejnych firm! Do Klubu dołączyli: **Spółka Banqus** - platforma oferująca inwestycje w wierzytelności, **Kancelaria Lexitor** i **Automobilis** - spółki z zakresu dopłat do odszkodowań, **Pracownia Florystyczna RIMAT, Alfa**

bie od 5 lat. Specjalne podziękowania trafiły do: Zakładu Robót Remontowo-Budowlanych Krzysztof Janiszewski, Camp Leaders Poland, AB Studio, POSTERS Agencji Reklamowej, lubelskie.lu, Panoramy Lubelskiej, Ciuba

& Partnerzy Kancelarii Finansowa, Perły- Browarów Lubelskich SA, Bazylis oraz OSK KULKA.

Podczas spotkania o działaniach dla przedsiębiorców opowiedział **Tadeusz Buczek**, dyrektor Departamentu Gospodarki i Wspierania Przedsiębiorczości Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego.

Niezwykle ciekawą i pełną praktycznych wskazówek prezentację z zakresu wystąpień przed kamerą i współpracy z mediami przeprowadziła **Dorota Grabowska**, dziennikarka TVP 3 Lublin.

W wydarzeniu uczestniczyło ponad 120 przedsiębiorców i przedstawicieli instytucji z regionu.

Partnerem strategicznym wydarzenia był Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, a patronat honorowy nad konferencją objęli marszałek **Jarosław Stawiarski** oraz Krzysztof Żuk, prezydent Lublina.

Redakcja „Nowego Tygodnia w Lublinie” jest patronem medialnym spotkań Klubu Odpowiedzialnego Biznesu.

KB



Podczas jubileuszowego spotkania do Klubu Odpowiedzialnego Biznesu dołączyło kolejnych sześć firm. Nowymi członkami KOB zostali: Spółka Banqus, Kancelaria Lexitor, Automobilis, Pracownia Florystyczna RIMAT, Alfa System oraz Rezydencja w Szczerym Polu



Nie zabrakło także podziękowań dla firm współpracujących w Klubie od 5 lat

Rymcerze znów ruszają w Polskę- chętnie odwiedzają młodzież także w Lublinie i regionie

Nie zmarnuj swojego życia

Fundacja „Edukacja z Wartościami” oraz zespół hip-hopowy Rymcerze zapraszają na kolejną edycję bezpłatnych spotkań w ramach projektu „Nie zmarnuj swojego życia”. Dzięki współfinansowaniu z Ministerstwa Sprawiedliwości, przez pięć lat Rymcerze bezpłatnie odwiedzają 500 placówek, 60 w tym roku, a w kolejnych latach 110 rocznie. Przedstawiciele m.in. szkół, ośrodków wychowawczych i domów dziecka mogą zgłosić swoją placówkę do udziału w projekcie poprzez formularz na stronie www.rymcerze.pl.



Rymcerze znów jadą w Polskę- ich akcja w ramach projektu Ministerstwa Sprawiedliwości zawita także do Lublina i naszego regionu

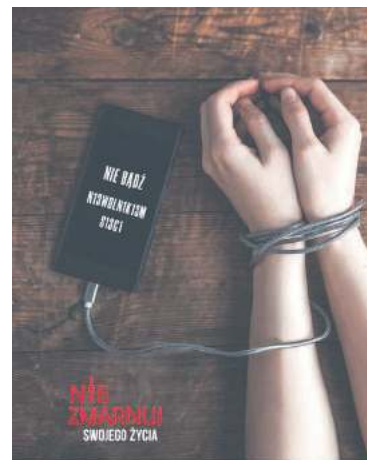
- Sami wiele przeżyliśmy i wiemy jak trudny start mają niektórzy. Często młodzi muszą zmierzyć się z rozwiadem rodziców, uzależnieniami i przemocą. Motywujemy ich do wybrania dobrej drogi, do odpowiedzialności za swoją przyszłość – wyjaśnia **Bęsi** z zespołu Rymcerze.

Głównym celem tej ogólnopolskiej kampanii jest przeciwdziałanie uzależnieniom i przyczynom przestępczości. Raperzy dotrą z pozytywnym przekazem do 50 tys. młodych ludzi w wieku 13-19 lat, a poprzez internet do społeczeństwa. Na spotkaniach na żywo promują zdrowe postawy życiowe oraz edukują na temat zagrożeń związanych z używaniem alkoholu, narkotyków i dopalaczy. Równoległe do działań w placówkach, będzie prowa-

dzona kampania promocyjna za pośrednictwem strony www.rymcerze.pl, mediów tradycyjnych i mediów społecznościowych. Zadanie „Nie zmarnuj swojego życia” jest współfinansowane ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości.

Honorowymi patronami projektu zostali Minister Sprawiedliwości oraz Rzecznik Praw Dziecka. Ambasadorami kampanii „Nie zmarnuj swojego życia” są znani aktorzy, m.in. **Maciej Musiał, Marcin Kwaśny**, sportowcy: **Jerzy Dudek** i **Tomasz Adamek** oraz wokalista amerykańskiego zespołu „P.O.D” **Sonny Sandoval**.

Kim są Rymcerze? To popularny zespół rapowy z pozytywnym przekazem. Ich pierwszy album pt. „Nie zmarnuj swojego życia” zadebiutował na 3. miejscu wśród najlepiej sprzedających się płyt w Polsce. Raperzy **Bęsi** i **Dj Yonas** (Rymcerze) docierają z projektem do młodzieży w szkołach w całej Polsce i za granicą, promując dobre postawy, wartości, właściwe wybory. Za-



chęcą do rozwijania siebie. Przestrzegają przed używkami i marnowaniem życia.

Więcej informacji o projekcie „Nie zmarnuj swojego życia” na stronie www.rymcerze.pl oraz profilach akcji w mediach społecznościowych: Facebook, Instagram i Youtube.

KB

ŚWIDNIK: Remont rok po otwarciu

Problem z miejskimi kortami

Z powodu braku ofert świdnicki ratusz unieważnił przetarg na wymianę nawierzchni miejskich kortów tenisowych przy ul. Fabrycznej. Urząd chce przeznaczyć na ten cel 200 tysięcy złotych. - Dlaczego nowo wybudowane korty już wymagają tak kosztownego remontu? – pyta jeden z naszych czytelników.



Tak wyglądały korty po jednej z burz w lipcu ubiegłego roku

Kompleks tenisowy przy ul. Fabrycznej miasto wybudowało w ubiegłym roku, korzystając z ministerialnego dofinansowania. Obejmuje on cztery oświetlone korty o nawierzchni z mączki o łącznej powierzchni 2,7 tys. mkw. z widownią dla ponad 100 kibiców i jednopiętrowym budynkiem mieszczącym szatnię i obsługę obiektu. Inwestycja kosztowała ok. 2 mln zł z czego trzecią część pokryła dotacja z ministerstwa sportu.

Od otwarcia kortów minął niewiele ponad rok, a ratusz już szykuje się do remontu ich nawierzchni. I chociaż urzędnicy nazywają to drobną naprawą wywołaną powstałymi ubytkami i podkreślają, że korty cały czas są otwarte i można na nich grać, to kwota, którą przeznaczono na wykonanie zadania (200 tys. zł) wskazuje, że naprawa wcale nie jest taka błaha. W sierpniu miasto ogłosiło przetarg na wyłonienia wykonawcy prac, które miałyby objąć rozebranie dotychczasowej nawierzchni i ułożenie nowej warstwy. Prace miały zostać przeprowadzone jesienią,

ale nie wiadomo, czy w ogóle zostaną w tym roku zrealizowane, bo na ogłoszenie nie odpowiedziała żadna firma i miasto unieważniło postępowanie. Jeden z naszych czytelników w przysłanym do nas mailu pyta, dlaczego korty już wymagają remontu skoro mają zaledwie kilkanaście miesięcy, a miasto, oddając je do użytku, chwaliło się, że wykonane zostały według nowoczesnej technologii. Jednocześnie przypomina, że już w ubiegłym roku świdniczanin wskazywali na możliwe usterki przy wykonaniu inwestycji, bo po każdym większym deszczu na kortach przez dłuższy czas stała woda, co mogło wskazywać na źle wykonany drenaż. Miasto deklarowało nawet, że przeprowadzi kontrolę odwodnienia i ewentualnie wezwie wykonawcę do jej poprawy, ale z drugiej strony zapewniało, że stojąca na kortach woda nie powoduje uszkodzeń ich nawierzchni. - Najwyraźniej coś jednak było na rzeczy, a z tego co wiem, wykonawcy do żadnych poprawek nie wzywano – kończy swojego maila świdniczanin. JN

ŚWIDNIK: Uwagi słuszne, ale...

Bazgroły szpecą Świdnik

Radny Grzegorz Doroba zwraca uwagę ratuszowi, że elewacje budynków w centrum miasta szpecą bohomyze i proponuje, by samorząd np. sfinansował zamalowanie ich profesjonalnymi muralami.

Radny klubu KO wskazuje na pawilon u zbiegu ulicy Racławickiej i Kalinowej oraz budynek przychodni zdrowia przy ulicy Jarzębinowej 4. – Stan elewacji tych budynków pozostawia wiele do życzenia, na co uwagę zwrócili mi ostatnio mieszkańcy. Najbardziej kłują w oczy znajdujące się na ścianach szpecące je, a tym samym miasto, napisy i rysunki – interpeluje Grzegorz Doroba. – Uważam, że miasto powinno podjąć działania zmierzające do rozwiązania tego problemu. Może rozwiązaniem przynajmniej w przypadku budynku przy Racławickiej byłoby wykonanie profesjonalnych murali, które w różnych miejscach naszego miasta zdobią wybrane ściany i przypominają historię Świdnika. Odpowiadając na interpelację burmistrza Waldemar Jakson poinformował, że co do budynku przy skrzyżowaniu ul. Racławickiej i Kalinowej, to nie należy on do miasta, ale spółdzielni mieszkaniowej (prezesem spółdzielni jest radna klubu W. Jaksona, Katarzyna Denis – przyp. red.), do której uwagi radnego zostały przekaza-

zane wraz z propozycją wykonania wspomnianych murali.

W przypadku budynku przychodni, który od miasta dzierżawią lekarze rodzinni, burmistrz zapewnił, że gmina na bieżąco wykonuje prace mające na celu utrzymanie go w jak w najlepszym stanie i ma świadomość potrzeby wykonania remontu elewacji ww. budynku, ale w chwili obecnej nie ma wolnych środków finansowych, które można przeznaczyć na ten cel. - Szacunkowy koszt naprawy elewacji został określony na kwotę ponad 200 tys. zł – informuje burmistrz Jakson i zapewnia, że podczas prac nad projektem budżetu na następne lata potrzeby remontowe budynku przy Jarzębinowej zostaną wzięte pod uwagę.

– Cieszę się, że moje interpelacje, w tym propozycja wykonania murali, spotkały się ze zrozumieniem. Mieszkańcy Świdnika czekają na estetyczne elewacje i porządek w mieście – uważa Grzegorz Doroba. JN



Budynek u zbiegu ulicy Racławickiej i Kalinowej, w centrum miasta, nie jest najlepszą wizytówką Świdnika

ŚWIDNIK: - Aplikacja do uszczelnienia systemu wywozu odpadów już przynosi wymierne efekty – chwali się ratusz

Miasto namierza śmieciowych cwaniaków

Świdnicki ratusz rozsyła wezwania do aktualizacji deklaracji śmieciowych i uiszczenia zaległych opłat do mieszkańców, którzy dotąd nie płacili za wywóz śmieci. Udało się ich namierzyć dzięki specjalnej elektronicznej aplikacji. Jej opracowanie kosztowało 19 tys. zł, ale zyski, jakie ma przynieść mają być o wiele wyższe i dzięki niej w przyszłości świdniczanin unikną drastycznych podwyżek opłat za wywóz śmieci.

Świdnik, jak większość samorządów w kraju, ma problem ze zbilansowaniem kosztów systemu wywozu odpadów. Zbierane przez miasto opłaty nie wystarczają na pokrycie kosztów wywozu i składowania śmieci. Tych z roku na rok przybywa (ok. 11 tys. ton w 2015 roku, 11,4 tys. ton w 2016 roku i 11,7 ton w 2017 roku), choć według składanych przez mieszkańców deklaracji liczba zobowiązanych do płacenia za śmieci nie rośnie. W ubiegłych latach miasto dokładało do systemu po ok. 1 mln zł rocznie. Od tego roku, by zmniejszyć tę kwotę, zafundowało mieszkańcom kilkudziesięcioprocentową podwyżkę cen opłat za wywóz śmieci, ale wygląda na to, że nieunikniona jest kolejna podwyżka, bo w ostatnich tygodniach składowiska odpadów znacząco podniosły stawki za ich odbiór. Jednocześnie miasto od dłuższego czasu stara się uszczelnić dziurę w systemie gospodarki odpadami i wyeliminować przypadki niepłacenia za ich odbiór. W ubiegłym roku samorząd przystąpił do rządowego programu Govtech zakładającego dofinansowanie projektów ukierunkowanych na rozwiązywanie czy niwelowanie ważnych problemów spo-



Urzędnicy mają nadzieję, że dzięki aplikacji uda się wychwycić osoby nieplacące dotąd za wywóz śmieci i uniknąć kolejnych, bolesnych podwyżek

łecznych dzięki współpracy samorządów i firm wdrażających nowoczesne technologie. W ramach programu ratusz wyłonił firmę, RapidSoft Sikora, Wróbel z Gliwic, która opracowała komputerową aplikację mającą uszczelnić świdnicki system gospodarki odpadami. Stworzony przez nią program porównuje różne dostępne bazy danych (meldunkowe, wykazy osób korzystających z opieki społecznej, dzieci zapisane do szkół i przedszkoli) i pokazuje, w których mieszkaniach czy domach może być więcej osób niż wskazanych w złożonych deklaracjach wywozu odpadów. Aplikacja kosztowała ok. 19 tys. zł, działa od kilkunastu tygodni i, jak poinformował ratusz pierwsze efekty jej działania są bardzo obiecujące.

– Mamy już wstępne dane dotyczące skuteczności działania aplikacji. Aplikacja zadziałała zaskakująco skutecznie na dużej

bazie danych. Wykazała ponad 1300 nieruchomości, w których jest wątpliwość co do ilości osób zgłoszonych przez właściciela w deklaracji śmieciowej, a faktycznie ją zamieszkujących – mówi Ewa Jankowska, sekretarz Urzędu Miasta Świdnik.

Ratusz zaczął wzywać ich właścicieli do złożenia wyjaśnień i ewentualnego uaktualnienia deklaracji. Urzędnicy szacują, że jeśli w przypadku każdej deklaracji, poddanej w wątpliwość przez aplikację, brakuje choćby jednej osoby, to wpływy z opłaty śmieciowej byłyby o 270 tys. zł rocznie.

– Jeżeli znajdziemy dodatkowe pieniądze poprzez takie działania, to ewentualne podwyżki cen opłat za wywóz odpadów wynikałyby tylko i wyłącznie z faktycznych wzrostów kosztów ich odbioru wprowadzanych przez wysypiska, a nie z bezradności i niesprawiedliwości systemu – tłumaczy E. Jankowska. JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Nie wypadało nie skorzystać

Autobusy ruszą na wieś

Starostwo Powiatowe w Świdniku chce skorzystać ze środków rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych i uruchomić trzy nowe połączenia autobusowe.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych ma zacząć działać od września. Jego celem jest przywrócenie połączeń autobusowych do małych miejscowości. Rząd ma dopłacać złotówkę do jednego wozokilometra przejechanego przez autobus, a pozostałe koszty ma pokrywać samorząd.

– Program jest realną odpowiedzią rządu na problemy wykluczenia transportowego i zlikwidowanie białych plam komunikacyjnych na mapie nie tylko po-

wiatu świdnickiego, ale i całego kraju – podkreśla świdnicki poseł i wiceminister inwestycji i rozwoju Artur Soboń.

Choć proponowane przez rząd warunki są umiarkowanie atrakcyjne, bo koszt jednego wozokilometra jest sporo wyższy niż 1 zł, to zwłaszcza przed wyborami samorządowi rządzonemu przez PiS nie wypadało nie skorzystać z programu.

– Zdecydowaliśmy się skorzystać z programu by umożliwić mieszkańcom zwłaszcza mniejszych miejscowości, gdzie dziś często nie dociera żaden autobus, dostanie się do stolicy naszego powiatu – mówi Łukasz Reszka, starosta świdnicki. – Po przeprowadzeniu diagnozy potrzeb i oczekiwań poszczególnych gmin, które poprosiliśmy o przesłanie zapotrzebowania

na połączenia, złożyliśmy do urzędu wojewódzkiego wnioski o dofinansowanie trzech połączeń.

Chodzi o trasy: Świdnik – Krępiec – Wierchowiska – Bystrzejowice – Kawęczyn – Kozice Dolne – Piaski; Świdnik – Krępiec – Mełgiew – Dominów; Świdnik – Krępiec – Mełgiew – Podzamcze – Józefów – Emilianów – Piaski.

Kursy miałyby się odbywać dwa razy dziennie w obie strony, rano i po południu. Pierwszy przystanek w Świdniku byłby przy sklepie Bricomarche przy ul. Sportowej. Później autobus jechałby al. Lotników Polskich, ul. Racławicką, ul. Kosynierów i al. Armii Krajowej przez Krępiec do docelowej miejscowości.

Kursy mają ruszyć od września. JN

ŚWIDNIK: Starszy pan narozrabiał

Szarżował fiatem po pijaku

Do dwóch lat pozbawienia wolności grozi 67-letniemu świdniczaninowi, który, będąc pod wpływem alkoholu, budził postrach wśród innych kierowców jadąc „wężykiem” ulicami Świdnika, a na koniec „parkując” swojego fiata na innym aucie.

W ubiegły czwartek po 18.00 świdnicka policja dostała zgłoszenie, że jadący ulicami

fiatem Mareą kierowca prawdopodobnie jest pod wpływem alkoholu. Najpierw długo nie mógł wystartować po zapaleniu się na sygnalizatorze zielonego światła, a jak już ruszył, jechał wężykiem, co chwilę ocierając się o krawężnik. Kiedy dotarł na ulicę Okulickiego i chciał zaparkować, uderzył w inne auto. Mimo to wysiadł z auta jakby nic się nie stało i oddalił z miejsca zdarzenia.

– Na miejsce skierowano patrol policji,

który zatrzymał sprawcę. Okazał się nim 67-letni mieszkaniec Świdnika. Badanie alkomatem wykazało u mężczyzny 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za prowadzenie auta pod wpływem alkoholu i spowodowanie kolizji grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności – informuje asp. Elwira Domaradzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku. JN

Ostatnie dni wakacji w obiektywie naszego fotoreportera Łukasza Kaczanowskiego

Prawdziwie Słoneczny Wrotków



W lipcu pogoda nie rozpieszczała, na początku sierpnia też była w kratkę, ale ostatnia dekada wakacji przyniosła tak wyczekiwane, zwłaszcza przez najmłodszych, upały. Wielu lublinian ochłody postanowiło szukać na Słonecznym Wrotkowie, który do ostatniego dnia

kanikuły tętnił życiem, a jeśli pogoda pozwoli, będzie tak również w najbliższy, a być może również w kolejny weekend, bo MOSiR postanowił przedłużyć funkcjonowanie ośrodka.

– Pierwotnie zamknięcie planowaliśmy na ostatnią niedzielę wakacji, ale kompleks będzie

czynny na pewno w weekend **7-8 września**. Otwarcie basenów w następny weekend, tj. **14-15 września**, będzie zależne od pogody - baseny będą czynne, jeżeli na niebie nadal będzie więcej słońca niż chmur, a temperatura powietrza będzie wyższa niż 20 stopni Celsjusza – czytamy na stronie internetowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. – O temperaturę wody

w basenach jesteśmy spokojni, bo od tego sezonu - po największej przebudowie w historii - kompleks jest wyposażony w system podgrzewania wody – informuje MOSiR.

Ze względu na rozpoczęcie roku szkolnego i zakończenie sezonu urlopowego baseny będą jednak zamknięte w dni powszednie.

GR



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Spotkanie ze słynnym fotografikiem i otwarciem wystawy...

Pożegnanie taboru

Warsztaty Kultury zapraszają na spotkanie autorskie z Andrzejem Polakowskim, fotografikiem dokumentującym w latach 60. ubiegłego wieku życie Cyganów - narodu romskiego. Spotkaniu będzie towarzyszyć otwarcie wystawy „Pożegnanie taboru”. Wstęp wolny

Wystawa to plon kilku wypraw Andrzeja Polakowskiego w latach 1966-67 do miejsc, gdzie za sprawą ustaw sejmowych cygańskie wozy zatrzymały się na zawsze. To m.in. Grabowiec, Hrubieszów, Kraśnik, Lubartów, Parczew, Puławy i okolice Lublina. Bezpośrednia inspiracją do wykonania tej serii zdjęć pochodziła od Zdzisława Kazimierczaka, który w 1966 roku zaproponował Polakowskiemu zilustrowanie przygotowywanego przez siebie zbioru reportaży. Wystawa dokumentuje osiedlanie się koczujących dotychczas Cyganów oraz ich pierwsze kroki na „nowej drodze życia”. Na fotografiach widzimy obrazy z biwaku jeszcze na leśnej polanie, później unieruchomione wozy, wreszcie sceny już w pokojach murowanych mieszkań. Artysta udało się zyskać zaufanie i sympatię bohaterów tej fotograficznej opowieści, zaufanie tak duże, że pozwolili mu nawet robić zdjęcia w lesie podczas handlu kradzionymi końmi. Mimo smutnej, a nawet tragicznej wymowy niektórych zdjęć dominuje w nich pogoda ducha. Na wielu twarzach widać uśmiech, a uśmiechy cygańskich dzieci nie różnią się od uśmiechów ich polskich rówieśników.

Andrzej Polakowski – artysta fotografik, rocznik 1937. Absolwent Politechniki Poznańskiej. Autor kilkudziesięciu wystaw indywidualnych, prezentowanych w Polsce i zagranicą. Uczestnik ponad 300 wystaw zbiorowych, m.in. w Wielkiej Brytanii, Niemczech, Szwecji, dawnym ZSRR czy Czechosłowacji, organizator wystaw i spotkań autorskich, członek jury wielu konkursów fotograficznych i Związku Polskich Artystów Fotografików, honorowy członek Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. Twórczość Polakowskiego obejmuje szerokie spektrum tematyczne, m.in. tak odległe tematy, jak dokumentacja lubelskiego życia artystycznego czy awangardowych działań plastycznych, a także reportaże przemysłowe - fotografie, przedstawiające niewielkie sylwetki ludzi uwikłanych w monstrualny, industrialny pejzaż ówczesnego przemysłu. Ważną częścią twórczości Polakowskiego jest reportaż społeczno-obyczajowy, gdzie głównym tematem jest człowiek i jego sprawy, niedostrzegane zwykle w nawale codzienności czy też „życie chwytane na gorącym uczynku” – jak sam zwykł mawiać. Polakowski jest zwolennikiem fotografii czarno-białej. W swoich pracach wykorzystywał wiele technik, m.in. technikę bromową, grafizację, fotomontaż, collage. Stworzył też technikę własną, oryginalną i stosowaną tylko przez niego samego.

Kiedy: 6 września 2019, godz. 17:30

Gdzie: Warsztaty Kultury, ul. Grodzka 5a, I piętro. Później przejście do Zaułku Hartwigów, gdzie zostanie otwarta wystawa plenerowa czynna do 30 września 2019.

MAREK RYBOŁOWICZ

SZEROKIE: Ulica Wiślan czy Wiślańska

Rozwiążą problem w ciągu... kilku lat

W ogromną kałużę zamieniła się po ostatnich opadach deszczu ulica Wiślan. – Może trzeba zmienić jej nazwę na „Wiślańska”? – ironizuje mieszkający tam pan Witold, który napisał w tej sprawie do naszej redakcji. Przewodniczący zarządu dzielnicy zapewnia, że problem zostanie rozwiązany, ale apeluje o cierpliwość.

Ulica Wiślan to boczna Biskupińskiej. Wzdłuż gruntowej drogi znajduje się około 10 budynków. Po opadach deszczu ulica zamienia się w wielką kałużę. – Po ostatnich opadach zamieniła się niemalże w zalew. Może trzeba zmienić jej nazwę na Wiślańska? – ironizuje pan Witold, okoliczny mieszkaniec, który napisał w tej sprawie do naszej redakcji. – Ludzie nie mają jak dojść do swoich posesji. Sytuacja jest co najmniej nietypowa – dodaje pan Witold. Mężczyzna relacjonuje, że woda spływa z sąsiedniej ulicy Biskupińskiej.



Tak wygląda ulica Wiślan po każdym większym deszczu

Józef Kaźmierczak, przewodniczący zarządu dzielnicy Szerokie, przyznaje, że problem jest mu znany. – Woda nie ma gdzie spłynąć. Staramy się coś zrobić, aby ją przekierować. Najbardziej prawdopodobnym rozwiązaniem jest zamontowanie rynny. Wcześniej trzeba jednak „podnieść teren” z wykorzystaniem kruszywa – tłumaczy. Przewodniczący zarządu dziel-

nicy rozmawiał już w tej sprawie z przedstawicielami Zarządu Dróg i Mostów. – Problem zostanie rozwiązany, ale trochę musi to potrwać – uspokaja J. Kaźmierczak. Możliwe, że w przeciągu najbliższych kilku lat problem całkowicie zniknie, jest bowiem spora szansa, że ulica Wiślan zostanie utwardzona i „zakwalifikowana do budowy”.

GRZEGORZ REKIEL

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Zapraszamy na Kongres Nowej Mobilności 2019

By mieszkańcom miast żyło się lepiej

Już za tydzień, 9 września, w Lublinie rozpocznie się Kongres Nowej Mobilności, pierwszy tego typu dwudniowy warsztat dla przedstawicieli samorządów, administracji i branży elektromobilności w Polsce.

- Kongres Nowej Mobilności 2019 nie jest typową konferencją branżową. To miejsce prezentacji i wypracowywania konkretnych rozwiązań, które pomogą uczestnikom skutecznie implementować nowe technologie w usługach świadczonych przez miasta na rzecz mieszkańców – zapowiada **Maciej Mazur**, dyrektor zarządzający Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych, które wraz z Izłą Gospodarcza Komunikacji Miejskiej i Związkiem Miast Polskich jest organizatorami imprezy.

Kongres będzie miał otwartą formułę. Ograniczono panele i debaty, otwierając się na dialog w ramach ponad 30 warsztatów, spotkań w formule okrągłego stołu, posiedzeń grup roboczych oraz sesji pytań do ekspertów rynku i ich odpowiedzi. Przygotowano m.in. 6 premier raportów, w tym przewodniki i instrukcje po kluczowych zagadnieniach- wszystkim po to, żeby wyposażać uczestników w niezbędną wiedzę i w myśl zasady: minimum debat – maksimum dyskusji.

Otwarte warsztaty

Uczestnicy kongresu będą np. mogli zapytać o wszelkie kwestie związane z projektowanymi zasadami udzielania oraz rozliczania wsparcia z Funduszu Niskoemisyjnego Transportu bezpośrednio przedstawieli tej instytucji. Warsztat w formule okrągłego stołu „Wszystko o Funduszu Niskoemisyjnego Transportu”, który organizowany jest wspólnie z FNT, odbędzie się już pierwszego dnia kongresu. Warsztat na temat procedury odbioru stacji ładowania, organizowany wspólnie z Urzędem Dozoru Technicznego, pozwoli natomiast uczestnikom dokładnie przeanalizować i rozwiązać wszelkie wątpliwości związane z rozporządzeniem w sprawie wymagań technicznych dla stacji ładowania.

- Ciekawie zapowiada się także warsztat w formule okrągłego stołu „Jak rozwijać ogólnodostępną infrastrukturę ładowania w mieście?”, którego partnerem jest Miasto Łódź. Wspólnie postaramy się przedstawić optymalną strategię w tym zakresie – dodaje Maciej Mazur. – „Elektromobilność i zrównoważony rozwój publicznego transportu zbiorowego” to z kolei inny duży warsztat, podczas którego omówimy doświadczenia polskich przewoźników związane z elektryfikacją taboru. W zakresie pozostałych warsztatów należy wspomnieć spotkania pod nazwą „Sposoby audytowania transportu miej-

skiego” i „Promocja komunikacji miejskiej w kontekście elektromobilności”.

Raporty merytoryczne

Program KNM 2019 obfituje również w premiery raportów, które jako pierwsze trafią do rąk uczestników kongresu. Zaprezentowane zostanie m.in. opracowanie „Take e-bus!”, będące szczegółową analizą uwarunkowań wprowadzania autobusów elektrycznych w 10 polskich i zagranicznych miastach oraz prezentacją doświadczeń wynikających z ich zakupu i eksploatacji.

- Wspólnie z partnerami przygotowaliśmy także kilka poradników i instruktaży, m.in. publikację „Odbiór stacji ładowania krok po kroku”, będącą przewodnikiem po tej procedurze, dodatkowo zawierającą gotowe do wypełnienia formularze, niezbędne do wniosku o przeprowadzenie badania technicznego stacji ładowania – mówi **Łukasz Witkowski** z Polskiego Stowarzyszenia Paliw Alternatywnych – Raport „Instrukcja rozwoju ogólnodostępnej infrastruktury ładowania w mieście” systematyzuje z kolei wiedzę i kataloguje niezbędne działania samorządu w zakresie planowania optymalnej siatki i lokalizacji stacji ładowania.

W ramach Kongresu zaprezentowane także zostanie wydawnictwo „Systemy identyfikacji wizualnej elektromobilności dla miast”, czyli pakiet rozwiązań graficznych, w tym znaków poziomych i pionowych, dotyczących m.in. infrastruktury ładowania, miejsc postojowych czy buspasów, gotowych do umieszczenia w przestrzeni publicznej. Odbędzie się także premiera raportu „Jak planować Strefy Czystego Transportu?”, będąca szczegółową analizą tej kwestii - od opinii prawnej i wyjaśnienia prawodawstwa, przez zbadanie stref niskoemisyjnych funkcjonujących w Europie, po badania społeczne, które zrealizowano wśród mieszkańców największych miast Polski. Celem było stworzenie modelu optymalnej strefy w warunkach polskich.

Uczestnicy kongresu otrzymają także najnowszy „Katalog pojazdów elektrycznych dostępnych w sprzedaży na terenie Polski”, zawierający m.in. ceny i szczegółowe parametry samochodów oraz listę modeli, które dopiero zostaną wprowadzone do sprzedaży, będący analizą tego rynku, a także raport przygotowany przez PRESS-SERVICE Monitoring Mediów dotyczący „Pozycjonowania się miast w kontekście elektromobilności”, któremu towarzyszyć



będzie debata na ten sam temat.

Debaty eksperckie

Choć panele i debaty stanowią zdecydowaną mniejszość, w programie kongresu znalazło się także miejsce dla kilku sesji dyskusyjnych. Najważniejsza z nich to tzw. Panel Prezydencki „Miasta przyszłości – e-mobility RoadMap”, który zainauguruje KNM 2019 po serii wystąpień otwierających i wydarzeniu specjalnym, które dzisiaj jest jeszcze owiane tajemnicą.

- Udział w KNM potwierdziły już m.in. władze Gdyni, Warszawy, Lublina, Łodzi, Katowic, Sosnowca i wielu innych polskich miast. Podczas wydarzenia podpisana zostanie „Deklaracja Miast na rzecz Rozwoju Elektromobilności”, będąca wyrazem gotowości środowiska administracji samorządowej, przedsiębiorców, przedstawicieli parlamentu i administracji rządowej, ekspertów, a także działaczy społecznych i obywateli, do współpracy w zakresie tworzenia optymalnych warunków sprzyjających rozwojowi elektromobilności w Polsce – mówi Maciej Mazur.

Pozostałe debaty, na które zapraszają organizatorzy KNM 2019 to dyskusje wokół już bardzo skonkretyzowanych zagadnień, takich jak „Smart Charge – inteligentna elektromobilność w mieście”, „Zeroemisyjna logistyka – najszybciej rozwijający się segment elektromobilności” oraz „Mikromobilność – problemy miast a potrzeby użytkowników”.

Wystąpienia i prezentacje

Uzupełnieniem warsztatów i sesji tematycznych będą wystąpienia ekspertów rynku elektromobilności zarówno z Polski, jak i z zagra-

nicy. Uczestnicy KNM zapoznają się z opiniami i doświadczeniami prelegentów reprezentujących koncerny motoryzacyjne, producentów infrastruktury ładowania, instytucje finansowe czy dostawców usług nowej mobilności. Partnerami Kongresu są takie marki, jak: Uber, PTV Group, Volvo, Daimler, engie, Toyota, ABB, Nissan, BMW, Alphabet, GO+EAUTO, Ekoenergetyka-Polska, Triggo. Wybrane tytuły 15-minutowych wystąpień eksperckich, po których każdorazowo odbywać się będzie sesja pytań i odpowiedzi: „Czy wystarczy mocy do ładowania EV w twoim mieście?”, „Wynajem długoterminowy samochodów w Jednostce samorządu terytorialnego”, „W jaki sposób Mobility-as-a-Service może łączyć transport publiczny i prywatny”, „Innowacyjne sieci ładowania samochodów elektrycznych w miastach”, „Inteligentna infrastruktura wysokiej mocy dla miast”, „Kiedy mikroauta opanują polskie metropolie?”.

Wydarzenia towarzyszące

W ramach Kongresu Nowej Mobilności odbędą się także zamknięte posiedzenia grup roboczych PSPA, mających za zadanie wypracowanie propozycji rozwiązań legislacyjnych, których implementacja przyczyni się do przyspieszania wdrażania zero- i niskoemisyjnych rozwiązań transportowych w polskich miastach.

- Zaplanowaliśmy posiedzenia sześciu grup roboczych, które podejmą tematykę ogólnodostępnej i budynkowej infrastruktury ładowania, wsparcia samorządów, rynku flotowego, podatków i taryf oraz wsparcia i promocji rynku elektromobilności – dodaje Maciej Mazur.

Całemu Kongresowi będzie także to-

warzyszyć nowoczesny park produkcyjny, będący także miejscem spotkań B2B w ramach Stref Smart i Expo. W tym celu organizatorzy zaaranżują ulicę Grottgera przed Lubelskim Centrum Konferencyjnym oraz wewnątrz LCK.

Lublin zaprasza

Organizatorami Kongresu Nowej Mobilności 2019 są: Polskie Stowarzyszenie Paliw Alternatywnych, Izba Gospodarcza Komunikacji Miejskiej, Związek Miast Polskich, a gospodarzem- Miasto Lublin. Wydarzenie zostało objęte patronatem Ministerstwa Energii, Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii, Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju oraz kilkudziesięciu polskich samorządów i instytucji.

- Lublin postawił na nowoczesną, ekologiczną i zeroemisyjną komunikację, którą w najbliższych latach chcemy dalej rozwijać, z korzyścią dla miasta, jego mieszkańców i środowiska. Wdrażamy kolejne rozwiązania, które ułatwiają przemieszczanie się po mieście. Do kilkuset nowoczesnych autobusów i trolejbusów dołączy wkrótce kilkadziesiąt kolejnych. Mamy blisko 100 stacji Lubelskiego Roweru Miejskiego i 1 tys. jednośladów poruszających się po 170 km dróg dla rowerów. Lublinianie mogą skorzystać z wypożyczalni samochodów i skuterów. Komunikacja w mieście to bardzo dynamicznie zmieniający się obszar, który oferuje innowacyjne rozwiązania. Dlatego cieszę się, że właśnie w Lublinie samorządowcy z całej Polski będą mogli porozmawiać o nowoczesnej mobilności i wykorzystaniu nowych technologii w służbie miastu – wskazuje **Krzysztof Żuk**, Prezydent Lublina.

Do udziału w Kongresie zaproszeni zostali władze polskich miast, przedstawiciele rad gmin, a także pracownicy samorządowi w urzędach gminnych, powiatowych i marszałkowskich oraz pracownicy jednostek zależnych, w których zakresie odpowiedzialności znajduje się elektromobilność, jak również przewoźnicy i organizatorzy przewozów pasażerskich w miastach. Wspólnie z polskimi i międzynarodowymi liderami rynku, praktykami nowej mobilności i ekspertami, będą analizować i omawiać dostępne na rynku najbardziej skuteczne i innowacyjne rozwiązania w zakresie zero- i niskoemisyjnego transportu. Więcej informacji na temat wydarzenia dostępne jest na stronie: <https://kongresnowejmobilnosci.pl/> **BS**

Można dostać nawet 250 tysięcy euro!

Ruszył pierwszy z trzech naborów ogłaszanych w ramach Programu Edukacja, realizowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. O dofinansowanie mogą ubiegać się podmioty działające na wszystkich poziomach kształcenia, począwszy od edukacji wczesnoszkolnej. Można dostać nawet 250 tysięcy euro! Wnioski w języku polskim i angielskim należy składać do 15 września.

O programie i naborze mówiono podczas spotkania informacyjnego, które odbyło się we wtorek w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

- Inwestycja w edukację to inwestycja w dzieci i młodzież, które dzięki temu mogą realizować swoje pasje, zdobywać nowe umiejętności i poszerzać wiedzę. - przekonuje



Uczestników spotkania powitała Gabriela Masłowska, poseł na Sejm RP, przewodnicząca polsko-norweskiego zespołu parlamentarnego

wicemarszałek Województwa Lubelskiego **Dariusz Stefaniuk**.

Fundusze Norweskie i fundusze EOG, czyli Norweski Mechanizm Finansowy oraz Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego są formą bezzwrotnej pomocy zagranicznej, przyznanej przez Norwegię, Islandię i Liechtenstein krajom członkowskim UE. Polska pozostaje największym beneficjentem środków norweskich i Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Środki na ten cel w latach 2014 - 2021 to 809,3 mln euro.

Celem programu jest poprawa jakości edukacji w Polsce i wzmocnienie współpracy między instytucjami edukacyjnymi w Polsce oraz współpracy z instytucjami w innych krajach.

Spotkanie informacyjne dla wnioskodawców w Programie Edukacja prowadzili przedstawiciele Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji - Operatora Programu. Przedstawione zostały na nim założenia Programu oraz zasady wnioskowania o dofinansowanie. Na realizację działań edukacyjnych można otrzymać maksymalnie w wysokości nawet 250 tysięcy euro.



Ogłoszony konkurs przewiduje nabór w ramach czterech komponentów:

- * profesjonalny rozwój kadry,
- * mobilność w szkolnictwie wyższym,
- * współpraca instytucjonalna w obszarze kształcenia i szkolenia zawodowego oraz
- * współpraca instytucjonalna

we wszystkich sektorach edukacji.

Działania możliwe do realizacji to m.in. krótkie wyjazdy szkoleniowe dla kadry, intensywne szkolenia organizowane w Polsce, wymiany akademickie oraz inicjatywy realizowane w partnerstwie, mające na celu poprawę jakości i dopasowanie

oferty edukacyjnej w Polsce.

O dofinansowanie mogą ubiegać się polskie podmioty działające na wszystkich poziomach kształcenia, począwszy od edukacji wczesnoszkolnej.

Wnioski w języku polskim i angielskim należy składać wyłącznie za pośrednictwem systemu online w terminie do 15 września. **BS**

Na PL powstaje bezzałogowy statek powietrzny

Dla bezpieczeństwa w przestworzach

Młodzi naukowcy z Politechniki Lubelskiej pracują nad statkiem powietrznym nowej generacji, który łączy cechy wiatrakowców i wielowirnikowców. To SafeGyro, hybrydowy bezzałogowy statek powietrzny pionowego startu i lądowania z możliwością lotu autorotacyjnego.



SafeGyro może mieć wiele zastosowań w służbie cywilnej i wojskowej

– Połączenie zalet wiatrakowca jako maszyny o lekkiej i prostej konstrukcji, taniej w eksploatacji, z zespołem wielowirnikowym umożliwiającym pionowy start i lądowanie, pozwoli zaprojektować statek latający o zupełnie nowych właściwościach. SafeGyro będzie ekonomiczny w użytkowaniu i bezpieczny, a także zdolny do wykonywania zadań do tej pory przypisywanych konwencjonalnym maszynom powietrznym. Jego atutem będzie również stosunkowo niska cena w porównaniu do bezzałogowego śmigłowca o zbliżonej masie startowej – mówi kierownik projektu- dr inż. **Zbigniew Czyż** z Katedry Termodynamiki, Mechaniki Płynów i Napędów Lotniczych Politechniki Lubelskiej.

Prace nad projektem będą trwały 3 lata. Ich koszt to blisko 1,5 mln zł. Środki zostały przyznane przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju w ramach programu Lider X.

Klasyczny układ napędowy wiatrakowca będzie wspomagany dodatkowymi silnikami elektrycznymi ze śmigłami z regulowanym

wektorem siły ciągu. Napęd ten zostanie zastosowany głównie ze względu na bezpieczeństwo lotu, szczególnie nad obszarami zabudowanymi, oraz optymalne gospodarowanie mocą niezbędną do lotu. Wielowirnikowy napęd statku umożliwi pionowy start.

Bezpieczeństwo przede wszystkim

SafeGyro umożliwi kilka technik lądowania. Maszyna będzie mogła lądować jak typowy klasyczny wiatrakowiec bez konieczności stosowania dodatkowych wirników. Będzie też możliwe wykorzystanie tylko wielowirnikowego napędu. Biorąc pod uwagę różne sposoby lądowania oraz dwa niezależne układy napędowe wytwarzające siłę nośną, SafeGyro będzie bardziej bezpieczny od konkurencyjnych rozwiązań.

– Ze względu na mniejszy hałas wytwarzany przez zastosowany napęd elektryczny w porównaniu do klasycznego napędu spalinowego nasz statek może być zainteresowane wojsko. Służby mundurowe mogą go

wykorzystywać do celów obserwacyjno-zwiadowczych: do patrolowania i skanowania chronionego obszaru, w tym ochrony przedpożarowej lasów oraz w celach wsparcia z powietrza akcji ratowniczych oraz nadzorowania imprez masowych. SafeGyro może także służyć do wykonywania inspekcji dróg, linii kolejowych oraz budynków. Statek może również gromadzić informacje na temat ruchu drogowego oraz topografii terenu w celu opracowania map. Ponadto możliwe jest wykorzystanie go do szybkiego transportowania niewielkich ładunków, np. sprzętu medycznego lub wojskowego, a także monitorowania stanu środowiska na danym obszarze w zakresie zanieczyszczenia powietrza, monitorowania chronionych terenów zielonych oraz akwenów wodnych i stanu upraw w rolnictwie – wymienia dr inż. Zbigniew Czyż.

Do tej pory wykonano model wielowirnikowego statku powietrznego z wirnikiem nośnym o średnicy 1,1 m, który przeszedł badania w tunelu aerodynamicznym w Instytucie Lotnictwa w Warszawie pod kątem określenia zjawiska interferencji aerodynamicznej.

MG

Podsumowanie miejskiej akcji

Lato w mieście nie było nudne

Ponad 7000 dzieci skorzystało w te wakacje z dofinansowanej przez miasto Lublin akcji „Lato w mieście”. Atrakcyjne zajęcia we wszystkich dzielnicach były prowadzone od 22 czerwca do 31 sierpnia.

Akcja jest rokrocznie organizowana i dofinansowywana przez Urząd Miasta Lublin. W tym roku największą popularnością cieszyły się półkolonie, na których szybko zabrakło wolnych miejsc. Organizowało je 16 instytucji- oprócz domów kultury były to także organizacje sportowe czy fundacje, m.in. fundacja „Karuzela Aktywności”, która organizowała półkolonie pt. „My i psy”, podczas których dzieci uczyły się, jak sobie radzić z czworonogami.

W tym roku specjalna oferta wakacyjnego wypożyczynku została przygotowana dla osób z niepełnosprawnością. Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną KOŁO przygotowało półkolonie w formie zajęć wychowawczo-opiekuńczych opartych na nauce poprzez zabawę. Turnusy prowadzili wykwalifikowani arteterapeuci i instruktorzy terapii zajęciowej.

Nietypowym sposobem spędzenia wolnego czasu był otwarty po raz kolejny Rezerwat Dzikich Dzieci, w stałej lokalizacji na ul. Dolnej Panny Marii. Rezerwat również w te wakacje składał się ze strefy ścisłej (dla dzieci w wieku 7-15 lat) oraz strefy buforowej (dzieci poniżej 7. roku życia z opiekunami). W tym roku „dzikie” dzieci mogły skorzystać z warsztatów: przyrodniczych, recyklingu czy konstrukcyjnych.

Częścią letnich atrakcji w Lublinie były też zajęcia sportowe: z karate, zajęcia kajakowe, gimnastyczno-artystyczne i po raz pierwszy lekcje kolarstwa górskiego które oferował Lubelski Klub Kolarstwa Górskiego. W centrum miasta, przy Centrum Kultury, na placu im. Lecha Kaczyńskiego przez całe wakacje działał bezpłatny Centralny Plac Zabaw. Zabawy na świeżym powietrzu odbywały się również w weekendy na placu Litewskim. Na „Letnie spotkania ze sztuką współczesną” zapraszała Galeria Labirynt. Częścią jej zajęć były także warsztaty „Look Book” inspirowane ciekawymi,

starannie zaprojektowanymi i niebanalnymi książkami dla najmłodszych.

Wakacje ze zwiedzaniem

W wakacyjny czas najmłodszy mieli możliwość lepiej poznać nasze miasto. Dzieciaki mogły zwiedzić Lublin dzięki warsztatom „Poznaję Lublin”, organizowanym przez Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze Oddział Miejski w Lublinie. Na wakacyjne zajęcia zapraszały też działające w Lublinie organizacje i muzea, m.in. Muzeum Wsi Lubelskiej. Najmłodszy mogli tu zobaczyć, jak powstają malowane skrzynie, w jaki sposób pracuje kowal czy jak w okresie przedwojennym wyglądał zakład fryzjerski. Muzeum Lubelskie przygotowało zajęcia poświęcone tegorocznym obchodom 450- lecia Unii Lubelskiej. W Muzeum Historii Miasta Lublina odbywały się warsztaty plastyczne, a w Dworcu Wincentego Pola- warsztaty kulinarne. Specjalną, bardzo obszerną ofertę letnich zajęć przygotowała Miejska Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego. W poszczególnych filiach przygotowano zajęcia z grami planszowymi, warsztaty plastyczne czy zajęcia poświęcone książkom.

EMILIA KALWIŃSKA



Lato w mieście w Dzielnicowym Domu Kultury na Węglinie
FOT. JACEK ŚWIERCZYŃSKI

Początek roku szkolnego 2019/2020

Trudny rok w oświacie

2 września w lubelskich szkołach publicznych naukę rozpoczęło ponad 46 tys. uczniów. Niektórzy z nich, zwłaszcza w szkołach średnich, zajęcia będą kończyli dopiero przed 19 wieczorem.

– Przed nami trudny rok w lubelskiej oświacie. Zmierzyliśmy się już z rekrutacją do szkół średnich podwójnego rocznika uczniów – podkreśla prezydent **Krzysztof Żuk**. Dla uczniów w szkołach średnich Lublin przygotował łącznie 10 360 miejsc. Po pierwszym etapie rekrutacji przyjętych zostało 8 184 osób. Jak się okazało, nie sprawdziły się zapowiedzi o tłoku w lubelskich placówkach, które wciąż mają wolne miejsca. Stało się tak m.in. dlatego, że część uczniów spoza naszego miasta zdecydowała się wybrać pobliskie szkoły średnie, a część postawiła na szkoły niepubliczne. Na dzień 16 sierpnia przyjętych zostało 8723 uczniów, a lubelskie szkoły dysponują łącznie 791 wolnymi miejscami (499 w liceach, 154 w technikach i 138 w szkołach branżowych). Okazało się jednak, że nie wszyscy kandydaci będą mogli uczęścić w wybranych placówkach.

– W niektórych przypadkach możliwe, że nie uda się utworzyć poszczególnych klas – przyznaje **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta miasta ds. oświaty i wychowania. Taka sytuacja jest w nieco mniej renomowanych lubelskich liceach, np. VII LO im. Marii Kopernickiej przy ul. Farbiarskiej czy VI LO im. Hugona Kołłątaja przy ul. A. Mickiewicza, gdzie ze względu na mniejszą liczbę chętnych uczniów połączono oddziały. Nietypowa sytuacja jest też w XX LO, funkcjonującym w ZSO nr 4 im. Orłąt Lwowskich na Kalinowszczyźnie, gdzie zostanie utworzona tylko jedna klasa (z planowanych siedmiu). W niektórych lubelskich szkołach zawodowych funkcjonować będą natomiast klasy wielozawodowe, gdzie zajęcia praktyczne będą prowadzone osobno dla każdego zawodu, a zajęcia z przedmiotów ogólnokształcących typu język polski czy matematyka będą wspólne dla uczniów kilku klas. Taki system kształcenia jest droższy niż tworzenie osobnych oddziałów, ale wymusza go mała liczba chętnych do szkół branżowych. W dalszym ciągu

ten typ szkoły wybiera ponad 50 procent uczniów spoza naszego miasta.

Dwuzmianowa nauka

W lubelskich szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych niektórzy uczniowie będą kończyli naukę koło godziny 19.00. Chodzi tu głównie o IX LO im. Mikołaja Kopernika, które cieszyło się w tym roku największą popularnością wśród kandydatów. Udało się tu jednak uniknąć zbytniego przeciążenia dzięki skorzystaniu z pomieszczeń innej placówki.

– Uczniowie z IX LO będą odbywali zajęcia wychowanie fizyczne w hali sportowej należącej do XXX LO przy ul. Wajdeloty – tłumaczy **Ewa Dumkiewicz-Sprawka**, dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Lublin. – Podobna sytuacja będzie miała miejsce w przypadku szkół przy ulicy Szkolnej, gdzie IV LO skorzysta z pomieszczeń sąsiadującej z nim SP nr 19 – dodaje pani dyrektor. Uczniowie najpopularniejszych placówek będą kończyli naukę przed godziną 17.00.

W I LO lekcje zakończą się o 16.50, w II LO – o 15.55, w III LO – o 16.20, w IV LO – o 16.55, w V LO – o 17.15, a w IX LO najpóźniej, bo o godz. 18.40.

Uczniowie po wakacjach wrócą do wyremontowanych szkół

Na remonty i inwestycje obiektów i placówek oświatowych Miasto Lublin przeznaczyło w tym roku ponad 4,2 mln zł. (dla szkół i placówek oświatowych 2,6 mln zł, a dla przedszkoli blisko 1,6 mln zł.). Środki zostały przeznaczone na naprawy schodów, podłóg, prace malarskie w pomieszczeniach i korytarzach, remont sal gimnastycznych, pokrycia dachu, usuwanie bieżących awarii wod.-kan., c.o., gazowych itp. Wykonano prace termomodernizacyjne trzech szkół na łączną wartość kolejnych 4,2 mln zł. W dalszym ciągu trwa remont małej nieckii basenu w Szkole Podstawowej Nr 23 (koszt prac to blisko 329 tys. zł), a z zadań inwestycyjnych kontynuowana jest także budowa nowej szkoły przy ul. Berylowej na Węglinie Południowym (koszt- 77,5 mln zł. zakończenie robót zaplanowano na IV kwartał 2020 r.). Powstaje

także stacja diagnostyczna przy Zespole Szkół Samochodowych (przewidywane łączny koszt to blisko ponad 5,9 mln zł, zakończenie robót przypadnie na IV kwartał 2020 r.). W Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 za łączną kwotę blisko 753 tysięcy zł. budowany jest parking i droga pożarowa, a z pieniędzy V edycji Budżetu Obywatelskiego realizowany jest remont sanitariatów. Zakończyły się już prace związane z termomodernizacją trzech budynków oświatowych za łączną kwotę ponad 4,2 mln zł.: Szkoły Podstawowej nr 2 (2016-2019) – 1,8 mln złotych, Przedszkola nr 35 (2014-2019) – ponad 1,4 mln zł. i Przedszkola nr 44 (2012-2019) – blisko 900 tys. zł. Rozpoczęte zostały prace termomodernizacji kolejnych budynków oświatowych: Szkoły Podstawowej nr 18 – wartość robót to ponad 2,5 mln zł; Szkoły Podstawowej nr 33 – wartość robót blisko 2,4 mln zł; III Liceum Ogólnokształcącego – wartość robót to ponad 2,4 mln zł. Planowany termin ich zakończenia to 31 lipca 2020 r.

Ponadto w Szkole Podstawowej nr 1 przy ul. W. Kubińskiego część szkolnych pomieszczeń dostosowano do potrzeb przedszkola (koszt 1 mln złotych). W Szkole Podstawowej nr 5 przy Smyczkowej realizowana jest budowa boiska wielofunkcyjnego i czterotorowej bieżni (kwota blisko 1,3 mln zł), a w ramach V edycji Budżetu Obywatelskiego budowany jest plac zabaw o wartości 160 tysięcy zł. W Szkole Podstawowej nr 15 w ramach V edycji Budżetu Obywatelskiego V wykonano modernizację pomieszczenia sali do gimnastyki korekcyjnej (za 46 tysięcy zł.). W Szkole Podstawowej nr 33 wykonano przystosowanie pomieszczeń szkolnych pod potrzeby oddziałów przedszkolnych za ponad 1 mln zł. W Szkole Muzycznej wymieniono węzeł dwufunkcyjny c.o. za blisko 130 tysięcy zł, a w Zespole Szkół nr 12 zaplanowano wykonanie oświetlenia boisk za 360 tysięcy zł.

EMILIA KALWIŃSKA

Wojewódzka inauguracja roku szkolnego odbędzie się 2 września o godz. 12.15 w XXI Liceum Ogólnokształcącym im. św. Stanisława Kostki w Lublinie. Miejska inauguracja roku szkolnego odbędzie się 3 września w ZSO nr 1 w Szkole Podstawowej nr 45 im. Zbigniewa Herberta.

EK

ŚWIDNIK: Akcja „Okulary dla Afryki”

Piątka zbiera okulary

Szkoła Podstawowa nr 5 w Świdniku dołączyła do trzeciej edycji ogólnopolskiej akcji „Okulary dla Afryki”, której organizatorem jest Fundacja Okuliści dla Afryki. W ten sposób można przekazać je potrzebującym mieszkańcom Afryki.

Wszystko zaczęło się od misji Fundacji Okuliści dla Afryki na Czarny Łąd, gdzie okuliści badali wzrok osób, które nie mają możliwości skorzystania z wizyty u lekarza-specjalisty.

W zasadzie na całym kontynencie jest niewielu lekarzy okulistów, a wiele osób zmaga się z chorobami oczu, które można w prosty sposób wyleczyć, jednak przez brak dostępu do badań i leków, jest to niemożliwe. W tych warunkach

zwyczajne zapalenie spojówek może okazać się niebezpieczne i spowodować groźne powikłania. Jaglica – choroba, która w Polsce nie istnieje od czasu zakończenia II wojny światowej, w Afryce w XXI wieku dalej jest przyczyną ślepoty – czytamy na stronie Fundacji Okuliści dla Afryki.

By pomóc tubylcom, specjaliści Fundacji przepisują im leki i przekazują okulary. Te pierwsze są darowizną od firm farmaceutycznych, a drugie – darami od ludzi dobrej woli. „Szklą” są na wagę złota w Afryce, bo ich brak znacznie ogranicza edukację i normalne życie i w tak już trudnych warunkach.

Fundacja zbiera przede wszystkim okulary przeciwsloneczne dla dzieci i dorosłych oraz używane okulary korekcyjne dla dzieci i dorosłych o wartościach plusowych i minusowych, ale bez wartości cy-

lindrycznych, czyli korygujących astygmatyzm. Szklą nie mogą być porysowane, niekompletne i brudne. Moc każdej pary – obu oczu – powinna być opisana na małej karteczce. Do tego okulary należy zapakować do małego, otwartego foliowego woreczka.

„Tak przygotowane okulary, w zależności od ilości, zapakuj do koperty lub kartonowego pudełka. Pudełko można wyłożyć czymś miękkim, papierem lub folią bąbelkową, żeby zabezpieczyć okulary przed uszkodzeniem” – piszą na swojej stronie organizatorzy zbiórki.

Zbiórka w Szkole Podstawowej nr 5 przy ul. Jarzębinowej zacznie się 3 września i potrwa do 20 września. Okulary można przynieść do sal nr 316 i 317. Darczyńca powinien dopisać do nich karteczkę ze swoim imieniem i nazwiskiem oraz klasą, do której uczęszcza.

JN

WITAJCIE!

Co TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



Annie i Marcinowi 29 sierpnia o godzinie 19.40 urodziła się córka Katarzyna



Joannie i Michałowi 28 sierpnia o godzinie 23.00 urodziła się córka Klara



Katarzynie i Mariuszowi 27 sierpnia o godzinie 22.25 urodziła się córka Agatka



Magdalenie i Grzegorzowi 28 sierpnia o godzinie 0.05 urodziła się córka Klara



Magdalenie i Jackowi 29 sierpnia o godzinie 21.26 urodziła się córka Łucja



Magdalenie i Łukaszowi 28 sierpnia o godzinie 16.07 urodził się syn Wojciech



Magdalenie i Marcinowi 27 sierpnia o godzinie 23.20 urodziła się córka Wiktoria



Magdalenie i Marcinowi 28 sierpnia o godzinie 20.45 urodził się syn Franek



Weronice i Krzysztofowi 27 sierpnia o godzinie 18.00 urodziła się córka Hania



Sylwii i Łukaszowi 26 sierpnia o godzinie 2.52 urodził się syn Borys

„Katarynka”, „Dym”, „Rozdziobią nas kruki, wrony...”

Narodowe Czytanie czas zacząć

We wrześniu odbędzie się, już ósma edycja akcji „Narodowe Czytanie”. Tym razem wspólnie będziemy przypominać sobie najbardziej znane polskie nowele i opowiadania.

W Lublinie ogólnomiejskie czytanie odbędzie się 7 września (sobota) o godz. 16.00 przed siedzibą filii Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Rynek 11. Na specjalnie ustawionej scenie pracownicy biblioteki w strojach z epoki przeczytają zebrany dwi nowele: „Dobra pani” Elizy Orzeszkowej oraz „Dym” Marii Konopnickiej. W akcji wezmą także udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 51 im. Jana Pawła II w Lublinie, którzy przeczytają fragmenty „Katarynki” Bolesława Prusa. Do tegorocznej edycji Narodowego Czytania prezydent Andrzej Duda wraz z małżonką wybrali osiem nowel i opowiadań. Oprócz „Dobrej pani”, „Dymu” i „Katarynki” są to: „Mój ojciec wstępuje do strażaków” (ze zbioru: Sanatorium pod Klepsydrą) Bruno Schulza, „Orka” Władysława Stanisława Reymonta, „Rozdziobią nas kruki, wrony...” Stefana

Żeromskiego, „Sachem” Henryka Sienkiewicza, „Sawa” (z cyklu: „Pamiętki Soplicy”) Henryka Rzewuskiego.

Jest to wybór tekstów, których wspólnym mianownikiem jest polskość w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem. Ich zwięzła forma idzie w parze z mistrzostwem stylu i plastycznością, która pozostawia w umysłach czytelników niezapomniane wrażenia - podkreśla Andrzej Duda, prezydent RP.

(E.M.K.)

Akcja „Narodowe Czytanie” organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Zainicjowała ją lektura „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, a w kolejnych latach wspólnie czytano komedie Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława Prusa, „Quo vadis” Henryka Sienkiewicza, „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego i „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego. W ubiegłym roku, z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, podczas wrześniowego finału akcji „Przedwiośnie” było czytane nie tylko w całej Polsce, ale również w 134 miejscach na wszystkich kontynentach świata.



8 września 2018 r. - Narodowe Czytanie „Przedwiośnia” na schodach lubelskiego ratusza z udziałem nauczycieli Zespołu Szkół nr 1 w Lublinie, władz miasta, radnych i lubelskich posłów

FOT. WWW.ZS1.LUBLIN.U

Międzypokoleniowy Festiwal Literatury Dziecięcej

„Ojce i Działki” zagości w Lublinie

Zaszczepią miłość do książek

Lublin jest w tym roku jednym z kilku miast gospodarzy ogólnopolskiego Międzypokoleniowego Festiwalu Literatury Dziecięcej „Ojce i Działki”. Festiwalowe wydarzenia promujące czytelnictwo wśród dzieci będą odbywać się w Domu Słów, Biblio, CSK oraz w Ogrodzie Saskim. Wstęp wolny.

W Lublinie festiwal odbywał się będzie w dniach 13-15 września. W programie są spotkania z pisarzami, warsztaty poświęcone poszczególnym książkom i wystawy książkowych ilustracji. Na lubelskim festiwalu gościć będą tacy autorzy, jak: **Renata Piątkowska, Tomasz Jastrun, Agnieszka Tysza** oraz ilustrator **Tomasz Samojlik**.

W festiwalowym programie znalazły się też warsztaty artystyczne z autorką „kocich” ilustracji **Katarzyną Walentynowicz**, warsztaty kaligraficzne w Domu Słów czy międzypokoleniowy spacer z książkowym bohaterem - Gruffalo - w Ogrodzie Saskim.

Festiwal, który jest częścią ogólnopolskiej akcji spotkań z autorami książek i ilustracji oraz samą literaturą, organizuje Fundacja Czas Dzieci, chcąc w ten sposób promować czytelnictwo od najmłodszych lat i rodzinne spędzanie czasu z książką i na rozmowach o literaturze. Udział w festiwalowych wydarzeniach jest darmowy, ale na niektóre z nich obowiązują wcześniejsze zapisy. Szczegóły na festiwalowej stronie: www.festiwalliteraturydzieciej.pl

(E.M.K.)

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)



Teraz rozsądnie podejmuj finansowe decyzje, pamiętaj - zwłaszcza o przysłowiu: Chcesz przyjaciela stracić? - Pieniądze mu pożycz. Jeśli ktoś obrazi się za odmowę, niewart był przyjaźni. Zdrowie i humor dopiszą.

Byk (21.04 – 20.05)



Kiedyś mawiano: Gość nie w porę gorszy od Tatarzyna. W Twoim przypadku porzekadło się nie sprawdzi i niespodziewana wizyta kogoś dawno niewidzianego sprawi Ci dużo radości. Poprawa w finansach.

Bliznięta (21.05 – 21.06)



Zrób komu dobrze, to ci da po ziołrze - wkrótce przekonasz się, że niektórym nie warto iść z pomocą. Nie przejmuj się tym jednak, bo wypróbowani przyjaciele nie zawiodą. Humor poprawi dużą gotówkę.

Rak (22.06 – 22.07)



Śpiesz się powoli - to wskazówka dla Raków na najbliższe dni. Przyda się w pracy, ale i w sprawach sercowych - może się bowiem okazać, że zauroczenie kimś minie tak szybko, jak przyszło. Zanim powiesz, że kochasz, trochę się zastanów, abys nie żałował.

Lew (23.07 – 23.08)



Po burzy zawsze słońce przychodzi - przekonają się o tym te Lwy, które borykały się ostatnio z kłopotami. Idą lepsze dni - w dobrym zdrowiu Lwy będą się cieszyć stabilizacją w finansach i gorącym uczuciem.

Panna (24.08 – 22.09)



Nie święci garnki lepią - pamiętaj o tym przysłowiu, jeśli planujesz zając się czymś nowym, ale masz obawy, czy podołasz. Uda się, trzeba tylko chcieć. A co z finansami? Dobrze - duża kasa w zasięgu ręki, ale nie musisz myśleć od razu o wydatkach.

Waga (23.09 – 23.10)



Lepsze wrogiem dobrego, więc na razie ciesz się tym, co osiągnęłaś. Na zmiany przyjdzie czas. Póki co korzystaj z przyływu gotówki. Warto zadbać o zdrowie. Na horyzoncie nowa, niezwykle ciekawa znajomość. Warto ją pielęgnować

Skorpion (24.10 – 22.11)



Dla chcącego nic trudnego, więc w najbliższych dniach przełam się i zrób to, co odkładałaś na później lub „na nigdy”. W sprawach sercowych zastój - cisza przed burzliwym uczuciem. Poprawa w finansach.

Strzelec (23.11 – 21.12)



W najbliższych dniach Strzelce mogą poznać kogoś miłego. Wskazana jednak rozważa, bo do nowego znajomego może pasować powiedzenie: Modli się pod figurą, a diabła ma za skórą. W pracy nie stawiaj sobie poprzeczki zbyt wysoko.

Koziorożec (22.12 – 20.01)



Idzie spokojny tydzień: zdrowie w normie, humor dopisze, a portfel nie będzie świecić pustkami. Poradzisz sobie ze wszystkim, jeśli nie zapomnisz o słowach Seneki: W trudnościach odwołuj się do rozumu.

Wodnik (21.01 – 19.02)



Nie jest mądry, kto nie jest cierpliwy - mawiali starożytni. W tym tygodniu zapomnij o tej maksymie i nie ociągaj się! Uda Ci się nawet skomplikowane przedsięwzięcia. W miłości pasmo nowych podbojów, jednak nie licz na bardzo poważną znajomość.

Ryby (20.02 – 20.03)



Jak posiejesz, tak zbierzesz, więc nie patrz na innych, tylko rób swoje. Nagroda Ci nie ominie. Ledwo zmieści się do portfela. Koniec wakacji będzie udany, jednak uważaj na zdrowie.

HUMOR NA NOWY TYDZIEŃ

Mała dziewczynka rozmawiała z nauczycielem o wielorybach. Nauczyciel twierdził, że jest fizyczną niemożliwością, by wieloryb mógł połknąć człowieka, pomimo, że jest taki wielki, jego gardło jest zbyt wąskie. Dziewczynka upierała się, że przecież Jonasz został połknięty przez wieloryba. Zirykowany nauczyciel powtórzył, że to fizycznie niemożliwe. Na to dziewczynka: - Gdy będę w niebie, zapytam o to Jonasza.

- A jeśli Jonasz poszedł do piekła? - pyta złośliwie nauczyciel. - Wtedy pan go zapyta!

Przedszkolanka przechadzała się po sali, obserwując rysujące dzieci. Od czasu do czasu zaglądała, jak idzie praca. Podeszła do dziewczynki, która w skupieniu coś rysowała i pyta ją, co rysuje.

- Rysuję Boga - odpowiedziała dziewczynka.

- Ale przecież nikt nie wie, jak Bóg wygląda - powiedziała zaskoczona przedszkolanka.

Dziewczynka mruknęła, nie przerywając rysowania: - Za chwilę będą wiedzieli.

Szkolna pani psycholog mówi do kobiety na wywiadówce:

- Pani syn ma kompleks Edypa. - Kompleks, nie kompleks - ważne, żeby mamunię kochał!

Egzamin ustny. Biedna studentka płacze się w odpowiedziach, nie może wybrnąć. Wreszcie płaczącym głosem stwierdza, że ona tego wszystkiego się uczyła, umiała, a teraz z powodu wielkich nerwów zapomniała. Na to profesor spokojnym głosem każe jej na głos liczyć do 10. Ta przekonana, że to jakaś terapia na uspokojenie, posłusznie wykonuje polecenie. Kiedy skończyła - profesor prosi o indeks i wpisując dwójcę mówi: - Kiedy coś się naprawdę umie, to i nerwy nie przeszkadzają.

W raję spotykają się Newton, Pascal i Einstein. Trzej fizycy stwierdzili, że pobią się w chowanego. Einstein zaczyna liczyć: 1, 2, 3, ...

Pascal i Newton zastanawiają się gdzie tu się schować. Pascal chowa się za jakąś chmurką. Newton bierze kredę i rysuje

na ziemi kwadrat metr na metr, po czym staje w nim.

- ..., 99, 100. Szukam. Einstein odwraca się i widzi za sobą Newtona.

- Ha! Mam cię! - Nie, nie, nie - odpowiada Newton - Ja jestem jeden Newton na metr kwadrat, czyli Pascal!

Śmiali się, gdy poszedłem na polito-logię. Mówili, że to bez przyszłości, że nie znajdę po tym pracy. Teraz to ja się śmieję, gdy nakładam im mniej frytek lub nie dodam sosu.

Aula. Trwa wykład, a za oknem robotnicy kładą ocieplenie i co chwilę zaglądają przez okno do auli. Nagle wykładowca nie wytrzymał:

- Co oni tak tu zerkają??? - A, bo to studenci zaoczeni - pada odpowiedź z sali.

Siedzą dwaj uczniowie: - Wiesz, czasem ogarnia mnie wielka ochota, żeby się pouczyć. - I co wtedy robisz? - Czekam, aż mi przejdzie

Metropolita lubelski, abp Stanisław Budzik zaprasza na uroczystości na Górze Chełmskiej

Cudami wstawiona módl się za nami

8 września Kościół będzie obchodził święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny. Szczególnie uroczyscie celebrowane jest ono w parafii pod tym wezwaniem w Chełmie, gdzie co roku w dniach 7-8 września odbywa się głośny w całej diecezji lubelskiej odpust „Na górze”. W tym roku uroczystej sumie odpustowej przewodniczył będzie ks. kardynał Stanisław Dziwisz.

Przeszło dwadzieścia wieków temu, w małej galilejskiej wiosce Nazaret, żyli pobożni małżonkowie z rodu Dawidowego: Joachim i Anna. Doczekali się narodzin córki, której dali na imię Maryja. To Ona została wybrana na Matkę Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który stał się człowiekiem i przyszedł na świat dla naszego zbawienia.

Pierwsze wzmianki o liturgicznym obchodzeniu narodzin Maryi pochodzą z VI wieku. W Jerozolimie już pod koniec V wieku znajdowała się bazylika Narodzenia Maryi, obecnie pod wezwaniem św. Anny. Święto ustanowiono najpierw prawdopodobnie w Syrii, gdy po Soborze Efeskim coraz bardziej rozwijał się kult maryjny. Wprowadzenie tego święta przypisuje się papieżowi św. Sergiuszowi I w roku 688.

Datę 8 września Kościół przyjął ze Wschodu, a w Polsce święto Narodzenia Najświętszej Marii Panny nosi też nazwę Matki Bożej Siewnej. Był bowiem dawny zwyczaj, że dopiero po tym święcie i uprzątnięciu pól, brano się do orki i siewu. Do dzisiaj w kościołach święci się ziarno siewne. W prawosławiu Narodzenie Przenajświętszej Bogurodzicy jest pierwszym, wielkim świętem rocznego cyklu świąt cerkiewnych. Narodzenie Jutrzenki zwiastuje narodzenie Słońca, którym jest Jezus Chrystus.

Na uroczystej sumie ks. kardynał Stanisław Dziwisz

Uroczystości w Chełmie, którym przyświeca motto „Cudami wstawiona, módl się za nami”, wiążą się w tym roku z 40. rocznicą pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski. Poprzedza je odmawiana od piątku 30 sierpnia 2019 roku nowenna do Matki Bożej Chełmskiej, a rozpocznie Triduum Maryjne w dniach 4-6 września, które poprowadzi ks. **Sylwester Brzozowski**, notariusz w kurii archidiecezji lubelskiej. O godz. 18.00 msza św., a potem procesja różańcowa z ikoną Matki Bożej Chełmskiej i apeli maryjny. 7 września o godz. 18.00 będzie miała miejsce msza św. w 80. rocznicę bombardowania Chełma. O 21.00 odbędzie się: apel maryjny

i Droga Krzyżowa po Chełmskiej Kalwarii z przepięknymi figurami naturalnej wielkości, a potem wieczór uwielbienia z zespołem Porozumienie. Pasterkę maryjną poprowadzą księża rodacy oraz byli wikariusze. 8 września o 5.30 planowane są Godzinki o Niepokalanym Poczęciu. Poranne msze św. odbędą się o godz. 6.00, 7.00, 8.00, a o 9.00 msza św. dla rodzin z błogosławieństwem małych dzieci, którą będzie koncelebrował bp **Mieczysław Cisło**. Sumie pontyfikalnej o godz. 11.30 będzie przewodniczył ks. bp **Stanisław Dziwisz**, najważniejszy świadek pontyfikatu św. Jana Pawła II.

Poświęcenie wienców dożynkowych

Jako wyraz wdzięczności wobec Stwórcy za tegoroczne plony zostaną poświęcone wieniec dożynkowe. Podobnie jak w ubiegłym roku pobłogosławione zostaną różę przyniesione przez wiernych. Wiąże się to z historią opisaną w księdze Łask i cudów, kiedy to do Chełmskiej Pani przybyli rodzice z niewidomym dzieckiem. Płatkami kwiatów przetarli oni cudowny obraz, a gdy potem położyli je na oczach dziecka, to przejrzało na oczy.

Kościół pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ul. Lubelskiej 2 w Chełmie, „na górze”, jak mówią miejscowi, został wybudowany w latach 1735-56 według projektu Pawła Fontany, przez Tomasza Rezlera. Z daleka widoczna jest, ze względu na położenie na wzgórzu, ośmiodzienna kopuła i dwie kwadratowe wieże, usytuowane od frontu.

Dzieje cudownego obrazu

Pod prezbiterium znajdują się krypty unickich biskupów. Główny ołtarz odsunięty jest od ściany. We wnęce nad ołtarzem mieści się replika cudownego obrazu Matki Bożej Chełmskiej. Oryginał tej bizantyjskiej ikony pochodzi prawdopodobnie z X wieku i znajduje się w Muzeum Ikony Wołyńskiej w Łucku. Napisany został przez nieznanego autora na płótnie rozciągniętym na cyprysowej desce. Jak głosi legenda obraz miał być przywieszony w 988 roku z Bizancjum do Kijowa przez księżniczkę Annę, żonę księcia Włodzimierza, który w tym roku przyjął chrzest i zbudował na Górze Chełmskiej kościół, do którego w 1001 roku przywiózł ikonę. Przekaz kronikarski mówi, że ikonę przywiozła do Chełma w połowie XIII wieku Teodora, siostra księcia Romanowicza, kiedy przeniósł on z Uhruska do Chełma nowo założone biskupstwo prawosławne. Jakub Susza w swojej



Odpust „Na górze” co roku przyciąga tysiące wiernych z całej archidiecezji lubelskiej

FOT. MACIEJ KOŁODZIEJ

książce „Phoenix tertio redivivus albo obraz starożytny chełmski Panny i Matki Przenajświętszej sławą swoich dzieł po trzecie ożyły...” przypisywał jej autorstwo św. Łukasza.

Po wprowadzeniu w 1596 roku obrządku grekokatolickiego, obraz znalazł się pod opieką unitów. W 1651 roku Jan Kazimierz za sprawą Jakuba Suszy, późniejszego biskupa unickiego, sprowadził obraz do Warszawy, a potem zabrał cudowny wizerunek na kampanię berestecką. Do 1652 roku zanotowano za przyczyną cudownej ikony 698 łask i cudów. Po zwycięskiej bitwie pod Beresteczkiem odbyła się peregrynacja obrazu Matki Bożej Chełmskiej po znacznej części kraju, stąd przydomek Matki Bożej Wojennej. W czasie insurekcji w 1794 roku Tadeusz Kościuszko przybył do Chełma, by osobiście podziękować publicznie Chełmskiej Madonnie za zwycięstwo pod Racławicami. W 1915 roku cudowny obraz wywieziono w głąb Rosji. Na jego miejscu umieszczono w 1919 roku znaną na strychu świątyni kopię. Dwadzieścia lat później wymieniono ją na nową o wymiarach 113 cm na 70, której twórcą w 1938 roku był chełmski malarz Władysław Ukłaja. Kopia oryginału znajduje się także w chełmskiej cerkwi, umieszczona w ikonostasie nad ikoną Ostatniej Wieczerzy.

Obraz Matki Bożej Chełmskiej był trzykrotnie koronowany: po raz pierwszy 254 lata temu na mocy dekretu papieża Klemensa XIII przez abpa smoleńskiego Herakliusza Lizańskiego, następnie w 1946 roku przez biskupa lubelskiego czcigodnego Sługę Bożego Stefana Wyszyńskiego. Ponieważ korony zostały skradzione, 8 września 1957 roku miała miejsce koronacja przez bpa Piotra Kałwę. W 1988 roku papież św. Jan Paweł II nadał świątyni tytuł

bazyliki mniejszej.

W związku z tym, że wciąż są odnotowywane cuda za przyczyną Matki Bożej Chełmskiej, w najbliższym czasie ukaże się książka, w której zebrane będą wszystkie cuda i łaski, których przez wieki udzieliła modlącym się i ufającym Jej Matka Boża Chełmska.

ELŻBIETA KASPRZYKA

Historia świątyni

Kościół „na górze” powstał dzięki staraniom biskupa unickiego Filipa Wołodkowicza. Przedtem istniały tu kolejno dwie świątynie prawosławne - w połowie XIII wieku drewniana, a później po pożarze w 1255 roku murowana cerkiew katedralna. Fundatorem był książę halicko-wołyński Daniel Romanowicz. Pod koniec XVI wieku cerkiew stała się unicką. W XVII wieku została przebudowana i rozbudowana. W pierwszej połowie XVIII wieku wzniesiono również pałac biskupów grekokatolickich. Budynek ten istnieje do dzisiaj. W czasie pierwszej wojny światowej kościół, który został w 1875 roku przekształcony w cerkiew, został zdewastowany przez wojska austriackie i zamieniony na skład amunicji i stajnię. Po rekuncji w 1919 roku renowację świątyni prowadzili jezuici. Kiedy budynek trafił do księży diecezjalnych, wówczas 22 października 1931 roku biskup lubelski Marian Fulman erygował tu parafię. W 1938 roku została zakończona gruntowna renowacja świątyni, którą kierowali K. Szretter i J. Siennicki. W 1940 roku katedra została przekazana przez niemieckie władze okupacyjne prawosławnym Ukraińcom, co miało związek z kampanią ukraińzacji ziemi chełmskiej. Po wojnie, kiedy świątynia została oddana parafii rzymskokatolickiej, dokonano wewnątrz i zewnątrz wielu remontów.

50 lat posługi księdza Kielbasy

Charyzmatyczny kapłan i społecznik

„Szaleniec boży”, charyzmatyczny kapłan, wielki społecznik to kilka najważniejszych określeń księdza prałata Jana Kielbasy, jakie przypominano przy okazji uroczystości 50-lecia święceń kapłańskich, który to jubileusz odbył się 24 sierpnia w parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Niedrzwicy Dużej.

Eucharystia rozpoczęła w samo południe, w sobotę 24 sierpnia, miała szczególnie uroczysty charakter, ponieważ połączono ją z 60-leciem święceń kapłańskich bp **Stanisława Stefanka**, który chociaż został mianowany biskupem pomocniczym w Szczecinie (1980 r.) to pochodzi z gminy Niedrzwica Duża (z miejscowości Majdan Sobieszkański).

Na tej wyjątkowej uroczystości obecni byli – oprócz parafian i rodzin jubilatów – dwaj lubelscy biskupi: bp **Ryszard Karpinski** oraz bp **Mieczysław Cisło**. Byli również przedstawiciele władz, m.in.: wojewoda **Przemysław Czarnek**, **Sylwester**

Tulajew - sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, poseł **Lech Sprawka** wraz z żoną, **Ewą Dumkiewicz-Sprawką**, dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Lublin.



Ksiądz Jan Kielbaso, to jeden z najbardziej znanych lubelskich duchownych, ceniony kaznodzieja, społecznik i organizator

Każdy z szacownych jubilatów - duchownych został uhonorowany medalem wojewody lubelskiego oraz dyplomem uznania. Ks. **Jan Kielbaso** to postać doskonale znana w lubelskim środowisku. W tym szczególnie środowisku sportowców i strażników miejskich, których był kapelanem. Od lat duchowny pomaga w corocznej akcji Radia Lublin „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą”.

Trwałym śladem, jaki ks. prałat Jan Kielbaso pozostawia po sobie, są aż cztery parafie przy których tworzeniu uczestniczył jako proboszcz - budowniczy. Wybudował kościoły w Koszarzewie i Borzechowie, oraz przyczynił się do budowy dwóch świątyń w Lublinie – to z nim związane są początki ogromnej parafii pw. Matki Bożej Różańcowej na Czubach (1993-1998), gdzie wybudował pierwszy kościół – kaplicę. Druga świątynia, z którą był związany, to Centrum Jana Pawła II na lubelskim Wroćkowie – kierował budową kościoła pw. Jana Pawła II. Za każdym razem przeżywał stres, czy się uda dokończyć podjęte dzieło; ale

przynajmniej, że także i ogromną radość, gdy Dom Boży w końcu stanął. Ks. Jan Kielbaso w swoich wypowiedziach podkreśla, że jeszcze ważniejsze od murów świątyni było stworzenie wspólnoty duchowej wśród mieszkańców parafii.

Pierwszą posługę duszpasterską pełnił w parafii w Krasnymstawie. Tam zaprzyjaźnił się z innym młodym wtedy duszpasterzem, ks. **Mieczysławem Cisło**, obecnym lubelskim biskupem pomocniczym.

Ostatnią posługę jako proboszcz pełnił w parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Niedrzwicy Kościelnej. (Obecnie właśnie tam mieszka już jako rezydent - ksiądz emeryt).

Przez 17 lat posługi nie tylko przyczynił się do wydobycia urody kościoła i jego otoczenia, ale także do odnowienia cmentarza, do sprowadzenia relikwii św. Jana Pawła II, do urzędowania w parafii skweru papieskiego oraz groty Matki Bożej. Poza tym włączał się aktywnie w pomoc parafianom, m.in. pomagał organizować pólkolonie dla dzieci.

MONIKA SKARŻYŃSKA

1 WRZEŚNIA. DWUDZIESTA DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA

Gdy Jezus przyszedł do domu pewnego przywódcy faryzeuszów, aby w szabat spożyć posiłek, oni Go śledzili. Potem opowiedział zaproszonym przypowieść, gdy zauważył, jak sobie pierwsze miejsca wybierali. Tak mówił do nich: «Jeśli cię ktoś zaprosi na ucztę, nie zajmuj pierwszego miejsca, by przypadkiem ktoś znamienitszy od ciebie nie był zaproszony przez niego. Wówczas przyjdzie ten, kto was obu zaprosił, i powie ci: „Ustąp temu miejscu”, a wtedy musiałbyś ze wstydem zająć ostatnie miejsce. Lecz gdy będziesz zaproszony, idź i usiądź na ostatnim miejscu. A gdy przyjdzie ten, który cię zaprosił, powie ci: „Przyjacielu, przesiądź się wyżej”. I spotka cię zaszczyt wobec wszystkich współbiedniaków. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony». Do tego zaś, który Go zaprosił, mówił także: «Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaprosz ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdziżyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych».

(Łk 14, 1. 7-14)

Ostatnie, czyli najlepsze

Zajmować ostatnie miejsce i zapraszać ostatnich z ludzi nie mieści się w duchu tego świata. Istnieje różnica między zaniżaniem swej wartości a uniżaniem siebie. Pierwsze jest pretensją pychy, która celowo i demonstracyjnie zaniża swą wartość, by inni temu zaprzeczili. Jest to mechanizm nastawiony na wymuszenie komplementów i pochwał. Uniżanie zaś siebie jest cechą pokory, która szuka prawdziwej miary siebie. Dlatego najbardziej potrzeba nam pokory, a nie bojaźni Bożej, wstrzemięźliwości, zdolności do dawania jałmużny, miłości albo nawet wiary? Ponieważ bez pokory żadna cnota się nie utrzyma. Kiedy św. Antoni otrzymał wizję wszystkich zasadzek szatańskich, jakie czekają człowieka dążącego ku Bogu, przeraził się i zapytał Boga: „któż się przedostanie?”. W odpowiedzi usłyszał: „pokora!”. Uniżenie pokory jest potęgą, której żadne zło i żaden zły duch nie jest w stanie naruszyć.

Pokora nie zaczyna się od wielkich wyrzeczeń, tylko od najmniejszych kroków. O tym mówi dziś Jezus: wystarczy, że pośród innych ludzi nie szukasz pierwszego miejsca; że nie uważasz, że na wszystkim się znasz; że w zwykłej rozmowie nie usiłujesz być oryginalny i nieomylny, chwalcąc się swą elokwencją i erudycją. Jedną z cech pychy jest wyróżnianie się, objawiające się w manifestowaniu siebie jako kogoś wyjątkowego, wybitnego i znanego się na wszystkim. Nie zajmować pierwszego miejsca nie oznacza bowiem jedynie poszukiwania ostatniego krzesła na wspólnych spotkaniach, ale mieści się w tym również rezygnacja z forsowania własnej racji i dążenia do imponowania innym. Chory indywidualizm cechuje wyróżnianie siebie w wypowiedziach, w ubraniu, w sposobie bycia, nawet w sposobie modlitwy, ale też odgrywanie roli kogoś innego, niż się jest w rzeczywistości.

Maryja sługom z Kany Galilejskiej nie każała uczynić nic innego ponad to, co kazał im zrobić Jezus: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powiem” (J 2,5). Nie powiedziała im: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam się podoba” albo: „Zróbcie więcej niż to, co wam Jezus powie”. Ona bardzo wyraźnie powiedziała, że mają uczynić tylko to, co powie Jezus, i nic więcej. Zwracam na to uwagę, gdyż słowo KANA tłumaczy się jako „miara”, trzcinowy pręt służący do wymierzania. Jesteśmy istotami ograniczonymi, które muszą się liczyć z własnymi granicami. Gdy je przekraczamy, wkraczamy w strefę pretensji do wszechmocy. Ciągłe odkrywamy w sobie napuszoną, która daje znać o sobie choćby w skłonności do nadinterpretacji i nadmiaru, próżności i przeciążenia. Chcemy uczynić więcej, lepiej, doskonale, piękniej, mądrzej, wybitniej, genialnie, wyjątkowo, tak jak nikt inny, cudownie... i w końcu wychodzi z tego nasza wola, która dołała się w siła nieoponowanej ambicji, wynoszącej nas jak skrzydła Iłkara zbyt wysoko.

AUGUSTYN PELANOWSKI OSPPE

ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL



• Poradnie specjalistyczne
• Laboratorium
• Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zapiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 788 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171
Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam błotnik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, błotnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gniazda. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkretarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam błotnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecięcy od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 271 67 12

Sprzedam błotniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikami, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przęsła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701
Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt., OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam błotnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz błotnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kłatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rzutnik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwijalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzyny z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne od schronu kolejowego 1100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gąsiora na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwiatnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuję pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

REKLAMA

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:



WYSLIJ MATERIAŁ

TKS24

tkks24@tkks.pl

TWÓRZ INFORMACJE

RAZEM Z NAMI !

NAGRAJ

ZDARZENIE

I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd. Cena do uzgodnienia. Tel. 602 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam dom drewniany z balli, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokryciowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam rower niemiecką damkę. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-y szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł. Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam słoiki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchnię turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszaniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + kolumna alternatywna 80W, (nowe dyskiety + futerał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer CDJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji, tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół i dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kozuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzec), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

Zegar z kukłką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakrękanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE



www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4×11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może być zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem ,tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepe z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Żaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czołg, śmigłowiec, amfibia itp.), tel. 604 858 729

FOTOBUDKA

DO WYNAJĘCIA

NA WESELA I INNE OKAZJE

603 609 602

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, Łęczna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Żaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być kolej

Startują historyczne rozgrywki szczypiornistek. W zawodowej lidze oprócz broniącego tytułu MKS Perła zagra tylko siedem zespołów

Cel jest jasny

Niedzielnym spotkaniem w hali Globus z drużyną z Koszalina szczypiornistki MKS Perła Lublin rozpoczną nowy sezon w zreformowanej, zawodowej PGNiG Superlidze Kobiet. Przed naszym zespołem stawiane są dwa cele – obrona mistrzowskiego tytułu i jak najlepszy występ (po czterech latach przerwy) w elitarnej Delo Women's EHF Champions League.

Zespół MKS Perła do nowego sezonu przygotowywał się w Lublinie, a także podczas serii turniejów.

- Jestem bardzo zadowolony – mówi o przygotowaniach trener **Robert Lis**. - Dziewczyny wykonały ciężką, czasami żmudną pracę, która na tym etapie jest niezbędna i ma przynieść odpowiednie efekty w przyszłości. W Lublinie koncentrowaliśmy się na pracy fizycznej. Dużo było zajęć na siłowni i stadionie lekkoatletycznym. Nie zapominaliśmy również o zajęciach stricte piłkarskich. Praktyczne codziennie pracowaliśmy nad taktyką i zgraniem zespołu – dodaje szkoleniowiec.

Drużyna uczestniczyła w trzech turniejach. Wygrała zawody w Kielcach i Hodoninie, a w Koszalinie zajęła drugie miejsce, przegrywając ze Startem Elbląg.

- Te wyniki nie mają żadnego znaczenia. Oczywiście, zawsze miło jest wygrywać i w każdym meczu za cel stawiamy sobie zwycięstwo, tym niemniej najważniejsza jest liga i puchary. Sparingi są tylko środkiem do celu. Co do samych meczów lekkie niedosyt pozostawiły nasze rywalki. Spodziewaliśmy się trochę wyższego poziomu i wyżej zawieszonej poprzeczki. Niestety, w większości przypadków spotkania toczyły się do jednej bramki. Wyjątkiem był mecz przeciwko Węgierkom z Mosonmagyaróvári KCSE w Hodoninie. Rywalki zaprezentowały się naprawdę dobrze i trzeba się było sporo napracować, żeby odnieść zwycięstwo – dodaje trener Lis.

Przed sezonem do lubelskiego zespołu dołączyły trzy reprezentantki Polski: skrzydłowa **Joanna Gadzina** (ostatnio Start Elbląg) oraz były zawodniczki Pogoni Szczecin, rozgrywające: **Natalia Nosek** i **Karolina Kochaniak**, a także do niedawna ich klubowa koleżanka, Chorzowska **Valentina Blazević**. Do kadry włączona została także 19-letnia obrotowa **Aleksandra Olek**, rodowita lublinianka, która przygodę ze szczypiornikiem rozpoczęła w MKS, a ostatnie lata spędziła w Szkole Mistrzostwa Sportowego ZPRP w Płocku

- Jestem zadowolony z przeprowadzonych transferów. Dziewczyny dosyć szybko adaptują się w zespole

le, zostały dobrze przyjęte przez koleżanki. Bardzo zależało mi na pozyskaniu Valentyny Blazević na środek rozegrania. Vala to prawdziwa playmarkerka. Dużo widzi, często szuka niekonwencjonalnych zagrań. Czasami jeszcze brakuje jej zrozumienia, potrzebuje czasu. Automatyzmów nie da się wypra-

buje wzmocnić się fizycznie, ale wierzę, że da nam bardzo dużo. Asia Gadzina, to bardzo solidna i sumienna skrzydłowa, jakiej potrzebowałem. Ola Olek to bardzo młoda zawodniczka. Ma na pewno duży talent. Wszystko zależy od jej pracy. Podobała mi się jej bardzo ambitna gra w obronie – ocenia



Trener Robert Lis jest zadowolony z transferów przeprowadzonych w letniej przerwie przez lubelski klub

cować od tak. Równie zadowolony jestem z Karoliny Kochaniak. Karolina do tej pory występowała na prawym rozegraniu, a ja oczekuję od niej gry na środku, co wymaga czasu i nie do końca jest dla niej komfortowe. Wartym podkreślenia jest jej bardzo dobra w obronie. Z kolei Natalia Nosek to melodia przyszłości. Bardzo utalentowana zawodniczka, jestem przekonany, że to transfer na lata dla naszego klubu. Natalia w przyszłości może być jedną z najlepszych zawodniczek na swojej pozycji w kraju. W sparingach jest wprowadzona powoli, z uwagi na długą przerwę spowodowaną kontuzją. Potrze-

nowe zawodniczki trener Lis. W pierwszym spotkaniu, w niedzielę (8 września) o godzinie 18, MKS Perła podejmować będzie w hali Globus Piłkę Ręczną Koszalin. Przypomnijmy! W sezonie 2019/2020, w pełni zawodowej lidze, wystąpi tylko osiem zespołów. Oprócz MKS Perła Lublin i PR Koszalin także: **Metraco Zagłębie Lubin**, **KPR Gminy Kobierzyce**, **Start Elbląg**, **Piotrcovia Piotrków Trybunalski**, **Ruch Chorzów** oraz beniaminek **JKS Jarosław**.

Drużyny będą rywalizowały systemem każdy z każdym cztery pełne rundy. Rozgrywki zakończą się 20 maja.

Mistrzyni zaprezentują się kibicom

W środę, 4 września w „Wirydarzu” Centrum Kultury przy ulicy Peowiaków 12 o godz. 20:00 rozpocznie się oficjalna prezentacja MKS Perła Lublin przed startem nowego sezonu PGNiG Superligi Kobiet.

Mistrzyni zapraszają wszystkich fanów. Prezentacja ma charakter otwarty i jest bezpłatna. Liczba miejsc jest jednak ograniczona,

więc kto pierwszy, ten lepszy. Prezentację poprowadzi **Marcin Wójcik** z kabaretu Ani Mru Mru oraz jedna z lubelskich legend szczypiornika, której tożsamość na razie pozostaje tajemnicą. Po części oficjalnej przewidziana jest sesja rozdawania przez zawodniczki autografów oraz możliwość zrobienia zdjęcia.

MAG

Siatkówka plażowa

Na drodze do ósmego mistrzowskiego tytułu stanęła kontuzja

Kinga Wojtasik z AZS UMCS TPS, znana lubelskim kibicom bardziej pod panieńskim nazwiskiem Kołosińska, nie dopisze do swojego bogatego medalowego dorobku ósmego z rzędu tytułu mistrzyni Polski w siatkówce plażowej.

Wychowanka trenera **Jacka Rutkowskiego** z powodu kontuzji zrezygnowała z udziału w rozgrywanych od czwartku do niedzieli w Toruniu ORLEN Mistrzostwach Polski.

Lublinianka, która wraz z **Katarzyną Kociołek** na początku sierpnia w Moskwie wywalczyła srebrny medal mistrzostw Europy, „odpuściła” sobie krajowy czempionat. Powód? Ból w kolanie oraz naciągnięty mięsień przywodziciel w lewej nodze.

Nasza zawodniczka oraz jej trener, prywatnie mąż **Damian Wojtasik**, nie chcieli ryzykować, by uraz pogłębił się. Już za parę dni nasze siatkarki czeka start w turnieju w Rzymie, podczas które-



Kinga Wojtasik (z prawej) i Katarzyna Kociołek na początku sierpnia w Moskwie wywalczyły srebrny medal mistrzostw Europy w siatkówce plażowej

go szukać będą kolejnych punktów do rankingu światowego, decydu-

jącego o kwalifikacji na igrzyska olimpijskie w Tokio.

MAG



Środowy mecz z Podhalem Nowy Targ oglądało na Arenie Lublin 1504 widzów. Po raz ostatni niższą frekwencję podczas spotkań ligowych motorowców przy ul. Stadionowej notowano przed blisko trzema laty! 5 listopada 2016 roku w meczu z Orłętami Radzyń Podlaski na trybunach zasiadło ledwo 1351 kibiców, a kilka tygodni wcześniej, 28 września podczas spotkania z drużyną z Nowego Targu - 1451

Aż do 5. kolejki trzeba było czekać na pierwszy komplet punktów piłkarzy Motoru

Wreszcie wygrali

W środowy wieczór, tuż przed meczem 5. serii trzeciej ligi z Podhalem Nowy Targ, a po wyjazdowych zwycięstwach outsiderów – Wisły Sandomierz i Jutrzenki Giebułtów, zespół lubelskiego Motoru pozostawał jedyną ekipą w grupie 4 bez wygranej! I niewiele brakowało aby to się nie zmieniło.

Tuż przed przerwą, już w doliczonym czasie, prowadzenie dla Podhala, wykorzystując rzut karny podyktowany za zagranie ręką przez jednego z zawodników Motoru, uzyskał **Mateusz Mianowany**.

Gospodarze wyrównali na początku drugiej połowy, a do siatki rywali po podaniu **Tomasza Brzyskiego** z 6 metrów trafił **Sławomir Duda**.

Zwycięski gol dla lublinian padł w 86. minucie. Po dośrodkowaniu Brzyskiego **Adam Nowak**, który pojawił się na boisku w 59. minucie, zagrał do nadbiegającego **Michała Palucha**, a ten huknął lewą nogą z narożnika pola bramkowego pod poprzeczkę.

MAG



Grzegorz Bonin (przy piłce) może wreszcie z kolegami z zespołu Motoru odetchnąć. Lubelska drużyna w środowy wieczór pokonała na Arenie Lublin Podhale Nowy Targ 2:1, odnosząc pierwszą, jakże wyczekiwaną, wygraną w tym sezonie

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

5. kolejka (28 sierpnia): Motor Lublin - Podhale Nowy Targ **2:1** * Orleńscy Radzyń Podl. - Avia Świdnik **2:1** * Siarka Tarnobrzeg - Chełmianka Chełm **4:1** * Korona II Kielce - Wisła Puławy **0:1** * Hutnik Kraków - Sokół Sieniawa **3:1** * Wisłoka Dębica - Jutrzenka Giebułtów **0:2** * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - Wisła Sandomierz **0:2** * Hetman Zamość - Podlasie Białą Podlaską **4:0** * Stal Kraśnik - Wólczanka Wólka Pełkińska **0:2**. **6. kolejka (31 sierpnia/1 września):** Podhale - Orleńscy **2:1** * Podlasie - Stal **1:5** * Jutrzenka - KSZO **1:3** * Wisła P. - Hutnik **3:2** * Siarka - Korona II **1:2**. Mecze: Chełmianka - Avia, Wisła S. - Hetman, Sokół - Wisłoka i Motor - Wólczanka zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Siarka	6	13	14-6
2. Stal Kraśnik	6	12	15-7
3. Wisła Puławy	6	11	8-4
4. Hetman	5	10	9-4
5. Hutnik	6	10	12-9
6. Korona II	6	10	8-5
7. Wólczanka	5	8	6-4
8. Orleńscy	6	8	6-7
9. Podhale	6	7	6-7
10. KSZO	6	7	8-9
11. Sokół	5	7	4-6
12. Wisłoka	5	6	5-4
13. Motor	5	6	5-5
14. Sandomierz	5	5	8-8
15. Chełmianka	5	5	4-6
16. Avia	5	4	4-11
17. Podlasie	5	3	5-16
18. Jutrzenka	6	3	4-13

W następnej kolejce - 7 września: Avia - Podhale (12), Podlasie - Motor (17).

MOTOR LUBLIN – PODHALE NOWY TARG 2:1 (0:1)
Motor: Olszewski – Cichocki, Kajpust (46 Gruszkowski), Grodzicki, Brzyski, Michota (59 Nowak), Duda, Swędrowski, Bonin (78 Ceglarsz), Kunca, Grunt (46 Paluch).
Bramki: 0:1 Mianowany 45+2 z karnego, 1:1 Duda 48, 2:1 Paluch 85. Żółte kartki: Cichocki (M.) oraz Danilczyk (P.). Sędziował: Albert Bińkowski (Skarżysko-Kamienna). Widzów: 1504.

Dariusz Łukasik nowym piłkarzem Motoru

Dariusz Łukasik został w czwartek nowym piłkarzem lubelskiego Motoru. 24-letni środkowy obrońca ostatnio reprezentował barwy Sandecji Nowy Sącz, której jest wychowankiem.

Łukasik z Sandecją związany był do końca 2014 roku. Przed rundą

wiosenną sezonu 2014/2015 trafił na wypożyczenie do IV-ligowej Barczanki Barcice. Po rocznym pobycie w Barcicach został piłkarzem występującej w III lidze Garbarni Kraków. W sezonie 2016/2017 wywalczył z krakowską drużyną awans do II ligi. Latem 2018 roku wrócił do Nowego Sącza.

Piłkarze świdnickiej Avii wciąż bez punktu w gościach i z 10. straconymi golami

Na wyjazdach im nie idzie

W trzecim wyjazdowym meczu w sezonie 2019/2020 piłkarze trzecioligowej Avii ponieśli trzecią porażkę. Przegrana z Orłętami Radzyń Podlaski nie była jednak tak dotkliwa, jak dwie poprzednie - w Ostrońcu Świętokrzyskim z KSZO (1:3) i w Kraśniku ze Stalą (aż 0:5).

Świdniczanie ulegli rywalom tym razem 1:2. Katem dla zespołu **Łukasza Mierzejewskiego** okazał się **Artur Renkowski**, zdobywca dwóch goli. Avia zdołała odpowiedzieć jedynie w 72. minucie honorowym trafieniem z rzutu karnego **Wojciecha Białka**.

Zespół ze Świdnika w meczu z

ORLEŃCY RADZYŃ PODLASKI – AVIA ŚWIDNIK 2:1 (1:0) **Avia:** Szelong, Głaz, Kołodziej, Kukułowicz, Plesz (73 Ozimek), Wójcik (46 Górka), Maluga, Kuliga (73 Ceglarsz), Białek, Prędotka (61 Mroczek), Szpak, **Bramki:** 1:0 Renkowski 22, 2:0 Renkowski 50, 2:1 Białek 72 z rzutu karnego. **Żółte kartki:** Głaz, Plesz, Górka, Białek, Macek (drugi trener). **Sędziował:** Michał Mikulski (Lublin).

Orłętami można było jedynie pochwalić za grę w drugiej części, gdy dotrzymywał kroku rywalom

Z ostatniej chwili

Złoty Lampart

Wiktor Lampart, młody żużlowiec Speed Car Motoru Lublin zdobył złoty medal Indywidualnych Mistrzostwach Europy Juniorów!

Podczas finałowych zawodów w Równem o tytule zdecydował dodatkowy wyścig, w którym Lampart wyprzedził Rosjanina **Romana Lachbauma**. W rundzie zasadniczej obaj zgromadzili po 12 pkt. Trzecie miejsce zajął Duńczyk **Mads Hansen** (11 pkt.).

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

Trafili i wygrali!

Piłkarze IV-ligowej Lublinianki i ich kibice mogą odetchnąć z ulgą. Po kiepskim początku nowego sezonu (bezbramkowy remis z Krysztalem Werbkowice i porażkach 0:3 w Bychawie z Granitem i u siebie 0:1 z Ładą Biłgoraj) zespół z Wieniawy wreszcie zdobył gole i wygrał dwa mecze!

Najpierw w środę lublinianie pokonali w łącznej rezerwy Górnik 2:0, następnie w sobotę na Wieniawie uporali się z Victorią Żmudź (1:0). Dzięki zwycięstwom Lublinianka opuściła spadkową strefę i awansowała w tabeli rozgrywek na 7. miejsce.

4. kolejka (28 sierpnia)
GÓRNIK II ŁĘCZNA - LUBLINIANKA 0:2 (0:2)

Lublinianka: Żuber – Dzyr, Futrzyński, Maliszewski, Kośka – Pikul (60 Rybak), Wrzesiński, Kowalczyk, Rejmak (46 Rasiński) – Rapa (80 Iwańczuk), Milcz (70 Kuzioła).

Bramki: 0:1 Rapa 20, 0:2 Wrzesiński 36.

Pozostałe mecze: Victoria Żmudź – Włodawianka Włodawa **0:2** * Sparta Rejowiec Fabryczny – Lewart Lubartów **0:0** * Huragan Międzyrzec Podlaski – Hucywa Tyszowce **7:0** * Kłos Gmina Chełm – Orleń Łuków **2:0** * Krysztal Werbkowice – Powiślak Końskowola **0:0** * Granit Bychawa – Unia Hrubieszów **2:1** * Łada 1945 Biłgoraj – Tomasovia Tomaszów Lubelski **3:2**.

5. kolejka (31 sierpnia/1 września)
LUBLINIANKA - VICTORIA ŻMUDŹ 1:0 (0:0)

Lublinianka: Żuber – Kośka, Maliszewski, Futrzyński, Dzyr – Rejmak (73 Kowalczyk), Stępień (70 Kuzioła), Wrzesiński, Pikul (85 Rasiński) – Milcz (70 Iwańczuk), Rapa (65 Rybak).

Bramka: Rybak 75.
Pozostałe mecze: Powiślak – Granit **0:0** * Orleń – Krysztal **2:1** * Lewart – Huragan **2:1**.
Niedzielne spotkania: Tomasovia – Górnik II, Unia – Łada, Hucywa – Kłos i Włodawianka – Sparta zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Lewart	5	13	11-4
2. Huragan	5	10	17-4
3. Granit	5	10	9-4
4. Tomasovia	4	9	9-6
5. Orleń	5	8	9-8
6. Powiślak	5	8	3-4
7. Lublinianka	5	7	3-4
8. Włodawianka	4	6	13-10
9. Victoria	5	6	5-8
10. Łada	4	6	4-6
11. Krysztal	5	5	3-5
12. Unia	4	3	4-9
13. Sparta	4	3	5-6
14. Górnik II	4	3	6-8
15. Kłos	4	3	5-6
16. Hucywa	4	1	7-21

W następnej kolejce - 7 września: Lublinianka – Tomasovia (16:00).



PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: IX Charytatywny Turniej o Puchar Dobroczynności

Pokazali wielkie serce

Za nami 9. edycja Charytatywnego Turnieju o Puchar Dobroczynności, organizowanego przez Stowarzyszenie Organizację Aktywnych Kibiców Piłkarskich. Spośród siedmiu startujących zespołów najlepszym okazała się ekipa East Side Tatory pokonując w meczu finałowym zespół kreatorniadiet.pl 5:3. W spotkaniu o 3. miejsce Promilowy Klub Sportowy wygrał 8:1 z Farmacją Lublin.

Nie wyniki jednak w turnieju rozegranym na Orliku przy ul. Kunickiego w Lublinie były w sobotę najważniejsze, ale pomoc dla **Magdaleny Czajki**, zmagającej się z chorobą nowotworową (glejakiem).

Podczas imprezy udało się zebrać 1350 złotych, ale to nie

wszystko. Ponadto organizatorzy wystawiają do licytacji pluszowego misia przekazanego przez jednego ze sponsorów turnieju. Szczegóły będzie można znaleźć w najbliższych dniach na stronie internetowej Stowarzyszenia OAKP – www.oakp.futbolowo.pl

Organizatorzy za pośrednic-

twem "Nowego Tygodnia", który od pierwszej edycji Charytatywnego Turnieju o Pucharu Dobroczynności sprawuje patronat medialny nad imprezą serdecznie dziękują sponsorom turnieju oraz dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 w Lublinie za pomoc w organizacji turnieju .

BAS



East Side Tatory, zwycięzca turnieju

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: VIII Turniej Piłki Nożnej z okazji Dnia Solidarności i Wolności

To był dopiero początek drogi

Już po raz ósmy Ognisko TKKF Omega zorganizowało turniej piłki nożnej z okazji przypadającego na 31 sierpnia Dnia Solidarności i Wolności.

W tegorocznych zawodach rywalizowało pięć zespołów. Tym



Zbigniew Furman i Paweł Śnitko

razem nie było mocnych na FC Wrońska. Sobotniemu turniejowi towarzyszył także mecz 19-latków z Bronowic. I drużyna z dzielnicy wygrała z drugą 19:6. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Oskar Ryćko 16, Maria Wypych 2 oraz Julek Chomicz**; dla pokonanych **Alan Brzozowski 4 i Konrad Kargul 2**.

- Po raz ósmy zagraliśmy turniej poświęcony największemu wydarzeniu XX wieku. To, co stało się w Stoczni Gdańskiej można określić początkiem drogi do zmiany skostniałych struktur życia ludzi w Europie i świecie – mówi **Zbigniew Furman**, prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organi-



FC Wrońska, zwycięzca VIII Turniej Piłki Nożnej z okazji Dnia Solidarności i Wolności

zator turnieju. - Cały zachód patrzył i pomagał w tworzeniu nowego historycznego czasu, nowego rozdania, nowych zmian, które pozwolą na lepsze życie dla krajów które zerwały łańcuchy niewoli, tyranii

i strachu. Powiał wiatr wolności. Ale to był dopiero początek drogi do ponadczasowych zmian, które miały nastąpić później - dodaje prezes Furman.

BAS

Podsumowano rozgrywki I Ligi Wojewódzkiej Juniorów

Nagrody dla najlepszych

W ubiegły wtorek w sali konferencyjnej Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie odbyło się podsumowanie sezonu 2018/2019 rozgrywek I Ligi Wojewódzkiej Juniorów.



Dariusz Stefaniuk, wicemarszałek województwa lubelskiego, nagradza wyróżnionych piłkarzy lubelskiego Motoru

FC Maliki wygrały Wakacyjną Grand Prix Ogniska TKKF Omega

Zespół FC Maliki wygrał 11. turniej Wakacyjnej Grand Prix Ogniska TKKF Omega i przypieczętował tym samym zwycięstwo w całym cyklu.

W meczu o 1. miejsce FC Maliki pokonały 2:1 Omegę Przyjaciele. Trze-

cie miejsce zajął FC Wrońska, a czwarte FC Leonki. Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Mikołaj Mazurek**, strzelcem **Max Sprawka** (obaj Omega Przyjaciele), zdobywcą 7 bramek, a bramkarzem **Oskar Niewiadomski** (FC Wrońska).



starszy) oraz BKS Lublin (CLJ U-17).

Wyróżniono m.in. trenerów **Mirosława Komara** (Motor A1), **Macieja Szyjduka** (Widok), **Marcina Zakrzewskiego** (BKS) i **Wojciecha Stefaniego** (Motor CLJ U-17), a wśród zawodników: **Bartosza Banasiaka**, **Kajetana Kamińskiego** (Lublinianka), **Jakuba Prylińskiego**, **Mateusza Wójcickiego**, **Jakuba Futrzyńskiego** i **Macieja Baryłę** (Motor), **Jakuba Jankowskiego** (Avia) oraz **Kajetana Malinowskiego** (Widok).

Podczas uroczystości nagrodzone zostały kluby, które zajęły najwyższe miejsca w wojewódzkich rozgrywkach juniorów starszych i młodszych oraz występujące w rozgrywkach Centralnej Ligi Juniorów i Ligi Makroregionalnej Juniorów. Ponadto uhonorowani zostali wyróżniający się zawodnicy oraz trenerzy.

Wśród nagrodzonych klubów znalazły się między innymi Motor Lublin (A1 – junior starszy, CLJ U-18 i CLJ U-17), UKS Widok SP 51 Lublin (A1 – junior



Nagrodzeni zawodnicy i trenerzy

Siatkówka

Politechnika druga w Częstochowie

Siatkarze LUK Politechniki Lublin, przygotowujący się do rozgrywek I ligi, zajęli drugie miejsce w rozgrywanym w Częstochowie Memoriale Janusza Sikorskiego.

W finałowym meczu beniaminek I ligi przegrał z Lechią Tomaszów Mazowiecki 2:3, ulegając

rywalom w tie-breaku 14:16.

W półfinale turnieju pod Jasną Górą lublinianie wygrali 3:0 z miejscowym Exact Systems Norwid.

Rozgrywki I ligi LUK Politechnika rozpocznie 14 września, spotkaniem przed własną publicznością z Kripolem Września.

MAG

PGE Ekstraliga

14. kolejka (23/25 sierpnia): trully.work Stal Gorzów - forBET Włókniarz Częstochowa **45:45** * MRGARDEN GKM Grudziądz - Speed Car Motor Lublin **52:38** * Get Well Toruń - Stelmet Falubaz Zielona Góra Get Well Toruń **46:44** * Betard Sparta Wrocław - Fogo Unia Leszno **35:55**.
Po sezonie zasadniczym (po 14. seriach spotkań):

1. Fogo Unia Leszno	32 (7)	12	1	1	+188
2. Betard Sparta Wrocław	26 (6)	10	0	4	+69
3. Stelmet Falubaz Zielona Góra	20 (4)	8	0	6	+46
4. forBET Włókniarz Częstochowa	19 (5)	6	2	6	-24
5. MRGARDEN GKM Grudziądz	16 (3)	6	1	7	-2
6. Speed Car Motor Lublin	11 (2)	4	1	9	-54
7. trully.work Stal Gorzów	11 (0)	5	1	8	-70
8. Get Well Toruń	5 (1)	2	0	12	-153

w poszczególnych kolumnach: punkty (pkt. bonus), zwycięstwa, remisy, porażki, bilans

Półfinały

1 września: forBET Włókniarz Częstochowa - Fogo Unia Leszno * Stelmet Falubaz Zielona - Betard Sparta Wrocław
Oba mecze zakończyły się już po zamknięciu tego wydania tygodnika.



Mecz z MRGARDEN GKM Grudziądz był ostatnim w zespole Speed Car Motor Lublin oraz w karierze **Andreasa Jonnsona**. Po 25. latach występów na żużlowych torach Szwed postanowił zakończyć zawodniczą karierę. Popularny A.J. swoją decyzję tłumaczy kłopotami zdrowotnymi.

W półfinałach Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów na żużlu

Koziołki tym razem tuż za podium

Z zaplanowanych na ubiegły tydzień w Grudziądzu dwóch rund, 13. i 14. półfinałów Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów z udziałem żużlowców Bogdanki Motoru odbyła się tylko ta pierwsza.

We wtorkowych zawodach ex aequo pierwsze miejsce z 23 punktami zajęły drużyny MRGARDEN GKM i Lokomotivu Daugavpils, a trzecia była Arged Malesa TŻ Ostrovia (18)

Ekipa Bogdanki Motoru, tym razem występująca bez swojego lidera **Wiktora Lamparta**, upla-

sowała się na czwartym miejscu. Lublinianie zdobyli 17 pkt: **Wiktor Trofimow jr** 11 (3,3,2,3) i **Maciej Kuromonow** 6 (2,3,0,1)

Srodowe zawody nie odbyły się z powodu deszczu.

Znamy już termin zaległej 8. rundy zmagañ juniorów, która miała odbyć się w Lublinie 7 sierpnia, a została odwołana także z powodu deszczu.

Młodzi żużlowcy będą rywalizować na torze przy Alejach Zygmuntowskich, już jutro (3 września).

Kolejni wychowankowie z licencją żużlową!

W czwartek młodzi adepci czarnego sportu przystąpili na stadionie przy Al. Zygmuntowskich do egzaminu na licencję żużlową. Lubelski tor okazał się szczęśliwy, gdyż cała czwórka zdających zaliczyła zarówno praktyczną, jak i teoretyczną część.

Licencję „Ż” zdało dwóch adeptów szkoły KM Cross **Jakub**

Banucha oraz **Wiktor Firmuga**, a także wychowanek Wików Krosno **Kacper Przybylski**. Do licencji „250cc” przystąpił Dawid Rybak z WTS Wrocław.

Wszyscy zawodnicy wykazali się umiejętnościami płynnej jazdy oraz znajomością przepisów, dlatego komisja egzaminacyjna nie miała zastrzeżeń, by przy ich nazwiskach napisać „pozytywnie”.



Czterze zawodnicy, którzy przystąpili do czwartkowego egzaminu, wykazali się umiejętnościami płynnej jazdy oraz znajomością przepisów

W MISTRZOSTWACH EUROPY PAR

Łaguta złotym medalistą

Rosyjski żużlowiec **Grigorij Łaguta**, jeżdżący w rozgrywkach PGE Ekstraligi w barwach Speed Car Motoru Lublin, został wraz ze swoimi rodakami **Wiktorem Kułakowem** i **Władimirem Borodulinem** mistrzami Europy par.

Rosjanie wygrali zawody w Bałakowie z dorobkiem 26 punktów, o 4 pkt. wyprzedzając Czechów i o 6 pkt. reprezentację Łotwy. Łaguta w czterech biegach zdobył 8 punktów (1,-,3,3,1).

MAG



W ubiegłym tygodniu odbył się pierwszy, otwarty trening z zawodnikami TBV Startu w sezonie 2019/2020! Zajęcia z młodymi adeptami koszykówki w hali Globus przeprowadzone zostały w ramach akcji „Lato w mieście”, organizowanej przez miasto Lublin

W terminarzu Energa Basket Ligi

TBV Start zacznie u siebie ze Stelmetem

Polska Liga Koszykówki ustaliła terminarz zawodowej Energa Basket Ligi w sezonie 2019/2020. Rozgrywki rozpoczną się 26 września. Mistrza Polski poznamy najpóźniej 6 czerwca przyszłego roku.

Sezon koszykarski w Polsce tradycyjnie otworzy mecz o Suzuki Superpuchar Polski. 25 września w Kalisz Arenie o trofeum im. Adama Wójcika powalczą Anwil Włocławek i Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. Już dzień później nastąpi inauguracja sezonu Energa Basket Ligi - Śląsk Wrocław podejmie HydroTruck Radom.

TBV Start Lublin swój pierwszy mecz o ligowe punkty w nowym sezonie rozegra dwa dni później. W sobotę, 28 września o godz. 18 podopieczni trene-

ra **Davidy Dedka** podejmować będą w hali Globus Stelmet Enea BC Zielona Góra.

Nie zabraknie wyjątkowych meczów świątecznych! 26 grudnia, w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia, Anwil Włocławek zagra z Asseco Arką Gdynia - będzie to świetna okazja do rewanżu za fascynujący półfinał play-off.

W Nowy Rok (1 stycznia) zobaczymy derbowe starcie Kinga Szczecin z PGE Spójnią Stargard. Z kolei w Poniedziałek Wielkanocny (13 kwietnia) czeka nas rywalizacja wicemistrzów, Polskiego Cukru Toruń ze zdobywcami Suzuki Pucharu Polski, Arged BMSlam Stalą Ostrów Wlkp. Początek fazy play-off zaplanowany jest na 23 kwietnia 2020 r. Okienko transferowe zamyka się 18 marca 2020 r.

ENERGA BASKET LIGA

1. kolejka

26 września: Śląsk Wrocław - HydroTruck Radom; **27 września:** GTK Gliwice - MKS Dąbrowa Górnicza; **28 września:** TBV Start Lublin - Stelmet Enea BC Zielona Góra, PGE Spójnia Stargard - Asseco Arka Gdynia, Trefl Sopot - King Szczecin; **29 września:** Anwil Włocławek - Polpharma Starogard Gd., Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. - Enea Astoria Bydgoszcz; **2 października:** Polski Cukier Toruń - Legia Warszawa.

Pozostałe mecze TBV Startu w 1. rundzie

6 października: HydroTruck Radom (wyjazd) * **13 października:** MKS Dąbrowa Górnicza (dom) * **17 października:** King Szczecin (w) * **27 października:** Asseco Arka Gdynia (d) * **31 października:** Polpharma Starogard Gd. (w) * **11 listopada:** PGE Spójnia Stargard (d) * **16 listopada:** Trefl Sopot (w) * **21 listopada:** GTK Gliwice (d) * **30 listopada:** Śląsk Wrocław (w) * **7 grudnia:** Anwil Włocławek (d) * **15 grudnia:** Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. (d) * **22 grudnia:** Polski Cukier Toruń (w) * **28 grudnia:** Legia Warszawa (d) * **4 stycznia:** Enea Astoria Bydgoszcz (w)

Runda rewanżowa rozpocznie się 9 stycznia.



Osadzeni w Areszcie Śledczym w Lublinie mieli okazję porozmawiać z koszykarkami Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS o przygotowaniach do sezonu, który nasze zawodniczki rozpoczną 5 października spotkaniem u siebie z Artego Bydgoszcz

Pszczółki wylądowały w areszcie śledczym

Zawodniczki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin, przygotowujące się do rozgrywek Energa Basket Ligi Kobiet, odwiedziły... Areszt Śledczy w Lublinie. Koszykarki miały okazję zobaczyć, jak wygląda codzienność osadzonych oraz porozmawiać z nimi między innymi o zbliżającym się sezonie.

Podczas spotkania zawodniczki: **Karolina Puss**, **Olga Trzeciak** i **Wiktoria Duchnowska** opowie-

działy o tym, czym się zajmują na co dzień, po czym udzieliły odpowiedzi na pytania zgromadzonych na sali.

Na koniec na ręce przedstawicieli klubu złożone zostały pamiątki w dużej mierze wykonane własnoręcznie przez więźniów.

Spotkanie były pierwszym, ale nie ostatnim. Zainicjowało ono współpracę klubu z Aresztem Śledczym w Lublinie. Docelowo planowane są kolejne. W ramach

resocjalizacji przez sport AZS UMCS Lublin chce zapraszać także osadzonych na mecze domowe Pszczółek!

Oprócz koszykarek obecni podczas wizyty byli inni członkowie drużyny: **Bartosz Grądzki** (asystent trenera) i **Michał Frączek** (kierownik zespołu).

Nie zabrakło również przedstawicieli władz klubu: prezesa **Dariusza Gawła**, **Dominika Małysa** oraz **Kamila Wojdata**.



Maciej Więckowski pojedzie w mistrzostwach świata

Maciej Więckowski z Klubu Motorowego Cross znalazł się w reprezentacji Polski na Drużynowe Mistrzostwa Świata - Motocross Narodów (Motocross of Nations), które odbędą się 28 i 29 września w Assen w Holandii.

Oprócz 22-letniego lublinianina, wielokrotnego mistrza Polski w różnych klasach, w kadrze znaleźli się także zawodnicy Człuchowskiego AutoMotoKlubu: **Tomek Wysocki**, który przed laty reprezentował KM Cross i **Szymon Staszekiewicz**.

Stawiają na młodzię!

Tymoteusz Pszczoła, kolejny wychowanek Startu Lublin, dołączył do pierwszej drużyny lubelskiego klubu, występującej w rozgrywkach zawodowej Energa Basket Ligi.

Pszczoła urodził się 31 maja 2003 roku. Mierzy 203 cm i występuje na pozycji silnego skrzydłowego. W ubiegłym sezonie udanie debiutował na parkietach II ligi mężczyzn, brał także udział w rozgrywkach European Youth Basketball League oraz był członkiem reprezentacji Polski U-16.

W II lidze koszykarzy

Na początek mierzą się z Sokołem

Terminarz rozgrywek poznali także już koszykarze drugoligowego AZS UMCS Start II Lublin. Nasza drużyna zmagania rozpocznie 28 września od wyjazdowej potyczki z Sokołem Ostrów Mazowiecka.

W pierwszym meczu przed własną publicznością połączone siły dwóch lubelskich klubów zagrają 5 października z PPK 99 Pabianice. Pierwsza runda rozgrywek zakończy się 14 grudnia.

Tydzień później zespoły przystąpią do rewanżów.

Ostatnią, 26. kolejkę rundy zasadniczej zaplanowano na 15 marca (godz. 18).

MAG

AZS UMCS i województwo lubelskie najlepsze w punktacji medalowej 95. Mistrzostw Polski w Lekkiej Atletyce!

Tak dobrze jeszcze nigdy nie było

Historyczny występ w 95. Mistrzostwach Polski w Lekkiej Atletyce zanotowali reprezentanci AZS UMCS Lublin. Nasi akademicy w zawodach rozgrywanych w Radomiu stawali aż osiem razy na podium, w tym pięciokrotnie na najwyższym stopniu. Z pięcioma złotami, jednym srebrem i dwoma brązami lubelski klub wygrał klasyfikację medalową imprezy!



Karolina Kołczek z AZS UMCS wygrała bieg na 100 m przez płotki, zdobywając swój szósty tytuł mistrzyni kraju!

Nie zawiódł nikt z faworytów. Już pierwszego dnia swoje zmagania wygrała aktualna mistrzyni Europy w pchnięciu kulą **Paulina Guba**. Triumf zapewniła jej próba na odległość 18,57 m. Również na najwyższym stopniu podium stanęła **Malwina Kopron**, dla której zwycięstwo w Radomiu było równoznaczne z wywalczeniem pierwszego w historii tytułu mistrzyni Polski! Pod nieobecność **Anity Włodarczyk** sięgnęła po złoto, w dodatku w ostatnim podejściu (73,95 metra) wypełniając minimum na Igrzyska Olimpijskie w Tokio!

W dysku najlepsza była **Daria Zabawska**, która wygrała rywalizację z wynikiem 59,71 m.

Koncertowo swój bieg na 1500 metrów rozegrała faworytka **Sofia Ennaoui**. Cały dystans była schowana za plecami liderującej **Martyny Galant**, by na ostatniej prostej wyraźnie ją wyprzedzić. Zmagania ukończyła z czasem 4:13,07 s.

Ciekawą walkę z **Klaudią Siciar** na 100 m przez płotki stoczyła także **Karolina Kołczek**. Góra była zawodniczką AZS UMCS, która z wynikiem 12,82 s sięgnęła po swój szósty tytuł mistrzyni kraju. Tym samym zrównała się w tabeli

wszechczasów z Grażyną Rabsztyń i Aurelią Trywiańską.

W Radomiu na drugim stopniu podium stanęła sztafeta męska 4x400 metrów w składzie: Cezary Mirosław, Maciej Hołub, Michał Kitliński i Andrzej Jaros. Akademicy ulegli tylko ekipie Śląska Wrocław, tracąc do zwycięzców nieco ponad dwie sekundy.

Medalowy dorobek AZS UMCS uzupełniły brązowe krążki Rafała Fedaczyńskiego w chodzie na 10 kilometrów (42:23,99) oraz Alicji Wrony w biegu na 200 metrów (23,73). Oba medale można uznać

za miłe niespodzianki, choć przed zawodami wymieniało się ich w gronie potencjalnych kandydatów do podium.

AZS UMCS z 8 krążkami wygrał klasyfikację medalową mistrzostw! Natomiast w zestawieniu punktowym akademicy z dorobkiem 498 pkt. uplasowali się na czwartym miejscu. Zwyciężył AZS Poznań (593) przed AZS AWF Katowice (541) i AZS AWF Warszawa (517).

W klasyfikacji medalowej imprezy województwo lubelskie z 14 krążkami (8 złotych, 1 srebrny i 5 brązowych) zajęło pierwsze miejsce!



Sztafeta 4 x 400 m AZS UMCS w składzie: Cezary Mirosław, Maciej Hołub, Andrzej Jaros i Michał Kitliński z czasem 3:11,45 zdobyła w Radomiu srebrny medal mistrzostw Polski!

600 biegaczy, czyli 120 drużyn wystartuje w 3. edycji Lublin Business Run 2019, by pomóc 10-letniemu Oskarowi Wojciechowskiemu

Wszystkie przygotowane miejsca przez organizatorów zostały wypełnione

Już w najbliższą niedzielę, 8 września odbędzie się 3. edycja sztafety Lublin Business Run 2019 – największego charytatywnego biegu biznesowego w woj. lubelskim. Imprezie przyświeca najważniejszy cel – pomóc osobom z niepełnosprawnościami narządów ruchu. W tym roku uczestnicy pobiegą dla 10-letniego Oskara Wojciechowskiego z Lublina.

Aby wziąć udział w biegu, wystarczy skompletować 5-osobową drużynę spośród kolegów z pracy, grona rodziny lub znajomych, zapisać się przez Internet oraz uiścić opłatę startową. W Lublinie wszystkie miejsca przygotowane przez organizatorów zostały zajęte - na bieg zarejestrowało się 600 biegaczy, czyli 120 drużyn.

W tym roku beneficjentem jest Oskar - 10-latek z Lublina,

który urodził się z zespołem wad wrodzonych i musiał przejść ciężkie operacje, a w wieku 2 lat również amputację lewej nóżki do wysokości kolana. Mimo że wiele przeszedł, jest bardzo radosnym dzieckiem. Uczęszczając do szkoły podstawowej i lubi spędzać czas ze swoimi kolegami, stara się być aktywny ruchowo. W związku z tym, że rośnie, wymiana protezy jest nieunikniona. Rehabilitacja oraz proteza umożliwiły Oskarowi samodzielne poruszanie się, zabawę z rówieśnikami czy jazdę na rowerze.

Poza Lublinem, bieg odbędzie się 8 września jednocześnie również w dziewięciu innych miastach Polski, m.in. Krakowie, Warszawie, Wrocławiu oraz Gdańsku. Fundacja Poland Business Run, organizator główny wydarzenia, szacuje, że w całym kraju pobiegnie łącznie nawet 29 tysięcy osób, z których



PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Ruszyły zapisy na 4.Milę Pamięci Ofiar Komunizmu w Lublinie

Pobiegnij po medal z bohaterem!

Rozpoczęły się zapisy na 4.Milę Pamięci Ofiar Komunizmu, która 21 września odbędzie się w Ogrodzie Saskim w Lublinie. Fundacja „Ruchu Solidarności Rodzin” organizująca bieg zapowiada, że w tym roku na mecie biegacze otrzymają pierwszy medal bohaterów podziemia antykomunistycznego który otworzy całą kolekcję. Medal w kolorze srebra antycznego przypomni postać ostatniego partyzanta Józefa Franczaka ps. „Laluś” i zawiśnie na szyi każdego z 555 uczestników biegu.

Po sukcesie Biegowej Triady Niepodległości w 2018 roku z rekordowym zainteresowaniem uczestników postanowiliśmy utrzymać i kontynuować model bezpłatnej medalowej nagrody dla każdego biegacza. Prawo startu w biegu mają uczniowie począwszy od 4 klasy szkoły podstawowej po ostatnie klasy szkoły ponadpodstawowej w rualizacji ze swoimi rodzicami i nauczycielami. Wspólnie utworzą reprezentację swojej szkoły. W ten niecodzienny sposób łączymy pokolenia na wspólnej trasie biegu. Większość organizowanych biegów nie daje takiej szansy. Warto z niej skorzystać – mówi **Marek Wątorski**, prezes Fundacji „Ruchu Solidarności Rodzin”, pomysłodawca i organizator biegu. - Każdy z nas ma swojego bohatera, który za cenę życia lub utraty zdrowia zmierzył się w swoim życiu z nieludzkim systemem komunistycznym – może jest nim ktoś powszechnie znany, a może to ktoś z waszych bliskich lub anonimowy żołnierz? Na całym świecie było ich miliony. Podczas biegu uczmy pamięć ich wszystkich,



ciesząc się wolnością naszej ojczyzny. Na podkreślenie zasługuje fakt, że ten bieg jest jedynym na świecie - dodaje Wątorski. Bieg odbędzie się w Ogrodzie Saskim na dystansie 1609 metrów. Najpierw o godz. 10:00 na trasę wyruszą uczniowie szkół podstawowych, a pół godziny później - ponadpodstawowych. Wszystkie szczegóły regulami-

nu biegu i zapisy na stronie: www.solidarnoscrodzin.pl.

Zapisy elektroniczne. Z uwagi na bezpieczeństwo uczestników organizatorzy wprowadzili limit. W biegu maksymalnie będzie mogło uczestniczyć 555 biegaczy. Decyduje kolejność zgłoszeń.

BAS

MEDALIŚCI AZS UMCS

złoto

kula: Paulina Guba 18,57 (tr. Edmund Antczak) * młot: Malwina Kopron 73,95 (minimum na IO w Tokio, tr. Witold Kopron) * dysk: Daria Zabawska 59,71 (tr. Witold Suski) * 1500 m: Sofia Ennaoui 4:13,07 (tr. Wojciech Szymanowski) * 100 m ppł: Karolina Kołczek 12,823 (tr. Piotr Maruszewski)

srebro

sztafeta 4 x 400 m mężczyzn w składzie: Cezary Mirosław, Maciej Hołub, Andrzej Jaros (trener Marek Jaros) i Michał Kitliński (tr. Piotr Kitliński) 3:11,45,

brąz

200 m: Alicja Wrona 23,73 (tr. Paweł Danielczuk) * chód 10 km: Rafał Fedaczyński 42:23,99 (tr. Stanisław Marmur)

4. miejsca: Damian Kamiński w dysku (58,11), Michał Kitliński na 800 m (1:56,84), Szymon Żywko na 1500 m (3:59,92). 5. w skoku wzwyż był Jakub Hołub (202 cm)

każda będzie miała do pokonania dystans ok. 4 km.

Co roku w Poland Business Run angażują się tysiące osób: biegacze, wolontariusze, ambasadorzy i sponsorzy. To inicjatywa, która nie tylko promuje aktywny styl życia, ale przede wszystkim umożliwia niesienie wspólnej pomocy osobom z niepełnosprawnościami. Poza tym doskonale sprzyja integracji biznesu ze środowiskiem lokalnym – podkreśla **Marta Hernik**, Project Director Poland Business Run.

Organizatorami lubelskiej edycji biegu są Fundacja Poland Business Run oraz Lubelskie Centrum Konferencyjne. Serdecznie zapraszają wszystkich do przyłączenia na bieg i kibicowania uczestnikom. Jeśli ktoś nie może wziąć w nim udziału, a chciałby pomóc Oskarowi, może sam wpłacić pieniądze, w ramach akcji Pomagam Bardziej. Wystar-



Beneficjentem 3. edycji sztafety Lublin Business Run 2019 jest Oskar, 10-latek z Lublina, który urodził się z zespołem wad wrodzonych i musiał przejść ciężkie operacje

czy tylko wejść na stronę internetową <https://polandbusinessrun.pl/pl/pbr/lublin> wejść w zakładkę „Pomagam Bardziej” i wybrać konkretną drużynę, za pośrednictwem której chce przekazać pieniądze na protezę dla chłopca. Z kolei drużyna, która zgromadzi najwięcej środków, otrzyma Żółtą Koszulkę Lidera, zaprojektowaną przez Roberta Kupisza.

Utrudnienia w ruchu

W związku z biegiem, który odbędzie się w najbliższą niedzielę, w godz. 6-14 zamknięte zostaną dla ruchu kołowego Aleje Racławickie na odcinku od ul. Łopacińskiego do ul. Lipowej oraz Krakowskie Przedmieście. Zarząd Transportu Miejskiego postanowił wprowadzić objazdy dla następujących linii: 2, 3, 4, 7, 10, 13, 15, 18, 20, 26, 31, 32, 40, 44, 55, 57, 74, 151, 155 i 158. **MAG**

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----